

Najbardziej wpływowe kobiety powiatu radzyńskiego



strona 5

strona 8



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

3 - 9 marca 2020 r. nr 09 (869)
Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA



Adam Frączek,
dyrektor radzyńskiego PKS

Przyciśnięty do muru, proponuje poczekalnię na dworcu PKS

Zadyma przed szkołą Czeczen skazany za pobicie Polaka



Radzyński Sąd skazał czeczeńskiego ucznia ZSP za pobicie swojego kolegi z powiatu radzyńskiego. To pokłosie głośnej bójki pomiędzy młodzieżą z ośrodka dla uchodźców w Bezwoli a młodzieżą z powiatu radzyńskiego.

Już nie walczą z bezrobociem

S.4

Nowe centrum handlowe w Radzynie

S.5

Starosta stara się o utrzymanie radzyńskiej kolei

S.8

KĄKOLEWNICA: Dwie dekady z ludowym śpiewaniem

S.21

Głosuj na Człowieka Roku Ziemi Radzyńskiej 2019

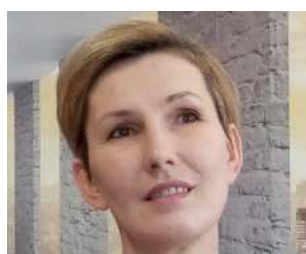
STR. 3



ANDRZEJ ZIENIUK
sms o treści: wsp.radzyn.1



MARIAN MAZUREK
sms o treści: wsp.radzyn.2



MARIOLA OSTRZYŻEK
sms o treści: wsp.radzyn.3



PIOTR BOGUTYN
sms o treści: wsp.radzyn.4



MIROŚLAW ŁASKOWSKI
sms o treści: wsp.radzyn.5



KRZYSZTOF GROCHOWSKI
sms o treści: wsp.radzyn.6



ZBIGNIEW CZURYŁO
sms o treści: wsp.radzyn.7



RADOSŁAW FORYSZEWSKI
sms o treści: wsp.radzyn.8



GRAŻYNA MIRSKA
sms o treści: wsp.radzyn.9



MARTA BELNIAK
sms o treści: wsp.radzyn.10



Szczepan Niebrzegowski
starosta radzyński
- Naród, jeśli chce iść do przodu, musi mieć uzgodnioną, jedną historię

NAKŁAD 2535 egz.
ISSN 1899-7038



E K L A M A

**SKUP ZŁOMU
NOWY PUNKT
AUTOKASACJA**

Radzyń Podlaski, ul. Kleeberga 8a
kontakt: 501 482 483, 515 130 896
czynne: pon-pt: 8:00-16:00, sob. 8:00-14:00
*** ZAPRASZAMY ***

**SKUP
SAMOCHODÓW**

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

**Prenumerata
wspólnoty**

Zapisy do **20 marca**
na poczcie i u listonosza



S T O P K A

wspólnota

ul. Ostrowiecka 34
(wejście od ul. Dąbrowskiego)
21-300 Radzyń,
tel/fax (83) 352 06 20
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Andrzej Dejneka
tel. 791 186 007
dejneka@24wspolnota.pl



Dziennikarze:
Jakub Hapka
tel. 694 609 317
hapka@24wspolnota.pl



Monika Mackiewicz
Tel. 502 528 110
mackiewicz@24wspolnota.pl



Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

**POWIAT RADZYŃSKI
RADZYŃ:**

- Redakcja ul. Ostrowiecka 34
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

KOMARÓWKA

- Spółdzielnia Jedność ul. Krótka 2, pawilon w bloku

CZEMIERNIKI

- Sklep spożywczy Sierociński ul. Rynek 24

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

4 marca,
godz. 8.00 - 14.00,
Branica
Suchowłowska (5)

5 marca,
godz. 8.00 - 14.00,
Bezwola ul. Iski

6 marca,
godz. 8.00 - 14.00,
Bezwola (1)

Przyjdź do redakcji po FotoKubek

Wspaniałym prezentem dla najbliższych będą FotoKubki ze zdjęciem i dowolną dedykacją, które umilą wspólne picie kawy i herbaty. Wystarczy przynieść do redakcji zdjęcie, wybrać jeden z przygotowanych przez nas szablonów, a potem odebrać zamówienie. I cieszyć się z radości obdarowanego!

UWAGA!

Wybierając zdjęcie, zwróć uwagę na to, że:
- nadruk na kubkach jest możliwy tylko przy dobrej jakości zdjęciach (minimum 1500 x 850 pikseli);
- na zdjęciu nie może znajdować się zbliżenie na samą twarz np. dziecka - uniemożliwi to jego poprawne wykadrowanie.

Zdjęcie prosimy przynieść w formie elektronicznej do redakcji „Wspólnota” przy ul. Ostrowieckiej 34.
FotoKubek kosztuje 19 zł
Czas realizacji zamówienia: do 10 dni roboczych

**WASZE KOMENTARZE**

„Nowy park handlowy przy ul. Wyszyńskiego”

czytelnik Ładnie to wygląda, zrobi się zakupy i w Lidlu, i w tym następnym budynku. Ciekawe, co tam będzie?

Czytelnik Jedna ważna sprawa. Czy ktoś pomyśli, żeby była też toaleta?? Bo przy Wisznickiej nie ma. Dzieci sikają na parkingu.

W/g mnie powinna być.

Niezadowolony mieszkaniec

Nie rozumiem tego, kolejny pasaż handlowy, po co i komu. Przecież rok temu pan Burmistrz zapowiadał, że w tym miejscu powstanie park, ale nie handlowy, tylko zielony, że będzie to miejsce odpoczynku mieszkańców, zielona przestrzeń, miejsce

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.
W skali od jednego do pięciu.



RAFAŁOWI PELCZAROWI, uczniowi klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Komarówce Podlaskiej, który z sukcesem uczestniczył w XLVI Olimpiadzie Geograficznej (więcej na str. 4)

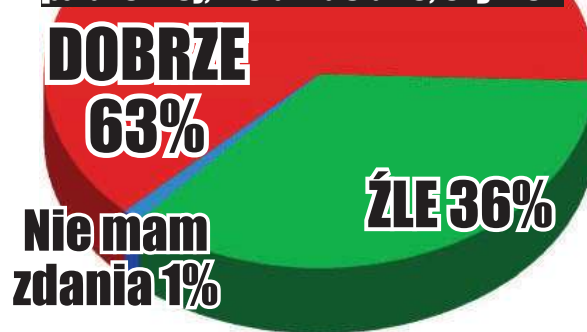
radzyn.24wspolnota.pl**NASZA ANKIETA****radzyn.24wspolnota.pl****PYTANIE NA TEN
TYDZIEŃ BRZMI:**

Pytanie na ten tydzień brzmi: Co kupisz ukochanej na dzień kobiet?

- GOŹDZIKA
- RÓŻĘ
- RAJSTOPY
- INNY PREZENT

Jeśli interesuje Cię, co Radzianie mają do powiedzenia o sprawach miasta, zaproponuj pytanie do naszej ankiety - radzyn@24wspolnota.pl - temat mejla: Pytanie do ankiety.

Czy Twoim zdaniem posłowie PiS dając 2 miliardy złotych telewizji publicznej, zrobili dobrze, czy źle?



Liczba Tygodnia

800 tys. zł

taką kwotę miasto Radzyń ma odzyskać od syndyka masy upadłościowej firmy „RAPID” z tytułu kary umownej. (Czytaj na str. 4)



Tel. 83 352 93 80
RADZYŃ PODLASKI

Zaopatrzeniowiec	Komarówka Podl.	2600zł.
Pracownik socjalny	Kąkolewnica	2600zł.
Nauczyciel psycholog	Bezwola	40zł/ godz.
Operator obrzynarki	Wygnanów	2600zł.
Spawacz	Turów	2600zł.
Kucharz w kuchni orientalnej	Radzyń Podl.	2600zł.
Handlowiec	Radzyń Podl.	6000zł.
Sprzedawca	Turów	2600zł.
Pomoc mechanika	Ulan Mały	2600zł.

JECHALI WĘŻYKIEM

Data kontroli	Miejsce kontroli	Wiek	Zamieszkały	Pojazd	Wynik
27.02.2020 r.	Przegaliny Duże	45 lat	gm. Komarówka P.	Rower	0,64 promila
27.02.2020 r.	Wohyń ul. Rokosz	27 lat	gm. Wohyń	Rower	2,88 promila
26.02.2020 r.	Olszewnica	42 lata	gm. Kąkolewnica	Rower	0,66 promila
26.02.2020 r.	Suchowola	40 lat	gm. Wohyń	Rower	1,86 promila
22.02.2020 r.	Niewęglisz	20 lat	gm. Czemierniki	auto	2,60 promila
21.02.2020 r.	Branica Radzyńska	48 lat	gm. Wohyń	Rower	1,64 promila

**CENY PALIW**

95	98	ON	LPG
----	----	----	-----

RADZYŃ PODLASKI				
Topaz ul. Zabielska				
Moya ul. Wisznicka	4,90	5,30	5,05	2,27
Resta ul. Budowlanych	4,95	5,38	5,09	2,24
PKS w Radzynie	-	-	4,95	-
Shell Paszki	5,09	5,60	5,28	2,45
PHU Jarek ul. Wisznicka	4,89	-	5,01	-
Euro-Trans ul. Warszawska				

KOMARÓWKA				
Tomex ul. I Armii Wojska Polskiego 24	4,95	5,29	5,10	2,16
BIAŁA				
Orzeł Biała 31	4,90	-	4,99	2,28
KĄKOLEWNICA				
Giełda Paliwowa	4,92	5,22	4,95	2,20

INFORMATOR

Alarmowe

Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68
Policja 997 lub 351 22 10

Pogotowia

Ratunkowe 999 lub 352 84 61
Ciepne 993
Energetyczne 991 lub ... 352 88 01
Straż miejska 352 80 50

Instytucje i Urzędy

Starostwo 352 74 00
Urząd Miasta 352 80 70
PUP 352 93 80
Skarbowy 352 11 09
ZUS 352 92 60
KRUS 352 07 51
ARIMR 352 79 80
Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00
Sąd Rejonowy 313 30 11
Poczta Radzyń 352 76 01

Urzędy Gmin

Borki (81) 857 42 08
Czemierniki 351 30 03
Kąkolewnica 372 20 10
Komarówka 353 50 04
Radzyń 413 18 00
Ulan-Majorat 351 80 69
Wohyń 353 00 03

Inspekcje

Nadzoru Budowl. 352 74 15
SANEPID 352 74 16
Weterynaryjna 352 70 15

Ośrodki zdrowia

SPZOZ (Wisznicka 111). 413 22 67
Szpital w Suchowoli 353 03 64
Białka 352 51 05
Czemierniki 351 30 39
Komarówka Podlaska 353 50 15
Kąkolewnica Wsch. 372-21-01
Suchowola 353 03 67
Wohyń 353 00 17

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI**USŁUGI POGRZEBOWE**

ZAKŁAD POGRZEBOWY OLIMP
tel. 693 294 820,
692 636 334

**USŁUGI HYDRAULICZNE,
GAZOWNICZE**

„GLASS-MIX” ZAKŁAD SZKLARSKI
oprawa obrazów
tel 604 864 442

MOTORYZACJA**AUTO SZYBY**

tel. 500 125 105

UBEZPIECZENIA**KRYSZTOF HRYCIUK**

tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE**KANTOR WYMIANY WALUT**

tel. 83 352 08 51, 600 358 058

LEKARZ**WETERYNARI****RADZYŃSKIE CENTRUM****MAŁYCH ZWIERZĄT**

tel. 83 352 03 13

GROOMER - PSI FRYZJER

tel. 83 352 03 13

GASTRONOMIA**HALO OBIADEK**

tel. 511 279 797

BELLO HORIZONTE

tel. 884 623 936

Głosuj na Człowieka Roku Ziemi Radzyńskiej 2019

Pracują na rzecz lokalnej społeczności, osiągały wyniki w pracy zawodowej czy sportowej. Wyłoniliśmy 10 kandydatów, z których nasi Czytelnicy wybiorą zwycięzcę. O zwycięstwie zdecyduje suma głosów oddanych za pomocą publikowanych w naszym tygodniku kuponów oraz głosów SMS.

Aby oddać głos na wybranego Kandydata, należy wysłać SMS pod numer 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS: 2,46 zł z VAT) lub dostarczyć do naszej redakcji (adres w stopce redakcyjnej) wypełniony kupon.

Głosowanie trwa do czwartku, 2 kwietnia 2020 r. do godz. 23.59. O zaliczeniu głosów z kuponów decyduje data ich faktycznego wpływu do siedziby redakcji w regulaminowym terminie.



ANDRZEJ ZIENIUK

sms o treści: wsp.radzyn.1

Andrzej Zieniuk, współtwórca, sponsor, a także czynny piłkarz Klubu Sportowego Az-Bud Komarówka Podlaska na pozycji napastnika. Klub piłkarski został założony w roku 2017, działa prężnie i skupia życie sportowe gminy. Na pomoc wieloletniemu orędownikowi klubu może liczyć nie tylko klub piłkarski. Społecznik wspiera działalność Kół Gospodyń Wiejskich, zespołów śpiewaczych, różnych organizacji nie tylko w rodzinnej Komarówce. Otwarty, życzliwy, rodzinny, zawsze skory do uśmiechu i pomocy. Z pożytkiem dla wielu łączy sukcesy w biznesie i rozwój życia społecznego w swojej gminie



MARIAN MAZUREK

sms o treści: wsp.radzyn.2

Marian Mazurek, historyk i regionalista podjął się pracy nad III tomem dzieła o miejscowości, z którą związany jest całe życie. Prace nad pierwszym z tomów zaczęła się 12 lat temu. Pytany, jak to jest być żywą encyklopedią kroniką Czemiernik? - odpowiada: Ja z Czemiernikami związany jestem od dziecka, dzisiaj odkrywam je po raz drugi.



MARIOLA OSTRZYŻEK

sms o treści: wsp.radzyn.3

Mariola Ostrzyżek - kobieta, która żadnej pracy się nie boi. Jest wspaniałą żoną i matką czwórki dzieci. Od 2015 r. jest sołtysiem wsi Sętki. Pełni funkcję przewodniczącej KGW Sętki oraz przewodniczącej Radzie Rodziców w Zespole Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej. Bezinteresownie pomaga innym, integruje mieszkańców swojej wsi, organizując m.in. Święto Rodziny, Dzień Babci i Dziadka oraz okolicznościowe wyjazdy do kina i teatru (w Walentynki, Dzień Kobiet). Często, poświęcając swój prywatny czas, pracuje społecznie na rzecz swojej wsi, angażując przy tym mieszkańców. Bierze doroczny udział w dożynkach gminnych, a w roku 2019 także w powiatowych. Pasją pani Marioli jest gotowanie i piłka ręczna. Wspólnie ze swoim KGW Sętki brała udział w dożynkach rybackich. Przy współpracy z Ulańskim Klubem Sportowym SPRINT zorganizowała mecz „MAMUŚKI-CÓRKI”. Chętnie włącza się w działalność charytatywną. Z optymizmem patrzy na świat



PIOTR BOGUTYN

sms o treści: wsp.radzyn.4

Piotr Bogutyn, radzyniak, gitarzysta Budki Suflera. - Proszę sobie wyobrazić moje szczęście, kiedy pewnego dnia dzwoni do mnie nieznamy numer, odbieram i w słuchawce słyszę: „Dzień dobry Piotrze, z tej strony Romek Lipko...”. Współpracował z Romualdem Lipko, stale współpracuje z Lubelską Federacją Bardów i Anną Karwan. W tym roku piosenkarka i została nominowana do prestiżowej i najważniejszej polskiej nagrody muzycznej FRYDERYKI 2020 w kategorii: Muzyka rozrywkowa i Fonograficzny Debiut Roku. Piotr Bogutyn jest współtwórcą tego sukcesu



MIROSŁAW LASKOWSKI

sms o treści: wsp.radzyn.5

Mirosław Laskowski, mistrz maratończyk, wybitny pasjonat sportu. Z sukcesami uprawiał kolarstwo, biegi, teraz na poważnie zajął się Nordic Walking. Przebiegł w swoim 50. letnim życiu ponad 50 maratonów, w tym kilka razy supermaratony o dystansie 100 km. Mieszka w Komarówce Podlaskiej, startuje w różnych miejscach kraju i świata



KRZYSZTOF GROCHOWSKI

sms o treści: wsp.radzyn.6

Krzysztof Grochowski, przedsiębiorca, właściciel firmy KRIS- AUTO, na rynku części samochodowych obecny od 1992 roku. Społecznie - prezes LKS Orleńskie Spomleki, pasjonat futbolu, bez reszty poświęcony sprawom klubu



ZBIGNIEW CZURYŁO

sms o treści: wsp.radzyn.7

Zbigniew Czuryło Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Karola Lipińskiego w Radzynie, dyrektor artystyczny Kameralnej Orkiestry Akordeonowej Arti Sentemo. Orkiestra odniosła pasmo sukcesów i jest wielkim ambasadorem powiatu radzyńskiego. Zagrała kolędy w Pałacu Prezydenckim, nagrała piosenkę na płycie Czesława Mozila. Od siedmiu lat zaprasza radzynieaków na znaną w całym regionie Noworoczną Galę Akordeonową. W tym roku Orkiestra za projekt: Czesław Moził i Grajkowie Przyszłości. „Kiedyś to były Święta”, płycie, na której znajduje się utwór „Kaloryfer, który gra” w wykonaniu młodych radzyńskich muzyków została nominowana do prestiżowej polskiej muzycznej FRYDERYKI 2020 w kategorii Album Roku Muzyka Dziecięca i Młodzieżowa



RADOSŁAW FORSZEWSKI

sms o treści: wsp.radzyn.8

Radosław Forszewski, właściciel firmy Forex Lingerie z gm. Kąkolniewnica. Laureat „Niedźwiadka”, nagrody Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w kategorii przedsiębiorczość. Firma powstała w 1992 roku. W początkowym okresie głównym przedmiotem działalności był handel hurtowy i detaliczny odzieży, cztery lata później działalność została poszerzona o produkcję bielizny damskiej. W 2009 r. firma utworzyła nową markę produktów De Lafense i zapoczątkowała gwałtowną ekspansję marki na rynki zagraniczne. Uczestniczyła w targach branżowych w Paryżu, Moskwie, Kijowie, Brnie i Birmingham. Większość produkcji firmy jest wysyłana na rynki zagraniczne. Obecnie firma produkuje szlafroki, piżamy, koszule nocne, komplety bielizny, figi, dresy, sukienki, pasy do pończoch, podwiązki. Z odpadów materiałowych po zmieleniu produkowane są poduszki. Aktualnie firma zatrudnia 75 osób. Zatrudnienie i rozwój bazy firmy ciągle rośnie



GRAŻYNA MIRSKA

sms o treści: wsp.radzyn.9

Grażyna Mirska jest mieszkanką Brzostowca w gminie Radzyń Podlaski. Od lipca 2017 roku pełni funkcję sołtysa, a od listopada 2018 r. jest kierownikiem Gminnego Klubu Seniora. Osoba niezwykle pracowita. Jej rękodzieła cieszą się ogromnym zainteresowaniem na licznych kiermaszach przedświątecznych w Radzynie, Białej Podlaskiej, Łosicach, Borkach, Łukowie, Pratulinie.

Przez lata angażowała się w akcje charytatywne i społeczne. Jest pomysłodawczynią i organizatorką ciekawych przedsięwzięć artystycznych, edukacyjnych i integracyjnych w Brzostowcu. Gromadzi wokół siebie coraz więcej osób także spoza swojej miejscowości, n. p. na kursach tańca, pokazach kosmetycznych, wyjściach na siłownię dla młodzieży.



MARTA BELNIAK

sms o treści: wsp.radzyn.10

Marta Belniak, niestrudzona, pełna pomysłów, wyobraźni, dobrej energii animator z Centrum Kultury w Suchowoli. W niewielką miejscowość wlała dużo życia, zainicjowała i przeprowadziła wiele imprez dla małych i dużych. Zawsze bardzo otwarta, chętna do współpracy i pomocy, bezinteresownie życzliwa, niepatrząca na zegarek i kartkę z zakresem obowiązków

W CZŁOWIEK ROKU 2019

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

IMIĘ I NAZWISKO



Serdeczne podziękowania

koleżankom i kolegom ze Spółdzielczej Mleczarni „Spomlek”,
kolegom z koła łowieckiego „Jeleń”, koleżankom i kolegom
z ZSP im. Jana Pawła II, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom
oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w głębokim
ból uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego
ukochanego Męża i Tatę



śp. Tadeusza Jakubiuka

składają pogrążeni w bezgranicznym smutku
żona z dziećmi i rodziną

Już nie walczą z bezrobociem

Najwięcej bezrobotnych jest w Radzynie i w gminie Radzyna. Najmniej w gminie Komarówka Podlaska.

Spadek bezrobocia w powiecie radzyńskim jest zauważalny. W styczniu w Powiatowym Urzędzie Pracy w Radzynie Podlaskim zarejestrowanych było 1.846 osób, natomiast na koniec grudnia 2019 r. liczba zarejestrowanych wynosiła już 1.441 osób.

W porównaniu do innych powiatów powiat radzyński ma dość niską stopę bezrobocia, która w grudniu 2019 r. wynosiła 5.8 proc. Przewodzący jest powiat łukowski i powiat łęczyński, gdzie stopa bezrobocia sięga już tylko 3-3.5 proc.

W poszczególnych gminach liczba osób bezrobotnych wygląda następująco:

Borki 164 osoby (ze 171), Czemierzyki 121 osób (ze 147), Kąko-

lewnica 158 osób (z 206), Komarówka Podlaska 87 osób (ze 119), gm. Radzyna Podlaska 213 osób (z 255), Ulan Majorat 130 osób (ze 170), Wołyn 179 osób (z 220). Natomiast w mieście Radzyna Podlaska w 2018 r. zarejestrowanych było 478 osób bezrobotnych i to właśnie w mieście, odnotowano największy spadek bezrobocia. W roku 2019 wynosił on już 389 osób. Do aktywnej walki z bezrobociem PUP wykorzystuje m.in.: staż, prace interwencyjne, szkolenia, pieniądze na podjęcie działalności gospodarczej. Wśród licznych form wsparcia oferowanych przez PUP, najwięcej osób skorzystało ze szkoleń (175) i staży (127).

Zmiany w PUP

- W Urzędzie w ubiegłym roku zaszły również pewne zmiany prawne, m.in. nie ma już profilu tzw. III, który w pewien sposób



Anna Ilczuk

dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy

Od kilku lat na tym samym poziomie utrzymuje się liczba osób, które pobierają zasiłek. Osoby, które ten zasiłek pobierają, to 7-8 proc. i taki poziom kształtuje się już od kilkunastu lat. Niekorzystnym zjawiskiem w całym naszym województwie jest liczba młodych osób zarejestrowanych i tych długotrwale zarejestrowanych w urzędzie pracy. Daje nam to niechlubne w województwie pierwsze miejsce w kraju. Jako powiat nie jesteśmy na pierwszym miejscu w województwie, ale też mamy tych osób bardzo dużo.

utrudniał aktywizację osób, nazywanych oddalonymi od rynku pracy. Osoby te deklarowały, że z różnych przyczyn, nie mogą być aktywizowane. W czerwcu ubiegłego roku nastąpiła zmiana i te osoby wchodziły już na rynek pracy, ale ich aktywizacja jest bardzo trudna - mówi dyrektor PUP.

Powiatowy Urząd Pracy w Ra-

dzynie obsługuje również zatrudnienie cudzoziemców, obszar ten stale się poszerza. W ubiegłym roku PUP obsłużył około 1000 osób, głównie zza wschodniej granicy. Osoby te podejmowały prace sezonowe, jak i te na podstawie oświadczeń o zamiarze zatrudnienia cudzoziemców.

Aleksandra Smolek

Sportowcy z nagrodami burmistrza



Wspólne zdjęcie wyróżnionych

Komisja wyróżniła dziecięciu sportowców i trzech trenerów.

Podczas piątkowej sesji rady miasta, uroczyste wręczono wyróżnienia i nagrody burmistrza miasta za osiągnięcia sportowe uzyskane w 2019 roku.

Komisja zdrowia i kultury fi-

zycznej, na posiedzeniu 29 stycznia dokonała analizy 29 złożonych wniosków, z czego 21 wniosków było dla sportowców i 8 dla trenerów. Po ich przeanalizowaniu Komisja postanowiła przyznać 10 wyróżnień dla sportowców oraz 3 nagrody dla trenerów za wyniki i osiągnięcia sportowe uzyskane w 2019 r.

Wśród nagrodzonych sportowców znalazł się: Jan Bożym - LKS Orleża Radzyna Podlaski, Mateusz Bujek, Jakub Kowalczyk - Uczniowski Klub Sportowy Promień (pływanie), Franciszek Gepner, Andrzej Kowalik - Technik Orion Radzyna Podlaski (Judo), Bartosz Idzikowski, Kacper Kania - LKS Orleża Spomlek Radzyna

Podlaski, Michał Łobacz, Karolina Świąć - taekwondo, Jakub Proko- piuk - szachy.

Wśród trenerów wyróżnieni zostali: Edmund Koperwas - trener LKS Orleża Spomlek Radzyna Podlaski, Waldemar Podsiadły - trener Judo Technik Orion, oraz Łukasz Ciężki - trener taekwondo.

Aleksandra Smolek

Jego praca o Żeliźnie zajęła piąte miejsce w województwie

POW. RADZ. W tym numerze trzy gwiazdki przyznajemy Rafałowi Pelczarowi, uczniowi klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Komarówce Podlaskiej, który z sukcesem uczestniczył w XLVI Olimpiadzie Geograficznej. Zawody odbywały się w Prywatnym Liceum im. Królowej Jadwigi w Lublinie. Jego praca pt. „Żeliźna - miejscowość wśród bagien i lasów Polesia” wymagała kilku-miesięcznego wysiłku. Należało zebrać materiał podczas badań terenowych, wyszukać literaturę

tematyczną w bibliotekach oraz instytucjach, wykonać dokumentację oraz zebrany materiał opracować graficznie i opisowo. Praca wykonana przez ucznia zajęła czołowe - piąte miejsce w województwie. Uzyskała 88 punktów na 100 możliwych do zdobycia - podkreślają nauczyciele. Do etapu okręgowego zakwalifikowało się z całego województwa tylko 22 uczniów, z czego największą grupę stanowili uczniowie renowanych liceów lubelskich.

mm



Na fotografii Rafał Pelczar z nauczycielką geografii J. Mazur Mickiewicz

Robert Lis z Niemiec może zostać dyrektorem szpitala

Znany nazwisko kandydata, którego zarekomendowała na stanowisko dyrektora radzyńskiego szpitala komisja konkursowa. To Robert Lis z m. Niemce pod Lublinem. Do poniedziałku, do wczesnych godzin porannych szanse mają wszyscy kandydaci, ponieważ to zarząd powiatu i starosta podejmą kluczową decyzję. Przypominamy, że do konkursu ogłoszonego przez radzyńskie starostwo przystąpiło troje kandydatów, jedna kandydatka i dwóch kandydatów. Żadne z nich nie jest z zawodu lekarzem. Kandydatury napłynęły ze: Starachowic, Niemiec koło Lublina oraz Rzeszowa. Wszystkie wnioski spełniły wymogi formalne. W skład komisji, która obradowała 26 lutego, weszli: Jarosław Ejsmont - prze-

wodniczący komisji, radny powiatu, Agnieszka Krzywa-Gmur - reprezentująca radzyński oddział terenowy OZZ Pracowników Fizjoterapii, Dariusz Langa - radny powiatu oraz reprezentant Rady Społecznej szpitala, Robert Węglowski - specjalista ortopeda traumatolog, pracownik szpitala oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Smółko.

Wakat na stanowisku dyrektora szpitala trwa od 7 stycznia. To wtedy i dość nieoczekiwanie Marek Zawada, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Radzynie Podlaskiej złożył rezygnację. Funkcję zarządzającego radzyńskim szpitalem pełnił od początku 2011 roku.

mm

Miasto sprzedaje działki pod bloki

Anna Wasak, rzecznik prasowa urzędu miasta udzieliła odpowiedzi, na którą czekaliśmy dwa tygodnie. Pytaliśmy o powód wystawienia do sprzedaży 11 miejskich działek. - Działki, które zostały przeznaczone na sprzedaż - zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego - mogą być wykorzystane wyłącznie pod budownictwo wielorodzinne (bloki), a same z siebie, w żaden sposób niewykorzystane - nie przynoszą dochodu, którego jednym z podstawowych źródeł są podatki i opłaty lokalne. Stąd też, idąc na-

przeciw zapotrzebowaniu mieszkańców i umożliwiając budowę nowych mieszkań, miasto pozyska zarówno nowe źródła dochodów w postaci podatków, jak i pieniądze ze sprzedaży działek, które w całości przeznaczone będą na kolejne inwestycje - informuje Wasak. Drugie pytanie dotyczące skomentowania przez burmistrza Jerzego Rębka faktu, iż deklarował w kampanii wyborczej, że powstrzyma się od wyprzedzania mienia komunalnego, pozostało bez odpowiedzi.

mm

Burmistrz słusznie zerwał umowę z firmą "Rapid"

RADZYŃ 28 lutego Sąd Gospodarczy w Świdniku wydał korzystny dla Radzyna wyrok w sprawie odstąpienia przez Miasto Radzyna Podlaski od umowy z firmą „RAPID”.

Według sądu burmistrz Radzyna miał rację, odstępując od umowy z firmą „RAPID”. Firma ta zgodnie z umową miała zrealizować inwestycję „Czysta energia w Powiecie Radzyńskim”, polegającą na montażu 1000 instalacji solarnych na terenie gmin powiatu radzyńskiego w latach 2014-2015. Miasto Radzyna Podlaski było liderem tego przedsięwzięcia. Jak informuje bur-

mistrz Rębka: - Sąd uznał w pełni rację miasta w sprawie odstąpienia od umowy z firmą „RAPID”, ze względu na bardzo duże opóźnienia w realizacji tego zadania przez wyżej wymienionego wykonawcę. Tym samym Sąd Gospodarczy w Świdniku uznał roszczenia miasta o wypłatę kary umownej, która stanowi 10 proc. wartości zamówienia tj. ponad 800 tys. zł. Zapłata tej należności ma nastąpić z masy upadłościowej firmy „RAPID”.

Pełne uzasadnienie wyroku zostanie podane po jego opublikowaniu.

mm

Podziękowali Markowi Niewęgłowskiemu

Podczas ostatniej sesji rady miasta zastępca burmistrza Sławomir Lipski podziękował Markowi Niewęgłowskiemu, za wiele lat pracy w ZGL.

Sławomir Lipski odczytał list z podziękowaniami napisany przez Samorząd miasta. Marek Niewęgłowski odwdziaczył się słowami: - Cieszę się, że miałem okazję współpracować. Były piękne chwile, gdzie widzia-

łem w oczach mieszkańców radość, i to jest największe spełnienie pracy zawodowej, gdy praca przynosi sukces i satysfakcję. To jest ważne, żeby wstawać do pracy i cieszyć się. Życzę państwu tego samego i dużo zdrowia.

Marek Niewęgłowski przeszedł do pracy w PUK, a jego miejsce w ZGL zajął Tomasz Piotrowicz.

Aleksandra Smolek

Dziesięć najbardziej wpływowych pań w powiecie radzyńskim

Jak co roku w okolicach 8 marca zbieramy się na odwagę i publikujemy nasz własny, autorski, subiektywny, ranking pań, które w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy miały największy wpływ na naszą radzyńską rzeczywistość. A przynajmniej tak się nam wydaje.

W tegorocznym zestawieniu silną reprezentację mają panie samorządowcy, z Anną Mróz i Szymalą na czele. Tegoroczna liderka Katarzyna Krupska-Grudzień koncentruje

się na pracy u podstaw i wiele osób potwierdza, że ich własny sukces nie byłby możliwy bez otrzymanego w Zapiecku wsparcia, nie tylko finansowego.

Marta Belniak, Mieczysława Kulicka i Bożena Adamowicz, lokalne nasze Siłaczki, dodają podlaskiej szarzyźnie dużo fajnych kolorów i pogody ducha.

Cieszy, że na naszej liście w tym roku znalazło się wiele nowicjuszek, że coraz więcej Pań potrafi wyjść na czoło, za imponować otoczeniu, zrobić pozytywną różnicę. Dzięki za wszystko. A my... jak zwykle. Obiecujemy poprawę.

Chłopaki



1 (rok temu 2) Katarzyna Krupska-Grudzień

prezes Lokalnej Grupy Działania Zapieck

Szefowa największego stowarzyszenia w powiecie. Już raz w życiu próbowała zaangażować się w miejscową politykę i o mały włos nie sprawiła sensacji w wyborach burmistrza. Zaprzyjaźniona i wspierająca wszystkie niemal stowarzyszenia, kółka gospodyń, OSP, mistrzyni poszukiwania funduszy potrzebnych do wsparcia jednego czy drugiego dobrego pomysłu. Zorganizowała m.in. Kongres I Love Kultura, na którym wszystkie panie z kół gospodyń wiejskich nie tylko wymieniły poglądy, ale również się policzyły. Więc trzeba uważać



2 (4) Anna Szymala

radna Rady Powiatu

Dość długo w cieniu Tadeusza Sławieckiego rozwija skrzydła. W Radzie imponuje pracowitością i solidnością, chętnie udziela się w różnych przedsięwzięciach społecznych. W wyborach parlamentarnych „wykręciła” świetny wynik, zdobywając najwięcej głosów z kandydatów mieszkających w powiecie radzyńskim. A ponieważ bardziej zjednuje sobie ludzi, niż zraża, to nie wiadomo, gdzie jest granica możliwości. Brawo



3 (1). Anna Mróz

wójt gminy Kąkolewnica

Jedyna pani wójt w powiecie. Powoli dociera się na urządzie, choć nie zawsze ma „z górki”. Niektórzy podejrzewali, że w bardzo rozpolitykowanej zawsze Kąkolewnicy da sobie wejść na głowę, ale chyba nic takiego się nie wydarzy. Odważnie zmierzyła się z problemem funkcjonowania małych szkół, co może być kosztowne, ale chyba w sumie sensowne. W sumie dzielna kobitka, nie wszyscy faceci potrafili



4 (3). Anna Grochola

zastępca wójta Gminy Radzyń Podlaski

Rok temu obiecywaliśmy, że się przyrzemy, jak sobie poradzi na średnio wygodnym fotelu. No i wychodzi, że całkiem nieźle. Dobrze uzupełniająca się ze swoim szefem, mająca dużo babskiego zdrowego rozsądku, naturalnego ciepła i coraz to więcej kompetencji, wygląda, że będzie coraz lepsza. Da się lubić



5 (n). Bożena Lecy

radna Rady Miasta Radzyń

Najaktywniejsza, czasami wygląda, że jedyna nie drzemiąca, oponentka Jerzego Rębka w Radzie. Nie przepuszcza żadnej okazji, żeby wyrazić swoje zdanie, przeważnie krytyczne wobec burmistrza. Aktywna, odważna, konsekwentna, potrafiąca bronić swojego zdania, ale też nieprzekraczająca granic zdrowego rozsądku



6 (n). Paulina Pachała

radna Rady Miasta

Energiczna dziewczyna, która udowodniła, że Jerzy Rębek, nazywając ją kiedyś „kwiatkiem”, trochę jej nie docenił. Oprócz zaangażowania w pracę Rady Miasta pracuje w sekretariacie Starosty. Nikomu więc tłumaczyć nie trzeba jej obecności w naszej dziesiątce. A dużo jeszcze przed nią



7 (n). Mieczysława Kulicka

animatorka środowisk seniorskich w Wohyniu

Wiek kalendarzowy nieustalony, trochę nawet strach zapytać, ale odczuwalny coś lekko przed trzydziestką. Wulkan energii, pomysłów, kreatywności, pcha do działania emerytów, ustawia zespół Wohyniacy oraz dowodzi kabaretem i jest jego główną gwiazdą. Co jest zresztą o tyle proste, że nie musi się specjalnie sprężyć, żeby wejść w swoją popisową rolę starszej pani obdarzonej cudownie złośliwym poczuciem humoru. Kobieta wszystkich możliwych talentów. Żeby wszystkie małolaty pici obojga miały tyle biglu, co pani Miecia...



8 (nowość na liście!) Marta Belniak

animatorka kultury z gminy Wohyń
Kreatywna, odważna, bardzo

zaangażowana we wszystko, co robi. Małe Centrum Kultury w Suchowoli rozpycha swoją energią, wnosząc wiele dobrego dla miejscowych dzieciaków i młodzieży, nie zapominając o dorosłych i seniorach. Dokładna, rozsądna, niepachająca się na pierwszy plan. Z ogromną ciekawością będziemy kibicować dalej



9 (n). Bożena Adamczyk

- dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kąkolewnicy

Pracowita, odważna. Nie tylko umiejętnie wykorzystuje lokalny kapitał ludzki, ale też potrafi go wspierać i pomagać w rozwoju. Dzięki m.in. jej zaangażowaniu Kąkolewnica ma najwięcej Kół Gospodyń w powiecie, a organizowanych imprez nie sposób zliczyć



10 (n). Maria Szajda Cupryn

- radna Rady Powiatu

Jej niespodziewane wejście do Rady na opróżnione przez sp. Mieczysława Wagnera miejsce zmieniło polityczną matematykę (klub PiS nie ma już samodzielnej większości). Sama pani Maria ze swoim temperamentem i energią z pewnością wprowadzi do Rady nieco świeżości a czasem i fermentu. I bardzo dobrze, nic gorszego niż rutyna...

Nowe centrum handlowe w Radzynie

Już drugi Park Handlowy powstanie w centrum miasta, przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W planowanej koncepcji ma być to nowoczesny obiekt handlowo – usługowy, położony w bezpośrednim sąsiedztwie Lidl. Przyszli klienci będą mogli wybrać się na zakupy m.in. do drogerii, dyskontu, sklepu z branży modowej, salonu obuwniczego oraz marketu elektronicznego. Oba obiekty zostaną skomunikowane ze sobą jednym parkingiem i drogami dojazdowymi. Planowana data otwarcia to czwarty kwartał 2020 r.

Jakub Hapka



Do dyspozycji klientów Parku Handlowego zaplanowano parking na 50 aut, a łączna liczba miejsc postojowych całego kompleksu wyniesie ponad 120. Głównym atutem Parku Handlowego ma być dobra lokalizacja

R E K L A M A

**SPECJALISTYCZNY
GABINET
CHOROBY
WEWNĘTRZNYCH**

- CUKRZYCA
- stopa cukrzycowa (owrzodzenia)
- choroby serca
- nadciśnienie
- choroby tarczycy, nerek, żółtaczka...

wtorek, czwartek od 16.00
Radzyń Podlaski
ul. Dąbrowskiego 2
Tel. 601-413-813

Artur Krzysiak
specjalista chorób
wewnętrznych

www.krzysiakowie.pl

**Zarząd Powiatu
w Radzynie Podlaskim**

informuje, że dnia 3 marca 2020 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim przy Pl. Potockiego 1, 21-300 Radzyń Podlaski oraz stronie internetowej BIP Starostwa został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości oddanych w użyczenie na czas nieoznaczony, z przeznaczeniem na realizację zadań przez Stowarzyszenie Wspierania Aktywności BONA FIDES 20-080 Lublin, ul. Niecała 4/5a realizującego zadania w zakresie pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem, świadków przestępstw oraz osób im najbliższych.

Z ŻYCIA PSW



**DZIEŃ
OTWARTY PSW
11 MARCA 2020**

**PRZYJDŹ
I STUDIUM
Z NAMI!**



Dzień Otwarty będzie niepowtarzalną okazją, aby zobaczyć, jak studiuje się na PSW i dlaczego warto stać się częścią naszej społeczności akademickiej.

Podczas wydarzenia będzie można uzyskać wiele informacji i spotkać się ze studentami zaangażowanymi w działalność różnorodnych organizacji. Przedstawimy pełną ofertę kierunków.

Podzieliliśmy przestrzeń akademicką na specjalne strefy tematyczne:

Wszystkiemu towarzyszyć będą pokazy kół naukowych, nowych technologii oraz wycieczki po uczelnianym kampusie.

Wśród wielu atrakcji należy też wspomnieć o licznych konkursach i quizach z nagrodami.

Szczegółowe informacje o programie wydarzenia dostępne są na naszej stronie internetowej www.pswbp.pl

**SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!**

**STUDIUM
W PSW
www.pswbp.pl**

Zamiast biznesu gigantyczne wierzytelności

Półtora tysiąca długów białczan wystawione na sprzedaż

Obiecane przez dziesięciolecie przez władzę i polityków Eldorado nie zaistniało w Białej Podlaskiej. Wiele osób liczących na podlaskie ożywienie, strefę gospodarczą i wzbogacenie klientów pozostało z balastem olbrzymich dla nich długów.

- W ZUS w Białej Podlaskiej na koniec stycznia tego roku zadłużenie z tytułu składek miało 3280 płatników. Z tego 1422, to aktywni przedsiębiorcy, czyli płatnicy, którzy nadal działają, a 1858 – to zlikwidowane firmy – poinformowała nas Małgorzata Korba, regionalny rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie lubelskim,

Jest jednak też pozytywna wiadomość. Rzecznik podkreśliła, iż w ciągu dwóch lat liczba przedsiębiorców zadłużonych w ZUS na terenie Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego spadła aż o 12 procent. Na koniec stycznia 2018 roku zadłużonych płatników było 3731.

- Na poprawę dyscypliny płatniczej miała z pewnością wpływ lepsza sytuacja gospodarcza. Znaczenie miało również uruchomienie dwa lata temu e-składek w ZUS. Po wprowadzeniu indywidualnych rachunków składkowych dla każdego przedsiębiorcy, realizuje on tylko jeden przelew miesięcznie do ZUS. W pierwszej kolejności wpłaty pokrywają najstarsze należności, co zatrzymuje narastanie odsetek za zwłokę – wyjaśnia Małgorzata Korba.

Długi wobec miasta

Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik prasowy bialskiego prezydenta, poinformowała nas, że w ostatnim roku wzrosła



Małgorzata Korba,
rzecznik regionalny ZUS w Lublinie
- Warto pamiętać: gdy przedsiębiorca wpadnie w zadłużenie w ZUS, może wystąpić o rozłożenie długu na raty. Umowa ratalna z ZUS daje wiele korzyści. Wiąże się z zawieszeniem prowadzonego postępowania egzekucyjnego i naliczeniem niższych opłat od zaległej kwoty niż ustawowe odsetki. Układ ratalny pozwala przedsiębiorcy wyjść z zadłużenia, gdy zalega kwota przekracza możliwości jednorazowej spłaty. Przedsiębiorcy zainteresowani takim rozwiązaniem mogą skorzystać z ZUS z pomocy doradców ds. ulg i umorzeń

liczba dłużników - osób fizycznych w płaceniu podatku od nieruchomości ze 1084 do 1090 (kwota zaległości w minionym roku wyniosła ok. 3,3 mln zł) oraz w płaceniu podatku rolnego i leśnego ze 121 do 132 (zaległości wynoszą 1,1 mln zł). Także przybyło dłużników zalegających z podatkiem od środków transportowych z 45 do 56 (zadłużenie w sumie 494 tys. zł).

Co ciekawe, duże zmiany nastąpiły wśród firm zadłużonych wobec miasta.

Wzrosła o 7 liczba firm-dłużników (wynosi 27) zalegających z płaceniem podatku od środków transportowych i kwota zaległości wynosi 73 tys. zł. Podobnie przybyły dwie firmy (w sumie jest 10) zalegające z opłatą za wieczyste użytkowanie, kwota zaległości wzrosła ze 167 tys. zł do 182 tys. zł. Znaczące

w minionym roku 2019 r. było zmniejszenie zaległości firm w podatku od nieruchomości z 12,2 mln zł do 3,5 mln zł.

- Kwota zaległości na koniec 2019 r. znacząco zmalała w porównaniu do 2018 r. z powodu dokonania odpisu zaległości podatkowej podmiotu, w stosunku do którego zakończono postępowanie upadłościowe i dokonano jego wykreślenia z KRS – podkreśla rzecznik prezydenta. Dodaje, że liczba dłużników zmniejszyła się ze 126 do 123.

Z Izby Administracji Skarbowej w Lublinie otrzymaliśmy tylko krótki komunikat, że obecnie w Urzędzie Skarbowym w Białej Podlaskiej nie stwierdzono „wzrostu kwoty zadłużenia z tytułu realizacji obowiązków płatników podatku dochodowego od osób fizycznych”.

Z czynszem nie żartują

Białczanie niemal wzorowo wywiązują się z obowiązku płacenia czynszu za mieszkania spółdzielcze. Małgorzata Pietraszek, kierownik sekcji opłat i windykacji Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Zgoda, poinformowała nas, że nadal tylko poniżej 3 proc. spółdzielców zalega z płatnościami wobec BSM.

- Na 6560 mieszkań, tylko ok. 700 ma zadłużenie sięgające do 3 miesięcy, a ok. 90 od 4 do 12 miesięcy. Ponad rok zalega z czynszem tylko 20 rodzin. Aż 5736 nie ma zadłużenia - zaznacza kierownik.

Sprzedaż ponad 1,5 tys. długów

Mizerię bialskiej działalności gospodarczej z porażkami na rynku doskonale obnaża platforma internetowa długi.

Zaległości na 7,8 mln zł

W sumie kwota zaległości wszystkich podatków płaconych do UM wynosiła w 2019 r. aż 7,8 mln zł

info. Osoby i firmy borykające się z odzyskaniem pieniędzy za niezapłacone alimenty, czynsze, pożyczki, wyroki sądowe, kary umowne, weksle i wszelkie inne udokumentowane wierzytelności, wystawiły tam ofertę sprzedaży długów.

Znaleźliśmy tam w czwartek aż 1528 wierzytelności z Białej Podlaskiej. Część tych długów należy niejednokrotnie do powtarzających się firm lub konkretnych białczan. Wiele jest przeterminowanych ponad 2 lata, gdy już komornicy nie mogli nic wskórać...

Wśród największych dłużników pojawiają się dawne „potęgi” budowlane sprzed kilkunastu lat, firmy zajmujące się wystrojem wnętrz, produkcją mebli i handlem.

Oto sprzedawana wierzytelność firmy M. zajmującej się niegdyś winami i innymi alkoholami wynosi 227,5 tys. zł, firmy budowlanej B. zaś 209,3 tys. zł. Długi niegdyś produkującej meble kuchenne firmy P.H.U. M. są za 159 tys. zł. Wierzytelności biura detektywistycznego wystawione są za ok. 88 tys. zł.

Spółka prowadząca hurtownię D. (już w 2017 r. była w upadłości) ma długi warte na portalu 80,8 tys. zł. W grupie firm przeważają wierzytelności spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Próbujemy dzwonić do nich na stare numery telefoniczne.

- Przepraszamy, nie ma takiego numeru – słysząc. Usiłujemy dodzwonić się do prezesów.

- Abonent chwilowo niedostępny – to słyszymy w pierwszym przypadku.

- Osoba, do której dzwonisz ma wyłączony telefon – brzmi w drugim przypadku. Strony internetowe spółek już nie działają.

Rekordziści w kategorii indywidualnej

Wśród długów osób fizycznych w tym katalogu ofert prawdopodobnie pierwszą pozycję zajmuje Antoni B., którego dług określono na 194,3 tys. zł. W Internecie nie ma śladu po tej osobie... Wystawiono tam również wierzytelności Beaty M. za 70 tys. zł, Grzegorza G. za 67 tys. zł, Piotra S. za 58,3 tys. zł, Macieja N. za 57 tys. zł, Dawida T. za 53 tys. zł oraz Zbigniewa S. za 50 tys. zł. Niektórzy z poważnie zadłużonych, tutaj nieujętych na liście, pracują np. na spłatę alimentów w Anglii.

Wśród dłużników pojawiają się też osoby zmarłe przed kilkoma laty (dług śp. Anny K. wynosi 24 tys. zł). Są też wykazane tam dziwne wierzytelności. Oto oferta długu dotycząca Moniki K. wynosi 3,40 zł, a firmy Michała S. 0,86 zł.

Ze zdumieniem zauważyliśmy, że oferowana jest tam też warta... 31,22 zł wierzytelność jednej z bialskich aptek. Zapytana o to jej właścicielka nie kryła zaskoczenia. - Nie wiedziałam, że jest coś takiego. To absurdalne i kwota, i zgłoszenie przy naszych obrotach – podziękowała za sygnał i zapowiedziała, że sprawdzi ten „dług”...

Marek Pietrzela

Areszt za handel narkotykami

BIAŁA PODLASKA:
Bialski sąd zastosował areszt wobec mężczyzny, który posiadał przy sobie narkotyki i handlował nimi.

W ubiegłym tygodniu policjanci uzyskali informację, że 19-letni mieszkaniec gminy Janów Podlaski posiadać może przy sobie narkotyki. Mężczy-

zna został zatrzymany na jednej z ulic w Białej Podlaskiej, gdy przebywał w samochodzie swojej znajomej. Policjanci znaleźli przy nim narkotyki. Okazało się, że jest to mefedron. Narkotyki zapakowane były w foliowe woreczki.

W tej sprawie zatrzymano też 28-letniego mieszkańca gminy Siedlce. Mężczyzna również posiadał mefedron. Obaj mężczyźni odpowiadać będą za posiadanie i handel narkotykami.



Mężczyznom grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności

- W piątek, 21 lutego, wobec 28-letniego mieszkańca gm. Siedlce Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej na wniosek policji i prokuratury zastosował areszt. Wobec 19-latkę prokurator zastosował dozór policji - mówi Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik KMP w Białej Podlaskiej.

(McM)

Demolka i agresja w pijackim widzie

Groźni wandale grozili nożem

BIAŁA PODLASKA Młodzi przyjezdni z pow. łosickiego kopali w lusterka białskich samochodów. Obawiali się, że spotkany wówczas nastolatek może dzwonić na policję, więc zniszczyli mu telefon.

Policja ustaliła, że w minionym tygodniu przy białskiej ulicy Moniuszki dwaj łosiczanie liczący 22 i 35 lat kopali w zewnętrzne lusterka aut. Spowodowali straty wycenione przez pokrzywdzonych na 1,5 tys. zł.

Kiedy już agresywni mężczyźni byli na sąsiedniej ul. Janowskiej, zaniepokoił ich widząc w rękach przechodzącego obok nastolatka telefon. Oburzeni błędnie uznali, że dzwoni on na numer alarmowy. Zaatakowali go i grożąc mu nożem zmusili do wydania telefonu. Następnie jeden z napastników zniszczył „komórkę”. Pokrzywdzony oszacował swoje straty na ok. 600 zł.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej poli-



Łosiczanie mieli ciężkie „kopyto”... Jeden z uszkodzonych przez nich samochodów.

cji, poinformowała nas, że policjanci z wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu dowiedzieli się, iż jednym z biorących udział w zdarzeniu był 19-latek z powiatu łosickiego znany ograbionemu nastolatkowi.

- Policjanci zajmujący się sprawą ustalili personalia kolejnych mężczyzn biorących udział w zdarzeniu. Okazało się, że są to dwaj mieszkańcy powiatu łosickiego w wieku 22 i 35 lat. Mężczyźni zostali zatrzymani do wyjaśnienia. Usłyszeli zarzuty i przyznali się do winy. W rozmowie z policjantami przyznali, że tego dnia byli pijani. Wszyscy trzej mężczyźni usłyszeli zarzuty. Popelniony czyn zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności. 19-latek dodatkowo usłyszał zarzut zniszczenia mienia – podkreśla podkomisarz.

Dodaje, że za zarzucane czyny grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 22-latek oraz jego 35-letni kompan odpowiadać będą również za zniszczenie trzech samochodów na terenie Białej Podlaskiej.

(pim)

W Parczewie biją rekordy szybkości...

Grupa „Speed” zatrzymała pięć praw jazdy

W weekend policjanci białskiej drogówki zatrzymali pięciu kierowców, którzy w terenie zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Pirackie szaleństwo uwiecznił policyjny videorejestrator.

W piątek o godz. 17:15 w Wólce Dobryńskiej (gm. Zalesie) na krajowej „dwójce” policjanci z białskiej grupy „Speed” zarejestrowali w terenie zabudowanym prędkość o 53 km/h. Siedzący za kółkiem 48-latek z gm. Biała Podlaska jechał 102 km/h.

Następnego dnia w Parczewie funkcjonariusze zatrzymali dwóch kierowców, którzy znacznie przekroczyli prędkość. Jednym z nich był 38-latek z gm. Parczew. Przed godz. 18 na ul. 1 Maja kierowca hondy przekroczył prędkość o 58 km/h. Niechlebnym rekordzistą okazał się jednak 31-latek z parczewskiej gminy. Na tej samej ulicy przed godz. 19, kierując audi, przekroczył dozwoloną prędkość aż

o 95 km/h.

Także w niedzielę funkcjonariusze uwiecznili poczynania dwóch kierowców „ze zbyt ciężką nogą”. Po godz. 16:40 w Tłuszc pod Międzyrzeczem zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Hyundai. 45-latek z Siedlec jechał w terenie zabudowanym z prędkością 113 km/h, przekroczył dozwoloną prędkość o 63 km. Niecałą godzinę później w tej samej wsi policyjna kamera nagrała jazdę 23-latka z powiatu łosickiego. Kierowca volkswagena przekroczył dozwoloną prędkość o 78 km/h.

Podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy białskiej policji, poinformowała nas, że kierowcy ukarani zostali mandataми. Zostały im zatrzymane także uprawnienia na okres 3 miesięcy. -Policjanci apelują o rozsądek i rozwagę za kierownicą. Pamiętajmy, że nadmierna prędkość jest wciąż główną przyczyną zdarzeń drogowych, do jakich dochodzi na naszych drogach – przypomina podkomisarz.

(pim)

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

ul. Rogalińskiego 8, Łuków
ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski
660 667 093
orzechowska.terapeuta@gmail.com



Nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!

Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu

Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyłeś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyłeś przemocy



Starosta stara się o utrzymanie radzyńskiej kolei

POW. RADZ. Radzyńskie starostwo będzie gospodarzem konferencji, na której na wysokim szczeblu będą prowadzone rozmowy o przyszłości transportu kolejowego w naszym regionie. Temat w tej chwili w niewielkiej mierze dotyczy powiatu radzyńskiego, zwłaszcza po zredukowaniu liczby pociągów, które zatrzymują się i zabierają pasażerów ze stacji PKP w Bedlnie Radzyńskim.



Szczepan Niebrzegowski,
starosta radzyński

Szczepan Niebrzegowski, starosta radzyński Mamy duże zapotrzebowanie na rozwój transportu kolejowego w powiecie radzyńskim. Będziemy rozmawiali o dalszej modernizacji linii nr 30 na trasie Lublin – Lubartów – Parczew – Radzyń Podlaski – Łuków. Modernizacja ww. linii powinna naszym zdaniem objąć budowę drugiego toru, elektryfikację, przywrócenie przystanków oraz uruchomienie szynobusa na tej trasie. W tej chwili szynobus porusza się na linii Lublin - Parczew, a chcielibyśmy, żeby ta trasa została wydłużona

Konferencja rozpocznie się o godz. 10, 6 marca w sali konferencyjnej urzędu miasta i gminy. Przedmiotem rozmów będą inwestycje kolejowe na trasach nr 631 i 30. Współorganizatorem spotkania oprócz Powiatu Radzyńskiego jest Urząd Marszałkowski w Lublinie. Swoją udział zapowiedziała m.in. szeroka delegacja starostów lubelskich. Koncepcja budowy drugiego toru, prac modernizacyjnych i wydłużenia trasy szynobusa jest od dłuższego czasu konsultowana na szczeblu rządowym, wojewódzkim, radzyńskim orędownikiem w tej sprawie jest pochodzący z gm. Radzyń prezes Stowarzyszenia Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego Józef Markek Kowalczyk.

mm

Grzywna 1000 zł i 500 zł nawiązki dla pokrzywdzonego

Zadyma przed szkołą. Czeczen skazany za pobicie Polaka

Pow. Radzyń: Radzyński Sąd skazał czeczeńskiego ucznia ZSP za pobicie swojego kolegi z powiatu radzyńskiego. To pokłosie głośnej bójki pomiędzy młodzieżą z ośrodka dla uchodźców w Bezwoli a młodzieżą z powiatu radzyńskiego.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wydał wyrok w sprawie obywatela Czeczenii oskarżonego o to, że 5 listopada ubiegłego w Radzynie Podlaskim działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieletnimi bili mieszkańca powiatu radzyńskiego pięściami po twarzy i uderzali kolanami w tył głowy, narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo

utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd uznał skarżonego za winnego zarzuconego mu i skazał go na karę grzywny w wysokości 1000 złotych. Nakazał też wypłacić pokrzywdzonemu nawiązkę w kwocie 500 złotych.

„Oni nie lubią tych Czeczeńców”

Wyrok sądu to efekt wydarzeń, o których pisaliśmy na początku listopada ubiegłego roku. Doszło wówczas do bójki pomiędzy uczniami ZSP mieszkającymi w Ośrodku dla Uchodźców w Bezwoli a uczniami z Radzyna. - To było zaplanowane. Wszyscy wiedzieli, że będą się bić i dlatego tak dużo osób wyszło, żeby to zobaczyć. Oni nie lubią tych Czeczeńców – powiedział wówczas

„Wspólnocie” uczeń ZSP, który nie chciał ujawniać swojego imienia i nazwiska.

To była ustawka

Komentując te wydarzenia, starosta Szczepan Niebrzegowski podzielił się z naszymi czytelnikami opinią, że posiadanie wśród uczniów osób, które są innej wiary, innej narodowości, jest pewnym problemem. Zdaniem starosty nie wolno milczeć, kiedy już doszło do bójki i trzeba reagować, bo może dojść do zdarzeń dużo groźniejszych, z użyciem narzędzi niebezpiecznych. Starosta nazwał to zdarzenie ustawką, bo jak twierdzi, oni się umówili i w obecności tak zwanej publiczności robili solówki.

Andrzej Dejneka



Na początku listopada ubiegłego roku Uczniowie ZSP obserwowali bójkę pomiędzy Czeczeńcami z ośrodka dla uchodźców w Bezwoli a mieszkańcami powiatu radzyńskiego

Frączek przyciśnięty do muru proponuje poczekalnię na dworcu PKS



Kiedy w 2009 r. miasto zdecydowało o nowej lokalizacji dworca PKS, radziniacy mówili o tym miejscu z przekąsem „wygwizdów”. W okresie mrozów, deszczów czy silnych wiatrów przez kilka miesięcy podróżni nie mieli się gdzie schować przed aurą. Sprawę załatwiło postawienie blaszanego kontenera. Miał to być obiekt tymczasowy

Nowy dworzec został oddany do użytku w roku 2009. Władze miasta obiecywały nową poczekalnię. Do tej pory stoi tam obskurny kontener z zaciekami z rdzy.

- Kiedy wreszcie będzie poczekalnia na dworcu z prawdziwego zdarzenia? - zadaje pytanie mieszkaniec Radzyna. Dodaje, że powiat radzyński jest naprawdę bardzo znany, a wrażenie podróżujących komunikacją publiczną może popsuć widok blaszanego kontenera na „dzień dobry”, zwłaszcza, w zderzeniu z widokiem na Pałac Potockich.

Dopóki konserwator nie wyrazi zgody na nasz projekt nie udzielam informacji

Kilka razy zadawaliśmy pytania prezesowi PKS Adamowi Frączkowi

o to, kiedy rozpocznie się budowa poczekalni, bo do PKS-u, jako właściciela obiektu odesłał nas magistrat. Pierwsza odpowiedź brzmiała: - Sprawa dworca jest w tych chwilach u konserwatora. Będziemy mieli odpowiedź, to poinformujemy Panią. Prezes dopytywany, dlaczego sprawa jest u konserwatora, od kiedy i czy są szanse na budowę poczekalni np. w tym roku? - odpowiedział ponownie: - Dopóki konserwator nie wyrazi zgody na nasz projekt, nie udzielam informacji.

Od 10 lat konserwator czeka na przedstawienie projektu poczekalni

Kolejny telefon został wykonany do bialskiego konserwatora zabytków Janusza Maraśkiewicza, który nie krył zdziwienia. - Co najmniej od 10 lat Radzyń ma zielone światło na budowę poczekalni. Jedyny

mój warunek jest taki, żeby to nie był kontener - stwierdza. Przypomina dawny spór pomiędzy PKS a urzędem konserwatora. 10 lat temu konserwator zaakceptował projekt poczekalni z bali drewnianych, jednak ten projekt okazał się za drogi do wykonania przez PKS. Wtedy firma mimo braku zgody, postawiła zamiast poczekalni, trwałe związanej z gruntem, kontener. - Tutaj jest pewna niezręczność, bo nadzór budowlany powinien ten kontener usunąć, ale tego nie zrobił. I tak zostało - dodaje.

Sprawa spójności

Prezes Frączek podczas trzeciej odpowiedzi i informacji, że konserwator jest zdziwiony, że PKS czeka na jego decyzję, bo od 10 lat nie ma co opiniować, nigdzie ani na biurku, ani w szufladach nie ma żadnego projektu do oceny i akcep-



Jan Maraśkiewicz,
bialski konserwator zabytków

Nie otrzymałem od 10 lat żadnej propozycji projektu

Żeby konserwator mógł wyrazić zgodę na budowę, do urzędu musi wpłynąć wniosek, konkretny projekt. Prawda? Jeżeli nie ma wniosku, to co konserwator może? Nie ma żadnego stanowiska konserwatora, bo nie ma wniosku. Według mnie nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zrobić projekt indywidualny, jakiegoś małego, zgrabnego, ładnego dworca, dopasowanego do terenu, w którym jest zlokalizowany i go wybudować. W czym problem? Ja nie widzę żadnego problemu. Mój warunek jest tylko jeden - to nie może być kontener

tacji, i małego zarzutu o brak spójności w wypowiedziach obu stron wyjaśnia: - PKS - u nie stać jest na postawienie takiego budynku, jaki zatwierdził 10 lat temu konserwator. Wymyśliliśmy inne rozwiązanie i zostanie ono przedstawione konserwatorowi. W tym tygodniu rozmawialiśmy z burmistrzem w tej sprawie. Przekazałem mu projekt, który chcemy zrealizować, a on ma przedstawić konserwatorowi. Tak wygląda temat poczekalni na dworcu.

Niewidoczne problemy

Ze strony urzędu miasta stanowisko zajął sekretarz



Robert Targoński,
sekretarz miasta

Koncepcja jest na razie u burmistrza w analizie

Rzeczywiście, kilka dni temu prezes przyniósł koncepcję budowy budynku poczekalni, nie na zeszyt, czy do sekretariatu, także nie ma daty wpływu, ale wiem, że jest on w gabinecie burmistrza. Osobiście tego planu nie widziałem, ale jest to pomysł, by poczekalnia była zbliżona w wyglądzie do poczekalni, jaka jest np. w Kocku. To wygląda bardzo dobrze. PLS-u nie stać na budowę według starego projektu, z bali drewnianych, bo jest to inwestycja bardzo droga i firmy na to nie stać. W tej chwili, z uwagi na koronawirusa, zaczyna się jakaś panika, odwoływane są pewne zlecenia, być może PKS z tego powodu też będzie miał jakieś starty i trudno powiedzieć coś więcej. Sytuacja jest dynamiczna i dość trudna na tym etapie. To jest koncepcja. To nie jest oczywiście projekt techniczny czy budowlany. Trwa analiza

Robert Targoński, który poinformował, że prezes PKS „kilka dni temu” rozpoczął prace koncepcyjne nad nowym projektem poczekalni. A konserwator zapewnia: - Jeżeli PKS czy miasto, chce dworzec, mniejszy lub większy, niech zaprojektują, coś zaproponują i dostaną pozwolenia. Nie widzę problemu.

Monika Mackiewicz

Uczestnicy wypadku podawali sprzeczne informacje o tym, kto kierował autem

Pięć osób w rozbitym aucie. Nie wiadomo, kto kierował

Pow. Parczew: W samochodzie podróżowali mieszkańcy powiatu parczewskiego i lubartowskiego. Wśród nich były osoby niepełnoletnie. Ofiary w ciężkim stanie trafiły do szpitala.

Do wypadku doszło w niedzielę, pierwszego marca, po godzinie 20 na drodze wojewódzkiej nr 819 pomiędzy miejscowościami Stępków i Dębowa Kłoda. Samochód terenowy z niewyjaśnionych przyczyn zjechał z drogi i zatrzymał się na polu. Autem podróżowało pięć osób. Wśród nich były osoby niepełnoletnie. Byli to mieszkań-



Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej nr 819 pomiędzy miejscowościami Stępków i Dębowa Kłoda

cy powiatu parczewskiego i jeden mieszkaniec powiatu lubartowskiego. Samochód jest zarejestrowany w powiecie lubartowskim.

Uczestnicy wypadku odnieśli obrażenia ciała. Stan niektórych określany był jako ciężki. Z tego powodu nie można było ich

przesłuchać. Policja ustala, kto kierował terenówką. Informacje pochodzące od uczestników wypadku są sprzeczne. Czynności

w tej sprawie prowadzone są pod nadzorem parczewskiej prokuratury.

Andrzej Dejneka

Zjechał do rowu i dachował

Pow. Radzyń Podl. W wyniku wypadku do szpitala trafił kierowca i pasażerka pojazdu. Policjanci proszą o kontakt osoby, które widziały wypadek.

W piątek około godz. 16:20 w Kąkolewnicy na ul. Rudnik kierowca osobowego bmw za łukiem drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do przydrożnego rowu i dachował. 21-latek z gminy Kąkolewnica twierdzi, że do zdarzenia doszło wskutek próby uniknięcia zderzenia z dotąd nieustalonym innym autem. Kierowca oraz 17-let-



Kierowca oraz 17-letnia pasażerka z obrażeniami zostali przewiezieni do szpitala

nia pasażerka z obrażeniami zostali przewiezieni do szpitala. Mężczyzna był trzeźwy.

Policjanci zwracają się z apelem do osób, które widziały wypadek, bądź też mają wiedzę dotyczącą

okoliczności zdarzenia o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Radzynie Podlaskim osobiście lub dzwoniąc pod nr tel. 47 8142 - 210, 47 8142 206, 47 8142 221.

jd

Pijany z zakazem kierowania wjechał do rowu

Pow. Radzyń Podl. Kierowca miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie oraz aktualny zakaz prowadzenia pojazdów.

W sobotę kilka minut po godz. 16 oficer dyżurny radzyńskiej jednostki otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Niewęgłosz VW Passat wjechał do rowu. Na miejscu policjanci zastali za kierownicą kompletnie pijanego 20-letniego mieszkańca gm. Czemierniki. Badanie wykazało u niego ponad 2,5 promila alkoholu. Dodatkowo

mundurowi ustalili, że nie jest to jedyne przewinienie na koncie mężczyzny. Posiada on bowiem aktualny zakaz prowadzenia pojazdów obowiązujący do grudnia 2022 roku. W świetle obowiązujących przepisów czyn ten stanowi przestępstwo.

Teraz za swoje zachowanie 20-latek odpowie przed Sądem. Kodeks karny za jazdę w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów przewiduje karę pozbawienia wolności do pięciu lat.

jd

Nie brakuje u nas miejsc magicznych, tajemniczych i warty odwiedzenia

17 miejsc, które musisz odwiedzić

Daj się nam zabrać w niesamowitą podróż, która odkryje przed Tobą wyjątkowy klimat Podlasia.

Terra Felix. Podlasie dla średniozaawansowanych to książka absolutnie niezwykła. Zbyszek Smółko, z właściwym sobie wdziękiem,

prowadzi Czytelnika przez swoją barwną opowieść. Odrzuca przed nami magię 17 miejsc położonych na wyciągnięcie ręki, a często zapomnianych lub niedocenianych. Daj się porwać tej opowieści, niech stanie się Twoim przewodnikiem.

red.

TUTAJ KUPISZ KSIĄŻKĘ

BIAŁA PODLASKA:

Muzeum Południowego Podlasia (ul. Warszawska 12)

Księgarnia Podlaska (ul. Warszawska 1)

RADZYŃ:

Redakcja Wspólnoty (ul. Ostrowiecka 34)

Księgarnia Zaborek (ul. Ostrowiecka 22)

Księgarnia Educo (Pl. Wolności 1)

Księgarnia Hermes (Pl. Wolności 9)

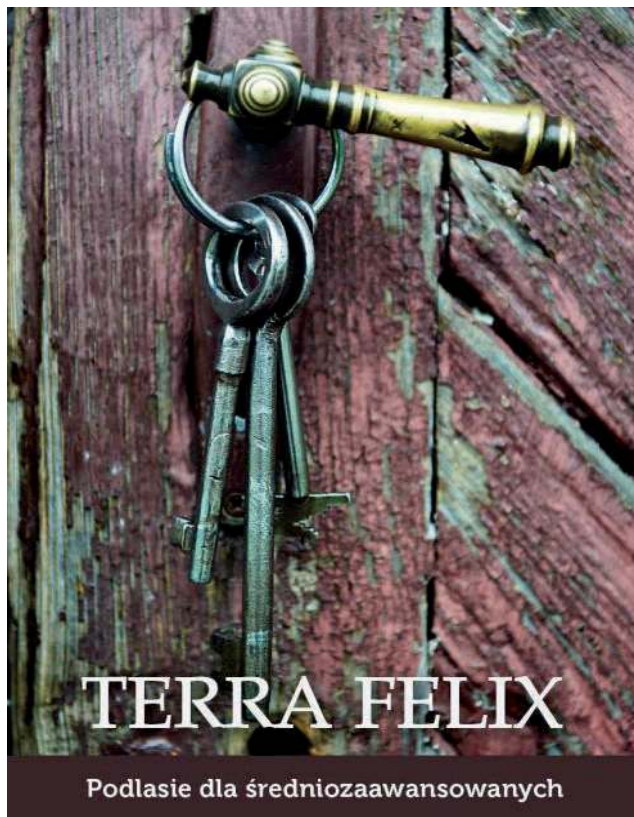
PARCZEW:

Księgarnia Anna Nadgłodkiewicz (Kościelna 16)

Stara Księgarnia WITMAR (Warszawska 1)

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ

Jeśli jesteś zainteresowany zakupem przewodnika „Terra Felix”, napisz do nas: biuro@24wspolnota.pl
Cena: 40 zł plus koszty wysyłki



FRAGMENT NA DZIŚ:

Cerkiew św. Ducha w Kijowcu

„Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z 1449, pierwszą cerkiew (pw. świętego Dymitra) postawiono tu ok. 1531 roku; wtedy też powstała parafia. Dzieliła ona potem losy innych wspólnot wschodnich: na początku XVII wieku przeszła na unię. Kolejne świątynie wzniesiono w 1681 i 1726. W 1875 - w tym wypadku bez większego oporu, a nawet przy aprobacie wiernych - została wcielona do Cerkwi prawosławnej. (...)”.

CO, GDZIE, KIEDY?

Powiat radzyński:

Spektakl w ROK

6 marca (piątek) w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury o godz. 18 rozpocznie się spektakl pt.: „Dwie połówki pomarańczy”. Bilety do nabycia w ROK.

Portret na Dzień kobiet

7 marca (sobota) w galerii Oranżeria od 15 do 18 będzie trwała sesja zdjęciowa pań, którą wykona Karol Niewęgłowski oraz Hubert Pulik. Oprócz zdjęć panie będą mogły, w promocyjnych cenach, skorzystać z usług dermatologa i podologa.

Wieczór promocyjny tomiku Jacka Musiatowicza

7 marca (sobota) w sali kameralnej ROK o godz. 18 rozpocznie się wieczór promocyjny tomiku wierszy Jacka Musiatowicza „Wróżyczka”. Wstęp wolny.

VI Turniej Piłki Nożnej Pamięci Żołnierzy Wyklętych

8 marca (niedziela) o godz. 10 w hali sportowej ZSP i I LO rozpocznie się Turniej Piłki Nożnej Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Finisaż wystawy „Zaplute karły reakcji”

13 marca (piątek) o godz. 11 w hali sportowej SP1 rozpocznie się finisaż wystawy „Zaplute karły reakcji. Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956”.

Ogólnopolski Turniej Karate

14 marca (sobota) o godz. 11 w hali sportowej SP1 rozpocznie się Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Wernisaż fotografii pt.: „Steampunk”

27 marca (piątek) o godz. 17 w Galerii „Oranżeria” rozpocznie się wernisaż wystawy Steampunk.

Kiermasz Wielkanocny

28 marca (sobota) o godz. 9 na Placu Wolności rozpocznie się Kiermasz Wielkanocny.

Występ Kabaretu

19 kwietnia (niedziela) o godz. 19:30 w hali widowiskowo-sportowej ZSP rozpocznie się występ kabaretu Neo-Nówka. Bilety do nabycia w ROK i na biletowakasa.pl.

Powiat parczewski:

Grand Prix w Tenisie Stołowym

8 marca (niedziela) w sali MOSiR zostanie rozegrane Indywidualne Grand Prix Parczewa w Tenisie Stołowym, w kategorii open.

Kurs chemizacyjnyjny

31 marca (wtorek) o godz. 9 w Sali weselnej przy ul. Lubartowskiej 6 rozpocznie się szkolenie ze stosowania środków ochrony roślin sprzętem naziemnym. Zainteresowani powinni zgłosić się do Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Parczewie.

Aleksandra Smolek

ZDARZENIA**Po pijanemu bez prawka**

Policjanci, 23 lutego, zatrzymali w Międzyrzecu Podlaskim przy ul. Brzeskiej 22-letniego mieszkańca Międzyrzecza Podlaskiego, który pomimo zakazu prowadzenia pojazdów orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaski kierował samochodem renault. Ponadto miał 1,9 promila alkoholu w organizmie.

Chciała wyłudzić pieniądze

Nieznaną kobietą, 24 lutego, zadzwoniła do mieszkanki gminy Leśna Podlaska i podała się za jej córkę. Usiłowała wyłudzić od niej 50 tys. zł, pod pretekstem spłaty zadłużenia zaciągniętego u koleżanki zatrudnionej w banku. Nie osiągnął celu, ze względu na zdecydowaną postawę pokrzywdzonej.

Ukradł przewody i nożyce

Ktoś, 24 lutego, w Międzyrzecu Podlaskim włamał się do budowanego mieszkania. Ukradł stamtąd m.in. przewody o łącznej długości 50 metrów, metalowych nożyc oraz zawory mosiężne.

Połosili się na sosny

Nieznani sprawcy, 16 lutego, z działki leśnej w Kodniu wycięli i ukradli osiem sosen o różnych rozmiarach.

Pijany za kółkiem

Policjanci z Terespoła, 4 lutego w Tucznej, zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę osobowego fiata, 44-latkę z gminy Sławatycze. Był nietrzeźwy. Miał dwa promile alkoholu w organizmie.

Oszukany w sieci

Nieustalony sprawca, 13 lutego, po zamieszczeniu na portalu ogłoszeniowym, ogłoszenia wynajmu mieszkania w Zakopanem, przyjął od pokrzywdzonego z gminy Janów Podlaski zaliczkę na wskazany rachunek bankowy. Nie wywiązał się z warunków umowy wynajmu mieszkania oraz zerwał wszelki kontakt.

Włamał się na działkę

Złodziej, 22 lutego, na terenie ogrodu działkowego w Białej Podlaskiej przy alei Jana Pawła II włamał się do przybudówki domu letniskowego i ukradł stamtąd m.in.: wiertarkę, opalarki oraz szlifierkę kątową wraz tarczami.

Przejął tożsamość

Od 25 stycznia do 26 lutego ktoś podszywał się za mieszkankę Białej Podlaskiej na portalu społecznościowym. Wykorzystywał jej wizerunek oraz dane osobowe.

Autem po pijaku

Policjanci, 26 lutego, zatrzymali w Białej Podlaskiej przy ul. Łomaskiej 45-letniego mieszkańca miasta, który kierował osobowym audi pod wpływem. Miał 2,6 promila alkoholu w organizmie.

Maciej Maciejuk

Pierwsza w woj. lubelskim Galeria Sztuki Dziecka

Z obrazu usłyszemy głos autora

Uzdolnione dzieci i młodzież z różnych białskich kół artystycznych placówek kultury oraz miejscowych szkół uzyskały szansę prezentacji prac plastycznych, fotograficznych i filmowych. We wtorek, 25 lutego, uroczyste otwarcie nowej galerii w Białej Podlaskiej.

Niespełna rok temu bialski prezydent Michał Litwiniuk wsparł pomysł artystki plastyk Lilli Wielgan-Michaluk, która przeszła do pracy z biblioteki do Białskiego Centrum Kultury. Miasto przeznaczyło ze swego budżetu dotację na stworzenie pracowni grafiki komputerowej „Piksel”. Był to strzał w dziesiątkę. Wielu wcześniejszych podopiecznych tej instruktorki oraz dziesiątki nowych amatorów plastyki ma możliwość rozwoju talentu i poznania nowych technik artystycznych.

- Była możliwość zakupu 12 zestawów komputerowych z pełnym oprogramowaniem. Pracownia cały czas się rozwija, dokupujemy sprzęt. Zatrudniliśmy panią Michaluk, która prowadzi pracownię grafiki komputerowej „Piksel”. Według jej pomysłu i aranżacji powstał wystrój. Możemy cieszyć się, że dużo dzieci korzysta z zajęć – podkreślił Zbigniew Kapela, dyrektor BCK.

Podczas uroczystego otwarcia wystawy obrazów pochwalił on też innych instruktorów artystycznych, którzy mają możliwość prezentowania w tej galerii prac swoich podopiecznych.

Ujawnił, że w części nowej galerii będą prezentowane prace młodych białczan - laureatów konkursów ogólnopolskich. W pozostałym fragmencie odnowionych pomieszczeń BCK zostaną wyeksponowane wystawy kół artystycznych nie tylko z tego centrum, ale także m.in. ze szkół.

Przybyły do BCK prezydent Mi-



Otwarcie galerii ściągnęło wiele osób do BCK. Po lewej autorzy eksponowanych prac graficznych

chał podkreślić, że taka działalność dobrze służy promocji miasta.

- Pewnie wszyscy dzielimy bardzo miłe sercu wrażenie, że Biała Podlaska rozwija się nie tylko przez budowę i remonty, ale i w sferze mniej namacalnej. Obiecuję, że będziemy dokładać najlepszych starań w działalności BCK i wspierać was ku ucieście waszych rodzin i przyjaciół – prezydent zwrócił się do licznie zgromadzonych na wernisazu młodych artystów ich przyjaciół i rodziców.

Lilla Wielgan-Michaluk z dużą satysfakcją przedstawiła swoich podopiecznych, razem z którymi otworzyła wymarzoną galerię. Poinformowała, że aż 40 uzdolnionych dzieci w dwóch grupach uczy się tworzyć na komputerach grafikę pokazując bohaterów ulubionych bajek oraz przygotowywać filmiki animowane oparte na multiplikacji obrazkowej. Przy okazji artystka zaciekała dzieci prezentacją dzieł z historii sztuki.

- Jestem bardzo szczęśliwa, że powstała fantazyjna galeria, a dzieci poznają różne techniki twórczości. Ich prace, dzięki dodatkowej specjalnej aplikacji w telefonach i po zeskanowaniu kodów QR z obrazków zawierają zakodowane głosy



Lilla Wielgan-Michaluk
plastyk, opiekun artystyczny pracowni BCK

- W naszej pracowni grafiki komputerowej „Piksel” mamy zajęcia dwa razy w tygodniu dla dwóch grup, w jednej są dzieci w wieku 7-9 lat i w drugiej dziesięciolatk i starsze. Jestem bardzo szczęśliwa, że podopieczni poznają różne techniki twórczości. W jednym dniu są zajęcia z grafiki komputerowej, a w drugim tworzymy filmy animowane. Przychodzi na nie 40 dzieci. Otworzyliśmy cudowną przestrzeń w BCK. Cieszę się, że wraz z otwarciem galerii są prezentowane prace moich podopiecznych

przedstawiających się autorów – wyjaśniła Lilla Wielgan-Michaluk. Dodała przy tym, że w marcu w galerii zorganizuje warsztaty artystyczne z udziałem cenionego ilustratora książek dla dzieci Józefa Wilkonja.



Tomasz Tekielak
ojciec Mai



Maja Tekielak
uczestniczka zajęć w BCK

- Mam dziewięć lat i na tej wystawie przedstawiam pięć swoich prac. Są prace o kaktusach, aniołach i jeszcze parę innych. Jest temat, jest wyobraźnia. Na pewno wszystko w mojej głowie się tworzy. Podobają mi się ta galeria. Myślę, że moja przyszłość będzie piękna i kolorowa jak te obrazy

- Córkę uczestniczyła już wcześniej w zajęciach pani Lilli Michaluk w innej pracowni. Już wtedy bardzo jej się podobały spotkania z artystką. Zainteresowana jest grafiką komputerową i animacją, w BCK ma szansę rozwijać te umiejętności. Bardzo lubi rysować



Paulinka Borowska
laureatka II nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym w Raciborzu

- Uczę się w trzeciej klasie. Myślę, że rysuję od urodzenia. Namalowałam Pippi Langstrumpf - najpierw jak ona wygląda, a później tło i przemieniłam jej barwę. Otrzymałam nagrodę w konkursie plastycznym. Wcześniej już miałam II miejsce w konkursie recytatorskim



Zbigniew Kapela
dyrektor BCK im. Bogusława Kaczyńskiego

- Dzięki wsparciu prezydenta powstała przestrzeń do prezentowania prac najzdolniejszych i najwybitniejszych finalistów konkursów. Od prawie dwóch miesięcy intensywnie pracowaliśmy nad wystrojem galerii i urządzaniem wystaw. W ramach tej galerii będzie też ekspozycja gwiazd. Zawisną tam prace laureatów konkursów ogólnopolskich. Obok będziemy wystawiać prace stypendystów miasta i uczestników kół plastycznych oraz fotograficznych. Możemy wykorzystywać do tego najnowocześniejsze metody. Część galerii służy jako pracownia grafiki komputerowej „Piksel”. Potrzeba nam specjalistów w tej dziedzinie

Marek Pietrzela



Marta Borowska
matka uzdolnionej Paulinki

- Stworzenie galerii jest wspaniałą inicjatywą. Można pokazać twórczość dzieci, dzięki czemu rozwijają się one duchowo i plastycznie, są uwrażliwione na piękno oraz poznają program graficzny. Przypuszczam, że te umiejętności graficzne przydadzą się w życiu, nawet zawodowym. Jestem szczęśliwa, że nie tylko pokazane są prace mojego dziecka, ale także

Co, gdzie, kiedy?**Być kobietą – spotkanie z Danutą Koszołko**

6 marca, godz. 18, Filia nr 6 MBP, ul. Orzechowa 34. Biała Podlaska

Z okazji Dnia Kobiet Dyskusyjny Klub Książki zaprasza na spotkanie z Danutą Koszołko. Będzie mowa o roli kobiet w życiu codziennym w oparciu o twórczość tej poetki, malarki oraz dziennikarki. Gościa najlepiej obrazuje jej motto pracy twórczej: „Zatrzymaj się. Obok jest inny człowiek. Spotkaj się z nim. To największe przeżycie. Najcenniejsze doświadczenie”.

Małgorzata Ostrowska - koncert akustyczny

7 marca, godz. 18, sala widowiskowa Białskiego Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego, ul. Brzeska 41, bilety: 85 zł dostępne na bilety.pl

Koncert Magdy Steczkowskiej SERIALOVE

8 marca, godz. 15.30, sala widowiskowa GOKiO w Wisznicach

Dzień Kobiet w Wisznicach. SERIALOVE to koncert Magdy Steczkowskiej z kultowymi piosenkami z polskich seriali takich jak „Klan”, „Rodzinka.pl”, „Czterdziestolatek”, „Jan Serce” czy „Matki, żony i kochanki”. Utwory, które wszyscy znamy i kochamy wykonane przez znakomitą wokalistkę.

Spektakl „Brzydkie kaczątko”

8 marca, godz. 16, sala widowiskowa Białskiego Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego, ul. Brzeska 41. Biała Podlaska, bilety: 18 zł, do kupienia na bilety.pl

Jarmark Wielkanocny

4 kwietnia, Plac Wolności w Białej Podlaskiej

Kiermasz produktów regionalnych wytwarzanych tradycyjnymi metodami, ozdób świątecznych, sztuki ludowej, rękodziela oraz rzemiosła artystycznego.

red.

Śmierć na drodze

58-letni mieszkaniec gm. Janów Podlaski, 26 lutego, po godz. 15 w Cieleśnicy, jadąc rowerem przewrócił się i uderzył głową o asfalt. Pomimo podjętej reanimacji zmarł na miejscu.

Dariusz Jędruska

Ukradł ogrodzenie z Kopca Sienkiewicza

GM KRZYWDA 17 lutego w Okrzei nieznany sprawca ukraść 32 metalowe panele z ogrodzenia terenu wokół kopca Henryka Sienkiewicza. Wartość strat oszacowano na kwotę 4000 zł.

p

Złodziej portfela

ŁUKÓW 18 lutego na ul. Kilińskiego nieznany sprawca ukraść portfel z pieniędzmi i dokumentami.

Brakuje 17,8 tys. zł na nowy nagrobek Chęcińskiego

ŁUKÓW Szkoła Podstawowa nr 4 chce upamiętnić swojego patrona. Zbiórka trwa na portalu zrzutka.pl. W wyszukiwarce wystarczy wpisać: „Budowa nagrobka Bronisława Chęcińskiego”. To inicjatywa z okazji zbliżającego się Jubileuszu 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Łukowie. Szkoła chciałaby wykonać nowy pomnik patrona szkoły – dr. Bronisława Chęcińskiego. Obecny nagrobek, który liczy sobie około 30 lat, uległ zniszczeniu i nie jest godzien Pierwszego Honorowego Obywatela naszego miasta - czytamy w opisie. Aby wykonać nowy nagrobek potrzeba ok. 25 tys. zł. Do tej pory udało się zebrać 28% tej sumy. Zrzutka potrwa jeszcze ponad 120 dni.

p

IX Targi Pracy i Edukacji

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie i Zespół Szkół nr 1 im. H. Sienkiewicza w Łukowie zapraszają pracodawców, szkoły oraz instytucje szkoleniowe do udziału w IX Targach Pracy i Edukacji, które odbędą się 13 marca w godz. 10-13 w Zespole Szkół nr 1 im. H. Sienkiewicza w Łukowie, Al. T. Kościuszki 10 (sala sportowa). Udział w nich, zarówno dla wystawców, jak i odwiedzających będzie całkowicie bezpłatny.

mo

70-latek przygnieciony przez drzewo

Tragedia w lesie pod Osinami w gminie Wola Mysłowska

W środę wieczorem służby otrzymały zgłoszenie o wypadku, do którego doszło w lesie koło m. Osiny. Z informacji wynikało, że podczas prac w lesie drzewo przysięgnęło 70-letniego mężczyznę. Mimo interwencji służb medycznych i długiej reanimacji mieszkańiec gminy Krzywda zmarł na miejscu. Okoliczności tego zdarzenia bada policja pod nadzorem Prokuratora.

p

Mokry, zdradziecki asfalt i za duża prędkość

Michał zginął, gdy rozpędzona honda uderzyła w drzewo



Kierowca hondy na mokrej jezdni jechał za szybko i stracił panowanie nad autem

Zniszczona honda CRV. - Samochód odbiło od drzewa na 10 albo 15 metrów - mówią obecni na miejscu mieszkańcy wsi (fot. KPP Łuków)

POWIAT ŁUKOWSKI Troje znajomych wybrało się na wieczorną przejażdżkę samochodem. 19-letni Michał nigdy z niej nie wrócił.

Do tragedii doszło w poniedziałek, 24 lutego, około godz. 22:30 w Wólce Zastawskiej, na drodze krajowej nr 76, trasa Łuków - Stoczek Łukowski.

Wyjechał z zakrętu

Dyżurny policji otrzymał zgłoszenie, że samochód uderzył w drzewo, a jedna osoba nie może wydostać się z pojazdu.

Mundurowi, którzy dojechali we wskazane miejsce, wstępnie ustalili, że w obszarze niezabudowanym Wólki Zastawskiej, kierujący hondą CRV 20-latek z gminy Stoczek Łukowski, po wyjechaniu z zakrętu na prosty odcinek drogi, zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Powiedział policjantom, że na mokrej jezdni jechał za szybko i stracił panowanie nad autem - informuje Marcin Józwiak, oficer prasowy z Komendy Policji w Łukowie.

Kierowca i jego 18-letnia pasażerka doznała obrażeń ciała i zostali przetransportowani do szpitala. Niestety, siedzący na tylnej kanapie 19-letni pasażer hondy doznał obrażeń ciała i zmarł na miejscu wypadku.

Zdradziecki asfalt

Mieszkańcy Dąbia przeczuwa-

li, że stało się coś złego, kiedy w poniedziałek późnym wieczorem usłyszeli syreny.

- Byłam u koleżanki. Nagle słyszemy - jedna erka, druga erka, tyle straży i policji na sygnałach. Pomyślałam, że coś poważnego się stało - opowiada jedna z mieszanek wsi.

Potem się dowiedziałam, że młody kierowca rozbił się na brzozie na łąkach. Na głównej drodze, za lasem nazywanym Jarząbek, wypadł z drogi. Tam są trzy brzozy, dwie razem i jedna pojedyncza, ta nieszczęśliwa. Ci, co tam byli, to mówili, że samochód odbiło od drzewa na 10 albo 15 metrów - dodaje kobieta.

Ludzie twierdzą, że okolica lasu Jarząbek to miejsce, gdzie zdarzają się wypadki.

- To wyglądało, jakby tego kierowcę wyrzuciło z zakrętu. Droga niewyprofilowana, zdradziecki, mokry asfalt. Szkoda tego chłopaka, co zginął, taki młody - mówi.

Próby reanimacji

Jak udało nam się dowiedzieć, jako pierwsi na miejsce wypadku przejechali strażacy z OSP Dąbie.

Zastali tam kierowcę auta, który o własnych siłach wyszedł z samochodu. Był w szoku. Miał zakrwawioną twarz. Chodził i powtarzał, żeby ratować kolegę, który leżał obok samochodu. Później dojechały trzy karetki pogotowia, dwa zastępy zawodowych strażaków z Łukowa, trzy



Strażacy z OSP Stanin i zawodowcy z Łukowa zabezpieczyli i oświetlili boisko LZS w Dąbiu, gdzie wylądował helikopter LPR, który zabrał do szpitala w Warszawie ranną 18-latkę (fot. OSP Stanin)

zastępy policji oraz OSP Stanin.

Ratownicy medyczni z OSP Dąbie próbowali reanimować leżącego na ziemi rannego Michała. Jednak nie dawał oznak życia. Lekarz stwierdził jego zgon.

Lotnicze Pogotowie

W chwili przyjazdu strażaków 18-latek siedział z przodu na fotelu pasażera i nie mogła wydostać się z auta, bo drzwi od jej strony nie dało się otworzyć.

Ratownicy założyli jej kołnierz ortopedyczny i ewakuowali na noszach przez drzwi od strony kierowcy. Wezwano do niej Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Strażacy z OSP Stanin i zawodowcy z Łukowa zabezpieczyli i oświetlili boisko LZS w Dąbiu, gdzie wylądował helikopter LPR. Śmigłowiec zabrał poszkodowaną młodą kobietę do szpitala w Warszawie.

Kierowca hondy skarżył się ból twarzy i oka. Karetka zawio-

zła go do szpitala do Siedlec. Policjanci ustalili, że był trzeźwy.

Policyjne śledztwo

Strażacy odłączyli akumulator i butlę gazową w rozbitej hondzie. Prawie do godziny 2:30 w nocy oświetlali miejsce zdarzenia podczas czynności policji i prokuratora.

Karawan zabrał ciało zmarłego 19-latek. Dziś w miejscu jego przedwczesnej śmierci palą się znicze. Śp. Michał pochodził z Jedlanki, w gminie Stoczek Łukowski. Był absolwentem Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie. Obecnie studiował w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Teraz łukowscy policjanci pod nadzorem Prokuratury będą prowadzili postępowanie, w trakcie którego zostaną ustalone wszystkie szczegóły tego tragicznego w skutkach wypadku.

mo

Co, gdzie, kiedy?

Dla dam i dzieci

**DZIEŃ KOBIET
Z ANDRZEJEM**

Łukowski Ośrodek Kultury z okazji Dnia Kobiet zaprasza na jubileuszowy koncert Andrzeja Poniedziałkiego. Wieczór kabaretowy odbędzie się w niedzielę, 8 marca, o godz. 17 w sali widowiskowej ŁOK. Bilety w cenie 75 zł - w kasie Kina Łuków oraz online. Andrzej Poniedziałki - satyryk, poeta, twórca teatralny, autor tekstów między innymi dla Anny Marii Jopek, Grzegorza Turnaua, Edyty Geppert. W programie dużo inteligentnej satyry, humor, piosenki w tematyce kobiecia, mężczyzna, relacje między nimi, szczęście.

WYSTAWA NA EKRANIE: „JA, CLAUDE MONET”

Łukowski Ośrodek Kultury serdecznie zaprasza do Kina Łuków w poniedziałek, 9 marca, o godzinie 19:15 na wystawę „Ja, Claude Monet”. To kolejny tytuł z cyklu „Wystawa na Ekranie”. Bilety w cenie: 18 zł oraz 16 zł do nabycia w Kasie Kina Łuków oraz on-line. W przypadku grup zorganizowanych istnieje możliwość „zwiedzenia” wystawy w innym terminie. Kontakt pod nr 531 031 888 i uzgodnienie dogodnego dla grupy terminu. Opis wystawy: Wielokrotnie nagradzany reżyser-dokumentalista Phil Grabsky opowiada nieznaną historię życia i twórczości swego ulubionego malarza - Claude'a Moneta. Dzięki temu dokumentowi mamy szansę wnikać w tajemnice dzieła artysty, który jak żaden naznaczył i przekształcił sztukę zachodnią.

**DZIEŃ KOBIET DLA
SŁUCHACZEK ŁUTW**

ŁOK zaprasza słuchaczki Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku na Dzień Kobiet, który odbędzie się 9 marca o godzinie 10:15 w Galerii PROwizorium. W programie spotkanie na temat pielęgnacji cery dojrzałej, które poprowadzi Małgorzata Wiśnicka z Salonu kosmetyczno - podologicznego „Belleza”.

SPEKTAKL „KRÓL MACIUŚ”

Dla najmłodszych wystąpi grupa O!Teatr. Spektakl oparty jest na motywach książki „Król Maciuś Pierwszy”. Opowiada historię małego chłopca, który w wieku 10 lat musiał stanąć na czele swojego królestwa w bardzo odpowiedzialnej roli króla.

Dwa spektakle odbędą się w środę 25 marca 2020 roku o godz. 9:10 i 10:25 w sali widowiskowej Łukowskiego Ośrodka Kultury. Cena biletu 7 zł. Godziny spektakli dla grupy należy uzgadniać indywidualnie z Iwoną Krystecką w Kinie Łuków (od 12 do 16) i pod nr tel. 531-031-888 lub w sekretariacie ŁOK i pod numerem 25-798-32-72 lub mailowo: i.krysteka@lok.lukow.pl. Liczba miejsc ograniczona.

mo

Wspólnota przegląda oświadczenia majątkowe posłów Ziemi Lubelskiej

Co na koncie i w garażu mają nasi posłowie?

Ponad 4 mln zł warte są nieruchomości będące własnością Marty Wcisło. Za to Joanna Mucha ma do spłacenia kredyt we frankach w wysokości prawie 700 tys. zł.

Starzy wyjadacze i nowicjusze

W listopadzie ubiegłego roku posłowie nowej kadencji rozpo-

częli pracę w sejmowych ławach. Wielu przedstawicieli Lubelszczyzny to doświadczeni parlamentarzyści. Przykładem może być np. posłanka Prawa i Sprawiedliwości Gabriela Masłowska, której wyborcy już po raz szósty powierzyli mandat. Czwartą kadencję na rzecz naszego województwa w Warszawie będą pracować Joanna Mucha (Koalicja Obywatelska) oraz Jan Łopata (PSL). Trzeci raz w Sejmie zasiada Mar-

cin Duszek (PiS). Po raz drugi wyborcy zaufali także Jackowi Czerniakowi (SLD), Jakubowi Kuleszy (Konfederacja), Sławomrowi Skwarkowi (PiS), Arturowi Soboniowi (PiS), Krzysztofowi Szulowskiemu (PiS) oraz Sylwestrowi Tułajewowowi (PiS).

Ale są i nowicjusze. Pierwsze kroki w parlamencie stawiają Marta Wcisło (Koalicja Obywatelska), Michał Krawczyk (PiS), Riad Haidar (PiS), były prezydent

Białej Podlaskiej Dariusz Stefaniuk, czy były Wojewoda Lubelski Przemysław Czarnek.

Jak przędą posłowie?

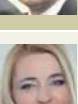
Okazuje się, że całkiem nieźle. Ze złożonych przez nich na początku kadencji oświadczeń majątkowych za 2018 r. wynika, że większość może pochwalić się rocznym dochodem w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Najlepiej

pod tym względem wypada najstarsza stażem posłanka. Gabriela Masłowska zadeklarowała, że na jej konto wpłynęło 232,1 tys. zł. Część tej sumy stanowi uposażenie poselskie, a prawie 1/4 emerytura. Całkiem nieźle wie- dzie się także przedstawicielowi ludowców. Jan Łopata w 2018 r. odnotował dochód w wysokości prawie 180 tys. zł. Poseł PSL regularnie odkłada też na czarną godzinę. Zaoszczędził 340 tys.

zł - najwięcej z całej piętnastki. Ma też warte 600 tys. zł gospodarstwo.

Biedy nie klepie na pewno świeżo upieczona posłanka Koalicji Obywatelskiej, Marta Wcisło. Była radna miejska z Lublina jest właścicielką kilku nieruchomości, których łączna wartość przekracza 4 mln zł. Jak sytuowa- ni są inni? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroni

 Imię i nazwisko, przynależność partyjna, wiek	 Zarobki/Dochody	 Oszczędności/Długi do spłacenia (powyżej 10 tys. zł)	 Nieruchomości	 Pojazdy
 Przemysław Czarnek PiS, 42 lata	Lubelski Urząd Wojewódzki - 79,9tys. zł , Światowy Związek Żołnierzy AK - 3,6 tys. zł , KUL 42,4 tys. zł	14,6 tys. zł/101 tys. CHF	dom o pow. 20 m2 (1 mln zł), działka budowlana o pow. 1500 m2 (ok. 200 tys. zł)	brak
 Jacek Czerniak , SLD, 55 lat	brak	700 zł/ brak	gospod. rolne o pow. 1,5 ha (40 tys. zł), garaż o pow. 15,9 m2 (40 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 300 m3 (100 tys. zł)	Mazda 6 (2006 r.) - 10 tys. zł
 Michał Krawczyk , Koalicja Obywatelska, 41 lat	79,8 tys. zł (umowa o pracę), 154 zł działalność wykonywana osobiście, 30,4 tys. zł dieta radnego, 1,3 tys. zł Rada Programowa Radio Lublin, 6 tys. zł świadczenie 500+	brak/ 29 tys. zł	dom o pow. 173 m2 (600 tys. zł), grunt rolny o pow. 5441m2 (200 tys. zł), współwłaściciel działek o łącznej wartości 77,5 tys. zł)	Renault Scenic (2009 r.) - 20 tys. zł
 Jakub Kulesza , Konfederacja, 29 lat	uposażenie poselskie 129,5 tys. zł , dieta nieopodatkowana 30 tys. zł .	5 tys. zł/ pożyczka 20 tys. zł	mieszkanie o pow. 50 m2 (270 tys. zł)	BMW 320 D (2009 r.), BMW 528i (2012 r.)
 Jan Łopata , PSL, 65 lat	uposażenie poselskie 110,8 tys. zł , 32,4 tys. zł dieta parlamentarna, dieta ROP 36,7 tys. zł	340 tys. zł/ brak	dom o pow. 220 m2 (450 tys. zł), gospod. ogólnotowarowe o pow. 2,2 ha (ok. 600 tys. zł)	Toyota Avensis (2006 r.)
 Gabriela Masłowska , PiS, 69 lat	uposażenie poselskie 141,3 tys. zł , 29,9 tys. zł dieta poselska, 47,3 tys. zł emerytura, 12,6 tys. zł dochód z najmu lokalu, 1 tys. zł z gospod. rolnego	71,6 tys. zł, 1,1 tys. USD/ 8 tys. zł	dom o pow. 200 m2 (500 tys. zł), mieszkanie o pow. 24,2 m2 (190 tys. zł), gospod. rolne 12,7 ha (150 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 4 a, działka pod domem o pow. 809 m2, 2 działki rolne o łącznej pow. 0,8 ha (150 tys. zł)	Volkswagen (2001 r.), ciągnik Ursus (2004 r.)
 Joanna Mucha , Koalicja Obywatelska, 43 lata	uposażenie poselskie 123,5 tys. zł , dieta poselska 30 tys. zł	8 tys. zł /173,3 tys. CHF	dom. o pow. 240 m2 (750 tys. zł), mieszkanie o pow. 58 m2 (300 tys. zł),	Fiat 500 (2018 r.)
 Sławomir Skwarek , PiS, 56 lat,	wójt gm. Adamów - 142,7 tys. zł (w tym ekwiwalent za urlop i odprawa w zw. z rozw. stosunku pracy), 1,3 tys. zł WSO-K Przymierze z/s w Burcu, 4,8 tys. zł Fundacja Inicjatyw Menedżerskich, 596 zł - dieta radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, 7,9 tys. zł - uposażenie poselskie, 2,1 tys. zł dieta parlamentarna	5 tys. zł/brak	dom o pow. 125 m2 (400 tys. zł), działka zabudowana budynkiem gospod. o pow. 0,27 ha (80 tys. zł)	Ford Focus (2010 r.) i Ford Focus (2014 r.)
 Artur Sobon , PiS, 42 lata	30,3 tys. zł dieta poselska, 132,6 tys. zł - umowa o pracę w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, 338 zł - dieta członka Rady Programowej Radia Lublin, 13,6 tys. zł - uposażenie poselskie	80 tys. zł/ 14,8 tys. zł kredyt na samochód	dom o pow. 147,5 m2 (500 tys. zł), mieszkanie o pow. 28 m2 (200 tys. zł), działka letniskowa 600 m2 (30 tys. zł)	Toyota CH-R (2017 r.)
 Krzysztof Szulowski , PiS, 56 lat	47,5 tys. zł umowa o pracę Państwowego Instytut Weterynaryjny - PIB w Puławach, 574 zł - umowa zlecenie i o dzieło, 30,5 tys. zł - dieta parlamentarna, 91,3 tys. zł uposażenie poselskie	80 tys. zł, 26 USD, 67 tys. zł papiery wartościowe Pekao TFI/brak	dom o pow. 169 m2 (520 tys. zł), ziemia rolna o pow. 0,4 ha (10 tys. zł), działka pod domem (80 tys. zł)	Toyota Corolla 2016 r. (75 tys. zł), Seat Ibiza 2008 r. (12 tys. zł)
 Sylwester Tułajew , PiS, 38 lat	30 tys. zł - dieta parlamentarna, 126,3 tys. zł uposażenie poselskie, 338 zł - członek Rady Programowej TVP oddział Lublin	1,5 tys. zł, 104 Euro, akcje na kwotę 98,1 ty. zł/ brak	mieszkanie o pow. 60,4 m2 (250 tys. zł)- 1/3 udziału, mieszkanie o pow. 83,5 m2 (505 tys. zł)	Audi A4 (2001 r.), Volkswagen Passat (2014 r.)
 Marta Wcisło , Koalicja Obywatelska, 51 lat	75 tys. zł - najem nieruchomości, 26,6 tys. zł - dieta radnej Rady Miasta Lublin	75 tys. zł, 41 tys. Euro, 228,8 tys. zł kredyt mieszkaniowy wspólnie z córką	dom o pow. 250 m2 (800 tys. zł), grunty rolne niezabudowane o pow. 3,08 ha (20 tys. zł), 4 działki o łącznej powierzchni 1,3 ha (1,1 mln zł), budynek o pow. 570 zł + działka o pow. 0,1 ha (1,2 mln zł) budynek usługowy o pow. 340 m2 (ok. 1,5 mln zł), budynek handlowy o pow. 75 m2 (200 tys. zł)	
 Marcin Duszek , PiS, 38 lat	1,5 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 110,2 tys. zł - uposażenie poselskie, 29,8 tys. zł - dieta poselska	brak/39,7 tys. zł	dom o pow. 160 m2 (200 tys. zł), mieszkanie o pow. 35,8 m2 (80 tys. zł), gospod. rolne o pow. 1,6 ha (30 tys. zł), nieruch. o pow. 745 m2 zabudowana budynkiem o pow. 4,7 m2 (80 tys. zł), działka o pow. 1037 m2 (135 tys. zł)	Lancia Thema (2013 r.)
 Riad Haidar , Koalicja Obywatelska, 68 lat	307 tys. zł - prywatny gabinet lekarski, 56,4 tys. zł - emerytura, 29,7 tys. zł - dieta radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego, 3,5 tys. zł - umowa cywilno-prawna o szkoleniu	360,4 tys. zł, 66,8 tys. zł lokata terminowa, 6 tys. EURO/380 tys. zł	dom o pow. 150 m2 (400 tys. zł), działka pod domem o pow. 1200m2 (50 tys. zł), działka rekreacyjna niezabudowana o pow. 800 m2 (5 tys. zł)	Mercedes (2018 r.)
 Dariusz Stefaniuk , PiS, 38 lat	108,6 tys. zł umowa o pracę Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego	20 tys. zł/ 106,7 tys. zł	mieszkanie o pow. 61,6 m2 (200 tys. zł), działka budowlana o pow. 894 m2 (74 tys. zł), działka budowlana o pow. 603 m2 (71 tys. zł), garaż wielostanowiskowy o pow. 58,2 m2 27 tys. zł)	Volvo V50 (2005 r.), BMW S 1000XR (2017 r.), BMW K 1600B (2018 r.)

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ▶ przyjdź do redakcji ▶ wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ▶ wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

SZPITAL W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Cezary Semenik, Biała Podlaska
Rodzice: Karolina i Jacek



Marcel Golbiak, Międzyrzec Podlaski,
4,06 kg, 59 cm Rodzice: Elwira i Paweł Rodzeństwo: Nikodem i Łucja



„s” Haberczuk, Międzyrzec Podlaski,
ur. 23 lutego, godz. 5:20, 3,5 kg, 56 cm Rodzice: Beata i Karol Rodzeństwo: Jagoda (9 l.)



Wojciech Leon Lesiuk, Janów Podlaski
ur. 20 lutego, godz. 00:35, 3,86 kg, 59 cm Rodzice: Patrycja i Marek Rodzeństwo: Hania (2,5 l.)



Filip Szkutnicki, Biała Podlaska
ur. 24 lutego, godz. 9:15, 3,23 kg, 57 cm Rodzice: Edyta i Jarosław



Wiktoria Kuźnik, Biała Podlaska
ur. 21 lutego, godz. 12:05, 3,47 kg, 56 cm Rodzice: Magdalena i Damian



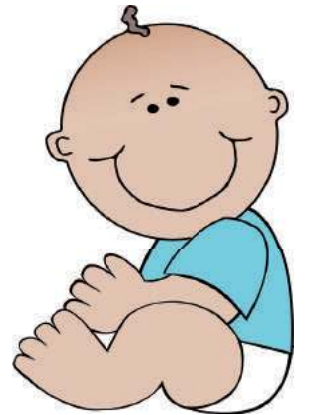
Liliana Kaczan, Biała Podlaska
ur. 23 lutego, godz. 7:20, 3,09 kg, 51 cm Rodzice: Wiktoria i Dawid



Zofia Karpiuk, Terespol
ur. 13 lutego, godz. 16:47, 3,54 kg, 56 cm Rodzice: Paulina i Wojciech



Laura Maksymiuk, Porosiuki
ur. 22 lutego, godz. 17:33, 3,79 kg, 57 cm Rodzice: Ewelina i Kamil



Zaciura, córka Marleny i Sławomira,
Biała Podlaska ur. 25 lutego, godz. 10:45, 4,36 kg, 59 cm Rodzeństwo: Kacper, Adrian, Aleksander



Dominik Kopiec Gózd, pow. łukowski
ur. 25 lutego, godz. 17:15, 3,650 kg, 55 cm Rodzice: Wioleta, Daniel Rodzeństwo: Zosia (9 l.), Adaś (1,5 l.)

Jedno z marzeń? Zostać tatuażystą

Moje rysunki powstają z emocji

Radzyna Podlaski: Robert Rotari uczeń pierwszej klasy radzyńskiego I Liceum Ogólnokształcącego zaprezentował swoje rysunki postaci, części ciała i martwej natury na premierowym wernisżu, zatytułowanym „The Art”. Opowiedział nam o genezie pasji, procesie tworzenia, inspiracjach i planach, a także o konstruktywnym wpływie siostry, Antoniny Bożym-Rotari.

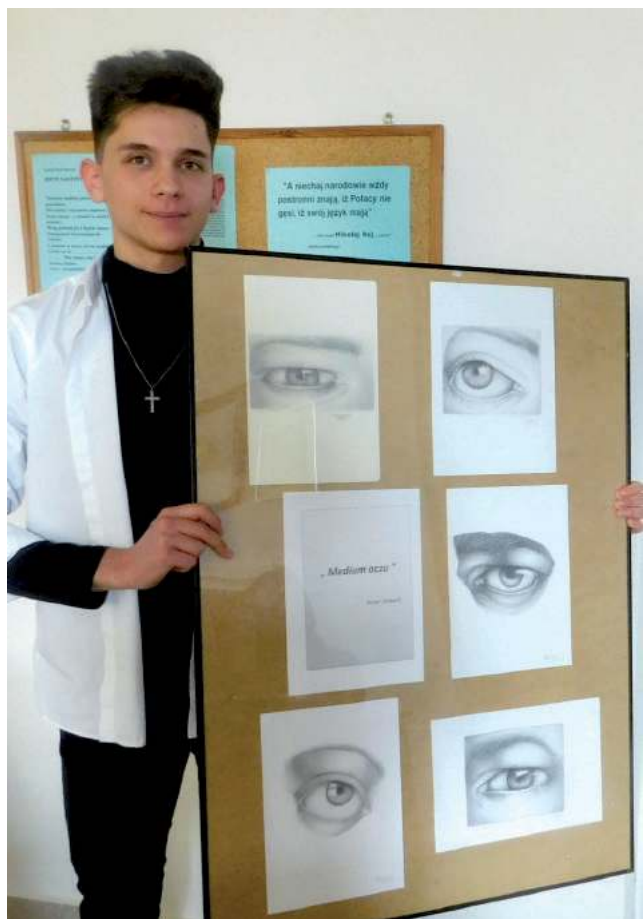
Zaczęło się w gimnazjum

- Rysunkiem na poważnie zacząłem się w drugiej klasie gimnazjum, kiedy doszły zajęcia artystyczne - wspomina uczeń klasy o profilu dziennikarskim. - Siostra kupiła mi amatorski zestaw ołówków. Wtedy zacząłem rysować, inaczej na to patrzeć. Wcześniej szkicowałem coś dla zabicia nudy. Nie przypuszczałem, że w ciągu lat to zainteresowanie się rozwinie.

Zaczynał od zwykłego ołówka, próbował rysować węglem. Chętnie sięga też po będący w zasięgu długopis. Uczy się malarstwa farbami akrylowymi.

Inspiracje? Przeżyte uczucia

Ostatnio zainspirowała go twórczość Zdzisława Beksińskiego i jego wizja piekła. - Spodobały mi się połączone kolory, tworzące



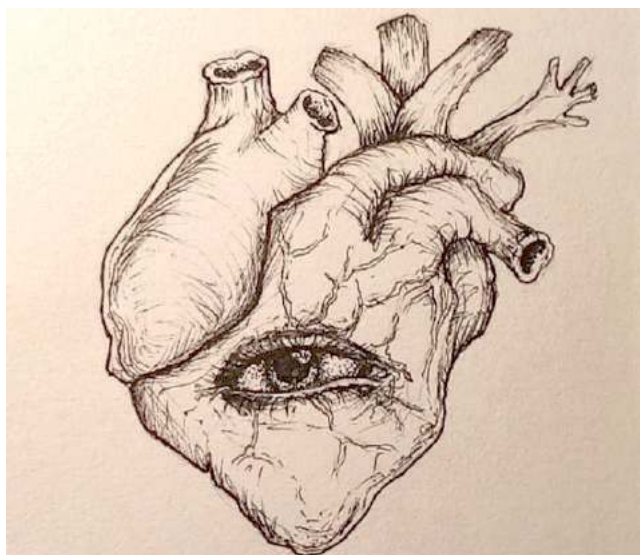
W szkolnej bibliotece - inspirującym miejscu dla pierwszych szkiców późniejszych prac, Robert prezentuje swoje „Medium oczu”. Stworzył także „Medium twarzy” i „Medium martwej natury”

drastyczną całość. Rysunki to wizja konkretnych uczuć - tłumaczy młody twórca. - Uczucia są medium. By je pokazać, trzeba najpierw ich doświadczyć i zrozumieć.

Uczucia jako medium

Początki? Jak mówi z uśmiechem: zaczął się od kucia regulek. Poznawał, czym jest

światłocień, kompozycja, przez kilka miesięcy dużo ćwiczył. Jego najdłuższa praca nad rysunkiem trwała pięć godzin, bez przerw. - Gdy siadałem do rysowania, staram się, by nic mnie nie odrywało. Każdy twórca ma swój świat, wypełniony jego indywidualnymi emocjami. Natchnieniem są dla niego kobiety. - Przez cały



Uwagę przykuwa rysunek „Serce”. - Wizja powstała z lektury tekstu, jak serce widzi ten świat. Przez szeroką źrenicę, przymrużone oko chciałem pokazać kogoś zakochanego z „otumanionym” spojrzeniem. Wiele decyzji podejmowałem, kierując się sercem - tłumaczy

czas dążyć do tego, by coraz lepiej oddawać ich wizję na papierze - przyznaje.

Oczy zwierciadłem duszy

W realizacji pierwszego wernisżu pomogły mu... damskie oczy. - Pewnej nocy, myśląc, jak „domknąć” tą wystawę, do głowy wpadła mi wizja serii oczu. - Były inspiracją, od zawsze ukazywały emocje. Wyzwaniem było to, w jak różny sposób można to pokazać.

Konstruktywna krytyka siostry Antoniny

- Na początku moimi pracami zajmował się nauczyciel od zajęć artystycznych. W duszy był muzykiem, u niego poznałem

podstawy. Później na swojej drodze spotkał szkolną psycholog, absolwentkę liceum plastycznego. - Z duszy była artystką, ale nasze drogi się rozeszły - wspomina Robert. - Od samego początku zawsze była przy mnie siostra. Kiedyś pokazała mi, jak dobrze cieniować, robić realistyczny cień. Na samym początku miałem problemy ze światłocieniem.

Zawsze przyglądał się jej rysunkom. - Widziałem, że jej prace tworzy, wkładając całe serce. Podziw budził w nim widoczny ogrom pracy siostry. -W jej obrazach widzę idealne oddanie emocji. W rozwijanej pasji odegrała najważniejszą rolę. - Jest mentorką - przyznaje - Mówi wprost o moich błędach, chwali za dobrą pracę. Zawsze podpowiada, co można zrobić lepiej.

Pierwsze szkice powstają w...bibliotece

Na dłuższych przerwach odwiedza szkolną bibliotekę. - Spędzam tam czas na robieniu szybkich szkiców. W domu przenoszę je na większy format albo kończę na już rozpoczętym - zdradza nam kulisy swojej pasji. Po lekcjach, czekając na autobus (mieszka w Wohyniu) rysuję w bibliotece. Natchnienie czerpie ze spacerów po Radzynie. Zdarza mu się usiąść na placu Wolności czy miejskim parku i dostrzec coś ciekawego. - Uchwyconą krótką chwilę utrwalam w szkicowniku.

- W domu priorytetem są lekcje - podkreśla. Rysowanie odkłada na koniec dnia. - Kończę rysować późnym wieczorem, to rozluźnia umysł. Pora ciszy sprzyja skupieniu.

Tatuaż

Zapytany o dalsze plany, odpowiada: - Od dłuższego czasu myślę o pracy tatuażysty. Zawsze postrzegałem człowieka jako płótno. Tatuaże bardzo indywidualna forma sztuki, wymagająca wysokich umiejętności. To permanentny rysunek na ludzkim ciele, później tego się nie cofnie.

Za pomoc w realizacji artykułu dziękuję Arkadiuszowi Kulpie, kustoszowi Galerii „Oranzeria” oraz Mirosławowi Piasko z Radzyńskiej Kroniki Filmowej

Jakub Hapka

Więcej zdjęć na 24wspolnota.pl

Ostatnia droga księdza Mariana Malarza

W sobotę wieczorem, 22 lutego, zmarł ksiądz i artysta Marian Malarz, najstarszy kapłan lubelskiej archidiecezji. Pochodził ze Skoków, miejscowości położonej w gminie Czemierniki. Jego ostatnią wolą było, by spocząć w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Czemiernikach.

Ks. Marianowi Malarzowi dane było spędzić na ziemi niemal sto lat, w tym 69 lat pełnił posługę kapłańską. Był najstarszym wiekiem kapłanem archidiecezji lubelskiej, kanonikiem Honorowym Kapituły Chełmskiej oraz Honorowym Obywatel Miasta Puław. Mszy żałobnej przewodniczył arcybiskup metropolita lubelski Stanisław Budzik, a w ławach kościelnych zasiadło ponad 50 kapłanów z całej diecezji, rodzinnej parafii w Czemiernikach, a także kapłani i siostry zakonne z Domu Księży Emerytów w Lublinie. Żegnała zmarłego liczna rodzina, znajomi, sąsiedzi, przyjaciele. Ostatnie słowa pożegnania wygłosili m.in. prezydent Puław Paweł Maj, przewodnicząca Rady Miasta Bożena Krygier, żegnający go w imieniu czemiernickiej parafii ks. proboszcz Jerzy Latawiec.

Wezwanie do kapłaństwa

Arcybiskup Budzik przypomniał początki jego drogi życiowej. Ksiądz Marian urodził się 29 września 1922 r. W rodzinnej miejscowości skończył pierwsze cztery lata nauki, po czym przeniósł się do siedmioklasowej szkoły w Czemiernikach. Ukończył ją w roku 1937. Naukę w gimnazjum, którą rozpoczynał w Radzyniu Podlaskim przerwała II wojna światowa. Dokończył naukę po wojnie w Towarzystwie Szkoły Średniej w Lublinie. - Jak widzimy, nie było to łatwe dzieciństwo, niełatwe zdobywanie wiedzy, ale pomimo tej

trudnej sytuacji, w młodym wieku w jego sercu zakiełkował głos Bożego powołania: - Pójdź za mną! Głos, który dawał siłę i pozwolił przezwyciężyć wszystkie trudności i niedogodności - przypominał.

Powołanie do malarstwa

Po studiach teologicznych otrzymał skierowanie do parafii w Wielączy. Po 6 latach został wikariuszem w Puławach, a po kolejnych dwóch, został na krótko zwolniony, bo ksiądz biskup zgodził się na jego prośbę, aby podjąć studia na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Prośbę skierował też do biskupa z uzasadnieniem, że ma już bogaty dorobek artystyczny w dziedzinie malarstwa. Otrzymał pozytywne oceny uznanych malarzy tj. jak Michałaka z Kazimierza czy Madejskiego z Warszawy. Miał już za sobą dobrze przyjęte wystawy malarstwa w Lublinie. Kiedy jednak starał się o te studia w Warszawie, odradził mu kardynał Stefan Wyszyński, że jednak nie wypada w tych czasach trudnych dla Kościoła studiować w tej uczelni. Ksiądz Marian jednak pozostał w kontakcie z uczelnią, konsultował swoje prace malarskie z jej profesorami, powrócił do Puław. Malarstwo obok duszpasterstwa stało się pasją jego życia - mówił arcybiskup.

Módlcie się za malarza

- Życie ks. Mariana najpełniej opisują jego słowa - mówił ks. Jerzy Latawiec, proboszcz parafii w Czemiernikach podczas ostatniego pożegnania. Przytoczył słowa ks. Malarza: *Urodziłem się i wychowałem na Podlasiu. Mój tata Aleksander zmarł na zapalenie płuc w wieku 43 lat. Miałem wtedy trzy lata. Mama została z siedmiorgiem dzieci. Mama Feliksa z domu Lipska była prostą kobietą, ale miała wycucie piękna i dobra. Uczyła nas pacierza, który był odmawiany wspólnie. Dzięki mamie poznałem*



Żegnano duchownego, artystę, przyjaciela, członka rodziny

Boga, chciałem zostać Jego sługą. Bóg jawił mi się jako Ktoś wielki, wszechmocy i piękny. Zawsze chciałem być księdzem, bo ksiądz w świecie czyni posługę ludziom. Nie chciałem być proboszczem, bo uznałem, że nie posiadam zdolności natury gospodarczej. Uwielbiałem głosić kazania, dobrze się czułem, ucząc katechyz. Jestem malarzem dość dziwnym, nietypowym, nie ukończyłem żadnej akademii, nie mam dyplomu. Dziękuję Bogu za to, że urodziłem się malarzem, nie urodziłem się ślepy. Że widzę kolor, czuję kolor, że nauczyłem się patrzeć, obserwować to, co nas otacza. Na Bożym świecie jest tyle pięknych rzeczy. A wnikliwa obserwacja tego, co Bóg stworzył, jest już w pewnym sensie sztuką. Największym artystą jest sam Pan Bóg.

Słowa wypowiedział w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego podczas wernisażu swoich obrazów.

Monika Mackiewicz



Mszy żałobnej przewodniczył arcybiskup metropolita lubelski Stanisław Budzik, a w ławach kościelnych zasiadło ponad 50 kapłanów z całej diecezji, rodzinnej parafii w Czemiernikach, a także kapłani i siostry zakonne z Domu Księży Emerytów w Lublinie. Żegnała zmarłego liczna rodzina, znajomi, sąsiedzi, przyjaciele

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Zygmunt Wardak, 92 lata
zm. 22.02., Jedlanka
Helena Bujek, 80 lat
zm. 23.02., Serokomla
Czesław Bednarczyk, 90 lat
zm. 24.02., Łuków
Walerian Grochowski, 72 lata
zm. 21.02., Łuków
Adrian Kurowski, 22 lat
zm. 23.02., Łuków
Paweł Wardak, 20 lat
zm. 25.02., Jedlanka
Edward Piszcz, 82 lata
zm. 28.02., Radoryż
Jan Kościuszko, 70 lat
zm. 25.02., Radoryż
Jan Szymanek, 84 lata
zm. 27.02., Adamów
Ryszard Rogalski, 62 lata
zm. 26.02., Stanin

BIAŁA PODLASKA

Krystyna Olesiejuk, 73 lata
zm. 6 lutego, Biała Podlaska
Waldemar Uziębło, 51 lat
zm. 6 lutego, Polskowola
Leontyna Sadowiec, 83 lata
zm. 8 lutego, Międzyrzec Podlaski
Helena Antoniuk, 89 lat
zm. 7 lutego, Żerocin
Bronisław Płuciennik, 85 lat
zm. 7 lutego, Tucznia
Henryk Płaczaszek, 95 lat
zm. 6 lutego, Biała Podlaska
Marian Arseniuk, 63 lata
zm. 8 lutego, Łomazy
Henryk Romaniuk, 61 lat
zm. 8 lutego, Biała Podlaska
Andrzej Grochowicz, 73 lata
zm. 10 lutego, Biała Podlaska
Feliks Wiński, 81 lat
zm. 11 lutego, Huszcza
Monika Tarasiuk, 41 lat
zm. 11 lutego, Biała Podlaska
Maria Kępa, 79 lat

zm. 13 lutego, Międzyrzec Podlaski
Zdzisław Trochimiuk, 93 lata
zm. 14 lutego, Biała Podlaska
Franciszka Sosnowska, 85 lat
zm. 16 lutego, Piszczac
Czesława Buczyńska, 89 lat
zm. 16 lutego, Biała Podlaska
Adela Kuźnia, 99 lat
zm. 14 lutego, Biała Podlaska
Edward Prokopiuk, 83 lata
zm. 17 lutego, Horbów

**Hades w Białej Podl.,
tel. 83 344 35 24**

RADZYŃ

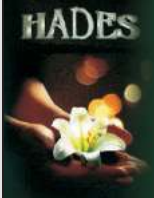
Barbara Górna, 62 lata
zm. 21.02., Stara Wieś
Witold Murawka, 69 lat
zm. 22.02., Radzyń
Dariusz Kapczuk, 55 lat
zm. 25.02., Radzyń
Irena Piekarska, 91 lat

zm. 27.02., Radzyń
Jadwiga Górna, 69 lat
zm. 27.02., Radzyń
**PUK Radzyń Podl.
tel. 83 352 63 89**

PARCZEW

Marianna Zalewska, 89 lat
zm. 20.02., Zbójno
Jan Żuk, 88 lat
zm. 21.02., Kodeniec

Janina Kalisz, 91 lat
zm. 23.02., Wierzbówka
Regina Szafranska, 84 lata
zm. 23.02., Przewłoka
Stanisława Wójcik, 88 lat
zm. 25.02., Parczew
Antoni Wrzaszcz, 87 lat
zm. 25.02., Parczew
Miroslawa Szymańska, 61 lat
zm. 27.02., Parczew
**Usługi Pogrzebowe
Paweł Lipka
tel. 604 28 22 48**



Tanie pogrzeby

Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

OLIMP

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica



WŁASNA CHŁODNIA

Punkty usługowe całodobowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędówka ☎ 693 294 820
692 636 334
WWW.KUSMIERZ.COM.PL

Najniższe ceny



Suchowola w rękach rodziny Kickich (cz. II). Zmienne losy generała Ludwika Kickiego

Gospodarz na Suchowoli i Jaszczowie, bohater spod Ostrołęki

Ludwik Kicki sławę wyrąbał sobie szablą w czasach napoleońskich jako adiutant Poniatowskiego. Majątek w Jaszczowie koło Lublina odziedziczył po ojcu Onufrym, jednym z przyjaciół Stanisława Augusta. W Suchowolę pod Radzyniem wzenił się, stając na ślubnym kobiercu z Zofią Matuszewicz

Wydając córkę Zofię za Ludwika Kickiego Tadeusz Matuszewicz, wybitny polityk doby Sejmu Wielkiego, Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, jako posąg wyznaczył jej Suchowolę wraz z nieźle prosperującą już wtedy gorzelnią w Kuraszewie, folwarku w Branicy Małej (czyli dzisiejszej Suchowolskiej), Zawoince, Pszonce oraz wsie Suchowola, Branica Mała i Świerze (Świerze).

Panna tylko z karmazynów

Czy dużo to, czy mało? Na ślub z wybitnym oficerem napoleońskim wystarczyło. Pamiętać jednak należy, że kiedy księżna Izabela Czartoryska chciała pożenić Zosię, zresztą swoją ulubioną wychowanicę, z synem, Adamem Jerzym, reszta rodziny zaczęła wrzeszczeć, że dla Czartoryskich to mezalians. „Panna Matuszewiczówna wrosła w Puławach, była po magnacku wychowana, lecz z urodzenia należała tylko do karmazynów” - podsumuje całą historię Natalia Kicka w pamiętniku. Obolała Matuszewiczównę długo trzeba było przekonywać do ożenku z Ludwikiem, ale kiedy już do niego doszło, przez krótki czas, jaki był im dany, stanowili dobre stadło. Wprawdzie Ludwik, ułan przecież nie hreczkosiej, gospodarzem był niespecjalnym, na dodatek z pasją do hazardu, gospodarstwo było poważnie zadłużone i trzeba było wycinać dębowe lasy, żeby zapokoić właścicieli, ale Zosia, jak się wydaje, zносиła to dość cierpliwie, aż do swojej śmierci w 1822 roku. Przed śmiercią zapisała cały majątek mężowi.

Gdzie był dwór w Suchowoli

Częścią majątku zarządzali dzierżawcy, w tym Żyd Herszkowicz, który miał w rękach folwarku w Jeziorze i Wólce Zdunkówce oraz prawo do wyszynku w miejscowej karczmie. Przed śmiercią Zosia w testamentie zapisała wszystko mężowi: łącznie niecałe 4000 morg, czyli ponad 2000 hektarów, z ponad tysiącem dusz (w samej Suchowoli 270, w Kopinie 249, Świerzach 264, Jeziorze

179, Wólce Zdunkówce 119 i Branicy 169), wartość ponad milion złotych polskich. Nie znamy żadnego wizerunku ani szczegółowego opisu, jak mogła wyglądać siedziba wcześniejszych właścicieli. Jakis dwór w Suchowoli z pewnością istniał w drugiej poł. XVII wieku, kiedy władał tu wojski mielnicki, Wojciech Niemyjski. Na mapie pochodzącej z 1753 roku na zachodnim krańcu Suchowoli widać kwadratową posesję, na środku której zaznaczony jest budynek wyraźnie odstający rozmianami od reszty. Były też zabudowania gospodarcze okalające dziedziniec. Na południe od dworu mieścił się ogród, mający z pewnością jakieś walory ozdobne. Były też sadzawki. W latach dwudziestych XIX wieku rezydencja została przebudowana według zaleceń Kickiego, zabudowania przesunęły się lekko na północ, na granicę Suchowoli i Świerze.

Osiem lat na gospodarce

Seria rodzinnych tragedii (śmierć ojca, żony i dwóch córeczek) odmieniła Ludwika: odbył pielgrzymkę do Częstochowy, skoncentrował się na gospodarzeniu (posiadał też dziedzicznie Jaszczów w dzisiejszej gminie Milanów). Podkreślić należy, że Kiccy z dużą życzliwością i otwartością odnosili się do miejscowego chłopstwa: Ludwik dokonał m.in. na ich rzecz zapisu w wysokości 12.200 złotych, z którego potem powstała nawet kasa zapomogowa.

Znowu w siodle

Kiedy w 1830 roku wybuchło Powstanie Listopadowe, stary żołnierz natychmiast stanął w szeregu. Kiedy do dworku w Jaszczowie dotarli deputaci z wieściami, natychmiast uzbroid kilku kmieci i pognął do Warszawy. Nim jednak ruszył bić Moskali, dokonał innego podboju: 26 stycznia 1831 roku ożenił się z własną siostrzenicą, Natalią z Bispingów. Młodzi (no, może niespecjalnie: on miał lat czterdzieści, jej też już trzydziestka wydzwoniła, co w owych czasach było już powodem do desperacji...) wystarali się o kościelne dyspensy (o co było trudno, bo zarówno w Rzymie, jak i Warszawie na stolcach biskupich



Natalia z Bispingów Kicka uchodziła za dość niedostępną piękność, obdarzoną nieprzeciętnym rozumem, dobrze wykształconą, z talentami artystycznymi. Od czasu, kiedy w powstańczej Warszawie przyszło jej opiekować się kontuzjowanym wujem, do ślubu minął zaledwie miesiąc. Po kolejnych czterech została wdową - Ludwik poległ jako bohater pod Ostrołęką

Ślub z Natalią z Bispingów Ludwik zawarł kilkanaście dni przed wyruszeniem na ostatnią kampanię swojego życia

był *vacat*, na szczęście jakiś przytomny prałat zachomikował trochę kwitów podpisanych in blanco!).

Wojenny ślub

Zapowiadało się na sympatyczne, dojrzale małżeńskie: on już dystyngowany, szpakowaty, w okularach, ze znakomitą opinią, w zgodnej opinii współczesnych przystojny, wręcz czarujący, ona ciągle piękna, świetnie wykształcona, ceniona za inteligencję i błyskotliwość, autorka kapitalnych pamiętników. Ślub odbył się u ojców Reformatów, w dość wojennej atmosferze: w zakrystii doszło do sporu, kto ma prowadzić Natalię do ołtarza (w końcu uczynili to generałowie Szembek i Wąsowicz). Ludwik, będący w trakcie leczenia złamanej nogi, podpierał się na kulach, panna, w lekkiej tylko sukni, wymarzyła się niemożliwe. Już 11 dni później nowożeńiec wyruszył na wojnę. Piszą do siebie

W nekrologu pisze Kurier Warszawski: „Śmierć bohaterska jenerała Kickiego jest nader dla ojczyzny dotkliwą. Był to mąż waleczności heroicznej prawdziwie, nieustraszonego męstwa, a jego rycerska dusza pełna była uczuć i zapału, jakich tylko w wiekach średnich może byśmy znaleźli przykłady (...) trudno znaleźć równego mu dowódcę lekkiej jazdy. Niepodobna widzieć odważniejszego i gwałtowniejszego w ataku. Po pamiętnej nocy 29 listopada nie wahał się ani chwili przystąpić do rewolucji sercem i duszą. On ją ustalił, on ją zaczął, on przyprowadził pierwszy pułk strzelców pieszych do Warszawy i nadał tę moc i ten charakter powstaniu, który je wyniósł do takiej szczytności i sławy. On zajął Modlin bez wystrzału i całe niewyczerpane materiały tej twierdzy. On rozbił 25 lutego kirasjerów ze swymi ułanami. On wpadł z jazdą dnia 31 marca na baterie pod Wawrem. On złamał linie piechoty pod Dębem Wielkim. On zaniósł śmierć i przestraszył szeregi najezdnicze pod Iganiami. Osobiście bywał we wszystkich nocnych podjazdach, we wszystkich utarczkach i gdzie tylko trąba wezwała do boju. Tyle chwały, tyle cnoty niech będzie pociechą i dziedzictwem osieroconej młodej ukochanej małżonki bohatera. Płacze z nią cała Polska, a w tej powszechnej żałobie jest pewien rodzaj ulgi złołemu sercu...”

Ewa Bończak-Kucharczyk i Krzysztof Kucharczyk o wyglądzie i lokalizacji założenia dworskiego w Suchowoli w czasach Ludwika Kickiego:

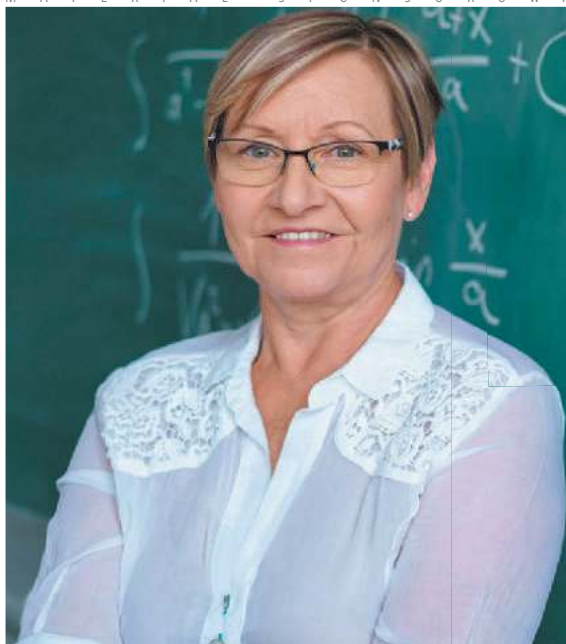
Z dziedziczą wybiegała również w kierunku południowym droga, która obiegając od zachodu staw (leżący na zachód od obecnej drogi dojazdowej do gorzelni), wiodła dalej do folwarku, w którym znajdowała się zapewne również gorzelnia. Sprzed dziedziczą dworu wybiegała też jeszcze inna droga, prowadząca w kierunku północno-wschodnim do wsi Branica Mała, gdzie znajdował się inny folwark należący do dóbr Suchowola.

Już w I połowie XIX w. podjęto próbę zagospodarowania całej doliny strumienia, na której północnym skłonie położony był park otaczający dwór. Z tego okresu pochodzi umiejscowienie folwarku i gorzelni w Zawoince po przeciwnej stronie doliny oraz powiązanie widokowe tych dwóch części kompozycji - poprzez staw usytuowany pośrodku doliny. W tym też czasie powstała „Paradna droga”, czyli długa aleja wiodąca do założenia od północy, obsadzona klonami oraz równoległa do niej aleja biegnąca wzdłuż zachodniego boku centrum dóbr. Poza tym zaczęto obsadzać alejami inne drogi.

grząskim, poprzecinanym rowami gruncie, wystawia je na morderczy ostrzał rosyjskiej artylerii. Piszę do Skrzyneckiego z prośbą o zgodę na zmianę pozycji, ten mu odpisuje „Podkomendny powinien ginąć tam, gdzie go postawią”.... Proroctwo rychło się spełnia: kula armatnia rozrywa generała na pół. Natalia pisze w pamiętniku: „Przekonałam się po Ostrołęce, że rozpacz nie

zabija...”. Natalia od tamtej pory większość swojej życiowej energii skupia wokół pielęgnowania pamięci o Ludwiku ani z jej pamiętników, ani z żadnego innego źródła nie słysząc, żeby chociaż przelotnie miała popatrzeć potem ciepłej na jakiegokolwiek mężczyznę. Natalia czas zaczyna dzielić między Warszawę, Jaszczów i Suchowolę. cdn.

Zbigniew Smółko



Po 10 latach udreki znowu mogę normalnie chodzić!

Pani Elżbieta z Bydgoszczy (57 l.) prawie pół życia walczyła z przewlekłym bólem stawów. Maści, leki, opaski uciskowe i specjalistyczne zabiegi rehabilitacyjne nie przynosiły spodziewanych efektów. Ból kolan i pleców stale, niebezpiecznie się pogłębiał, a lekarze bezradnie rozkładali ręce. Biedna kobieta w końcu niemal całkowicie przestała chodzić i zagrożono jej zwolnieniem z pracy...

Niespodziewanie znalazła zaskakujące rozwiązanie!

Jako nauczycielka, byłam w fatalnej sytuacji. Gdy próbowałam podnieść kredę z podłogi, w oczach robiło mi się ciemno. **Ból kręgosłupa** nie pozwalał mi zawiązać butów. Do tego **ból kolan** uniemożliwiał wchodzenie po schodach. Promieniował od nóg aż do krzyża. Miałam dreszcze i łzy w oczach. Każdy **wysiłek powodował cierpienie**. Co chwila przystawałam, żeby odpocząć. Ludzie patrzyli się z politowaniem. Modliłam się, by leki, maści oraz zabiegi rehabilitacyjne w końcu zadziałały...

Bałam się, że skończę na wózku!

Nauczyłam się chodzić po schodach tak, żeby bolało jak najmniej. Pamiętam zdziwione szeptki sąsiadów: „**Popatrz, chodzi jak pijana!**...”. W klasie siadałam lekko odchylona i rozluźniałam nogi. Kiedy spadała mi kreda, udawałam że nie widzę. W przerwach masowałam kręgi szyjne - parę razy podejrzali mnie dzieci, słyszałam jak nabijają się ze mnie. Dobry Boże, pomyślałam wtedy, żeby Wam nigdy taka krzywda się nie stała!

Wierzyłam, że jakoś to przetrzymam - dotrwam do emerytury. Niestety, 1,5 roku

temu odwróciłam się od tablicy, spojrzałam na klasę. Chciałam coś powiedzieć, ale głos utknął w piersi. Przed oczami zrobiło się szaro i mgliście. Obraz stracił ostrość i zemdlałam.

Fatalna diagnoza

W gabinecie usłyszałam, że stawy i kręgosłup są w rozsypce. Powinnam myśleć o operacji albo **czeka mnie wózek**. Degeneracja kręgów powoduje ucisk na kręgosłup i nigdy nie uda się tego wyleczyć. Mogę stosować leki i rehabilitację, ale niewiele to zmieni... Jak to możliwe, że moje ciało tak się zmieniło? Przecież nigdy nie uprawiałam wyczynowo sportu. Prowadziłam normalne życie, jak każdy! Zadzwoeniłam do wnucząt, jedno mieszka w Niemczech, drugie jeździ po świecie. Przez łzy prosiłam, by mi pomogli. Znają się na internecie, rozumieją współczesny świat, wiedzą znacznie więcej niż ja. Pierwszy odezwał się Adam. Wysłał mi małą paczkę z... **wkładkami do butów**. Nie wiedziałam, co z nimi zrobić. Myślałam, że to jakaś pomyłka. Nawet nie przeszło mi przez myśl, żeby wkładać je do butów. 2 dni później przyszła paczka od Marcina. Tu też były **wkładki!** Marcin do paczki dołączył list:

„Babciu, 2 tygodnie temu w Niemczech odbyła się konferencja znanego naukowca, poświęcona wkładkom, które Ci przysyłam. Prof. Stroller pokazał wyniki badań. Wynika z nich, że regularne **noszenie wkładek pozwala przywrócić całkowitą sprawność ruchową stawów i uśmierzyć ból w kilka tygodni**. Skuteczność kuracji wkładkami biomagnetycznymi to aż 97,8%.

Działają m.in. na tarczycę, serce, żołądek, pęcherz, nerki, woreczek żółciowy, kręgosłup, nadciśnienie i stawy. Na stopach jest kilkadziesiąt neuroprzekazników. Można na nie wpływać falami elektromagnetycznymi i regulować pracę nerek, żołądka, limfy oraz zwalczać dolegliwości kręgosłupa, stawów i ważnych organów. Badania potwierdzają, że metoda prof. Strollera ma aż **97,8% skuteczności!** **Działają bez względu na wiek, styl życia i stopień zaawansowania dolegliwości**. Wystarczy, że włożysz wkładki do butów i będziesz regularnie nosić. Po 5-10 minutach zobaczysz pierwsze efekty. To całkowicie naturalna, bezpieczna metoda!”



- 1 Nos 2 Tarczycza 3 Tchawica 4 Gardło
- 5 Zatoki czołowe i nosowe 6 Nadnercza
- 7 Mózdzek 8 Nerw trójdzielny 9 Przytarczycza
- 10 Oczy 11 Uszy 12 Limfa 13 Mięsień trapezowy
- 14 Ramiona 15 Płuca i oskrzela 16 Serce
- 17 Układ trawienny 18 Żołądek 19 Pęcherz
- 20 Nerka 21 Śledziona 22 Dwunastnica
- 23 Woreczek żółciowy 24 Trzustka 25 Okrężnica poprzeczna
- 26 Kanał moczowy 27 Jelito cienkie
- 28 Zstępnica 29 Odbytka 30 Kość guziczna
- 31 Odbyt 32 Kolan 33 Staw kolanowy
- 34 Staw biodrowy 35 Jajniki 36 Genitalia
- 37 Hemoroidy 38 System nerwowy
- 39 Wyrostek robaczkowy
- 40 Przysadka mózgowa 41 Nadciśnienie

Zrobiłam jak kazał. I spotkało mnie coś niewiarygodnego!

Na drugi dzień obudził mnie telefon. Rozhisteryzowana dyrektorka krzyczała do słuchawki:

„Pani Elu, żyje Pani?! Bogu dzięki! Trzecie zastępstwo już organizuję, a Pani nie ma i nie ma. Myślałam, że stało się najgorsze. Ten Pani kręgosłup! Całe szczęście, że Pani odebrała!”. Nie wiedziałam, o co jej chodzi. Od dawna ból kręgosłupa budził mnie między 4 a 5 rano – jakby ktoś wbijał mi w plecy tępy kołek. Promieniował na całe ciało. Spojrzałam na zegarek, a tam 10:34! Dzięki wkładkom ból ustąpił i **spokojnie przespałam całą noc!** Pierwszy raz od 5 lat rwanie w kręgach i promieniujący ból kręgosłupa nie obudziły mnie. Zasnęłam na lekcje! Dopiero teraz zorientowałam się, że przeszłam do kuchni i stoję w niej od kilku minut robiąc śniadanie. Prawie **bez bólu, bez rozmasowywania i rozchodzenia kolan!** Kolejne 3-4 tygodnie kuracji wkładkami skończyły z moim bólem kolan i kręgosłupa. Szyja już nie sztywniała, biodra również nie dokuczały. Powoli zaczęłam znów normalnie żyć. Poprawiło mi się trawienie, nie boli żołądek, nie mam zgagi i spadło mi ciśnienie.

Mam niższy cholesterol, ciśnienie, serce pracuje lepiej, wątroba i nerki też. **Kolana, stawy biodrowe, szyja i kręgosłup jak nowe**. Wiekowo cofnęłam się o jakieś 7-10 lat! I to tylko dzięki tym wkładkom do butów. To skandal, że od lekarzy nie można o nich usłyszeć! We wtorek zadzwonił Marcin, rozplakałam się do słuchawki. Kochani chłopcy, **uratowaliście mi życie!**

WIELKA PROMOCJA KLUBU SENIORA!

Wkładki biomagnetyczne dostępne są również w Polsce.

Pierwsze 100 osób, które zadzwoni do **10 marca 2020 roku**, dostanie **70% zniżki**. Otrzymasz wtedy wkładki biomagnetyczne, za udział w Klubie Seniora zamiast za ~~523 zł~~, **tylko za 87 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń już dziś!

81 300 38 59

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



PODLASIE BIAŁA PODLASKA

(RUNDA WIOSENNA SEZONU 2018/2019)



W górnym rzędzie od lewej: Patryk Pakuła, Przemysław Skrodziuk, Olaf Martynek, Michał Wszółek, Michał Lach, Oskar Kasperek, Wiktor Kwiatkowski, Jarosław Kosieradzki, Mariusz Chmielewski, Paweł Zabielski, Antoni Jemioł.
W środkowym rzędzie od lewej: Krzysztof Domanowski (dobry duch drużyny), Jura Afanasenko (trener bramkarzy), Adrian Jesionek (asystent trenera), Władimir Geworkian (trener).
W dolnym rzędzie od lewej: Dominik Marczuk, Oskar Szabat, Kacper Dmítruk, Michał Dmowski, Tomasz Nieścieruk, Michaiło Kaznokha, Sebastian Całka, Tomasz Andrzejuk.

Rok założenia: 1957
Barwy: biało-zielone
Adres: Piłsudskiego 38
Telefon: (83) 343 22 46

TRENER: Władimir Geworkian
ASYSTENT TRENERA: Adrian Jesionek
TRENER BRAMKARZY: Jura Afanasenko
PREZES: Karol Filipek

PRZYBYLI: Michał Lach (Polonia Warszawa), Patryk Pakuła, Sebastian Całka (obaj Huragan Międzyrzec Podlaski), Mariusz Chmielewski (Orlęta Radzyń Podlaski), Antoni Jemioł (Orlęta Łuków), Oskar Szabat, Oskar Kasperek (obaj Polesie Kock), Kamil Kocoł (Chelmińska Chelń), Wiktor Kwiatkowski (ostatnio Znicz Biała Piska).
ODESZLI: Mateusz Jastrzębski

ski (koniec wypożyczenia z Olimpii Zambrów), Karol Buzun (koniec kariery, praca w TOP-ie 54 Biała Podlaska), Paweł Komar, Mateusz Konaszewski (obaj Huragan Międzyrzec Podlaski), Maciej Wrzosek (szuka klubu), Maciej Zagórski (Unia Hrubieszów), Michał Pyrka (studia), Jacek Mielnik, Krystian Kuron (obaj Orlęta Łuków).

WYJAZDY PODLASIA
Piłkarze Podlasia mają przed sobą siedem wyjazdów. W sumie będą musieli przejechać 3990 kilometrów. Najdalsza podróż czeka ich do Nowego Targu, najbliższa zaś na starcie ze Stalą w Kraśniku.
2 x 381 km Kraków
2 x 236 km Ostrowiec Św.
2 x 180 km Kraśnik
2 x 467 km Nowy Targ

2 x 227 km Sandomierz
2 x 262 km Sieniawa
2 x 242 km Tarnobrzeg
TERMINARZ PODLASIA
07.03, 15:00 Hutnik - Podlasie
14.03., 13:00 Podlasie - Wisłoka
21.03, 14:00 KSZO - Podlasie
28.03., 14:00 Podlasie - Hetman
05.04, 16:00 Stal - Podlasie
11.04., 12:00 Podlasie - Motor
15.04, 16:00 Bizon - Podlasie (PP)
19.04., 15:00 Podlasie - Orlęta
25.04., 15:00 Podlasie - Avia
02.05, 17:00 Podhale - Podlasie
09.05., 16:00 Podlasie - Wólczańska
13.05., 17:00 Podlasie - Chelmińska
17.05, 17:00 Wisła S. - Podlasie
23.05., 16:00 Podlasie - Jutrzenka
31.05, 17:00 Sokół - Podlasie
06.06., 17:30 Podlasie - Wisła P.
13.06, 17:30 Siarka - Podlasie



SPARINGI PODLASIA
6:1 Lutnia Piszczac
4:0 Orlęta Łuków
5:0 TOP-54 Biała Podlaska
1:4 Pogoń Siedlce
4:4 Włodawianka Włodawa
1:6 FK Smoleviche
4:1 Ruch-Dynamo II Brześć
2:2 Podlasie Sokołów Podlaski

mp

SKARB KIBICA PODLASIA BIAŁA PODLASKA

KADRA PODLASIA (RUNDA WIOSENNA SEZONU 2019/2020)

IMIĘ I NAZW.	DATA UR.	WZR.	KG.	POPRZ. KLUB	KSYWA	NR BUTA
BRAMKARZE						
Michał Lach	05.07.2002	194	86	Polonia Warszawa	Lachu	45,5
Oskar Kasperek	01.01.2000	185	83	Polesie Kock	Oski	44
Wiktor Kwiatkowski	05.12.2000	191	85	Znicz Biała Piska	Kwiatek	45,5
OBROŃCY						
Sebastian Całka	27.05.1998	181	73	Huragan Międzyrzec Podl.	Cała	42
Antoni Jemioł	06.07.1999	192	79	Orlęta Łuków	Antek	45,5
Oskar Szabat	25.08.2000	180	76	Polesie Kock	Oskar	43
Michał Wszółek	28.02.2000	190	85	Lublinianka Lublin	Wszół	45,5
Przemysław Skrodziuk	28.05.1993	179	79	Lutnia Piszczac	Skródek	42
Dominik Marczuk	01.11.2003	174	67	Górnik Łęczna	Mara	42
Jarosław Kosieradzki	26.02.1997	188	77	Znicz II Pruszków	Jaro	45
POMOCNICY						
Tomasz Andrzejuk	23.07.1997	186	75	TOP-54 Biała Podl.	Jeremi	43
Kacper Dmítruk	25.04.1998	186	75	TOP-54 Biała Podl.	Kapi	43
Kamil Dmowski	04.02.1995	175	73	Pogoń Siedlce	Łata	43
Kamil Kocoł	14.03.1994	168	60	Chelmińska Chelń	Kocólek	40
Michaiło Kaznokha	21.11.1989	179	76	Huczwa Tyszowce	Miszka	40
Olaf Martynek	13.03.1998	184	79	Legionovia Legionowo	Olaf	42,5
Tomasz Nieścieruk	30.11.1996	179	73	Pogoń II Siedlce	Beton	43,5
NAPASTNICY						
Mariusz Chmielewski	18.03.1999	188	82	Orlęta Radzyń Podl.	Mozart	43
Paweł Zabielski	29.01.1993	180	77	Hetman Zółkiewka	Zabiel	42
Patryk Pakuła	08.01.1999	186	83	Huragan Międzyrzec Podl.	Pakson	44

„Johnson” w II lidze



Przemysław Sałański w miniony poniedziałek został oficjalnie ogłoszony asystentem trenera w Pogoni Siedlce. 36-latek ostatnio pracował jako szkoleniowiec Podlasia Białą Podlaska, którego jest wychowankiem. Wcześniej z sukcesami prowadził drużyny młodzieżowe TOP-u 54 Biała Podlaska. - Dla mnie to awans, gdyż jeszcze nie pracowałem na drugoligowym poziomie. Będę pomagał Bartoszowi Tarachulskiemu.

mp

ROZMOWA Z Adrianem Jesionkiem, asystentem trenera w Podlasiu Białą Podlaska

Każdy mecz to walka o przetrwanie

W Jak widzisz szanse utrzymanie zespołu w lidze?

- Nie chciałbym się bawić w liczby czy procenty. Naprawdę ciężko trenowaliśmy, by efekty przyszły w rozgrywkach ligowych. Wydaje mi się, że żaden zespół nie spotykał się trzy razy dziennie, by przygotowywać się do rundy rewanżowej. Mamy do dyspozycji chłopców, którzy nie narzekali, a zakasali rękawy i mocno pracowali. Mamy świadomość, że będzie ciężko, ale nie poddajemy się.

W Macie ostatnie miejsce w tabeli i tylko osiem punktów...

- Sytuacja jest nie do pozazdroszczenia. Przed nami duża praca do wykonania. Mamy świadomość, że kadra nie jest zbyt szeroka, ale mimo wszystko wierzymy, że uda nam się



zdołać punkty, które pozwolą nam wywalczyć utrzymanie.

W W zespole doszło do sporych rozsad...

- Odeszło od nas kilku doświadczonych graczy na tym poziomie rozgrywkowym. Wspomnę tylko o Pawle Komarze i Mateuszu Konaszewskim. Kadra została uzupełniona młodymi i zdolnymi zawodnikami, którzy chcą pokazać się w trzeciej lidze.

W Nie zabraknie doświadczenia?

- Wiadomo, że chciałoby się mieć samych „wyjadaczy”, jednak nasze możliwości finansowe nie pozwalają pozyskiwać zawodników, jakich chcemy, tylko jakich możemy i takich, którzy chcą u nas grać. Każdy kiedyś zaczynał w niższych ligach. Nasze młode wilki są ambitne i wolą walki oraz ambicją będą nadrabiali umiejętności.

W Ważną postacią będzie Kamil Kocoł?

- To zawodnik, którego kibicom w Białej Podlaskiej nie trzeba przedstawiać. Wrócił do Podlasia z Chelmiński Chelń, gdzie są problemy finansowo-organizacyjne. Liczymy, że da drużynie dużo jakości. Cieszymy się, że jest z nami i będzie pomagał w walce o utrzymanie.

W Jesienią Jarosław Kosieradzki grał na środku

obrony, zaś Mateusz Jastrzębski dostawał szanse jako boczny defensor. Czy wiosną również będą niespodzianki?

- Kamil Kocoł nie zagra na bramce (śmiech - przyp. red.). Ćwiczyliśmy nowe ustawienie. Trener Geworkian lubi zaskakiwać rozładami i możemy spodziewać się niespodzianek.

W Pierwszy mecz to wyjazd do Krakowa...

- Wiadomo, że Hutnik jest jedną z drużyn, które zgromadziły największą ilość punktów po pierwszej części sezonu i zapowiada się szalenie trudne zadanie. Rywale będą myśleli tylko i wyłącznie o wygranej. My z takimi nadziejami udamy się do Krakowa. Wiosną nie będzie łatwych spotkań, ale do każdego będziemy chcieli wyjść, jakby to był mecz o przetrwanie.

mp

III LIGA

PROGRAM 19. KOLEJKI (07/08.03)

Hutnik - Podlasie (sob., godz. 15:00)
Stal K. - Orlęta (nied., godz. 14:00)
Motor - Chelmińska
Hetman - Avia
KSZO - Podhale
Wisłoka - Wólczańska
Korona II - Wisła S.
Siarka - Jutrzenka
Wisła P. - Sokół

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Korona II Kielce	18	33	37:25
2	Hutnik Kraków	18	33	32:26
3	Motor Lublin	18	33	29:16
4	Wólczańska W. Pełk.	18	32	26:16
5	Stal Kraśnik	18	27	26:17
6	Wisłoka Dębica	18	27	22:13
7	Avia Świdnik	18	27	26:27
8	Siarka Tarnobrzeg	18	27	27:22
9	Wisła Puławy	18	26	20:19
10	Podhale Nowy Targ	18	25	27:22
11	Sokół Sieniawa	18	25	17:17
12	Wisła Sandomierz	18	24	23:18
13	KSZO Ostrowiec Św.	18	24	19:18
14	Hetman Zamość	18	21	22:25
15	Jutrzenka Giebułtów	18	16	13:27
16	Orlęta Radzyń Podl.	18	15	12:22
17	Chelmińska Chelń	18	11	12:28
18	Podlasie Biała P.	18	8	19:51

ROZMOWA Z Krzysztofem Stężalą, byłym bramkarzem Orląt Radzyń Podlaski

„Stęzi” powiedział „dość”

Po kilkunastu latach powiedział „pass”. Krzysztof Stężała wiosną zagra w Az-Budzie Komarówka Podlaska. Wieloletni bramkarz Orląt Radzyń Podlaski mówi o swoich planach, dotychczasowych występach.

W Jak trafiłeś do radzyńskich Orląt?

- Pamiętam to doskonale. Pierwszy telefon dostałem od Marka Majki. Ówczesny szkoleniowiec zespołu przedstawił się. Zapytał, czy rozmawia z Krzysztofem Stężalą. Odpowiedziałem twierdząco. „Czy podejmiesz pracę w Spomleku”? Tak. „Chcesz grać w Orlętach”? Tak. „Za kilka dni odezwie się ktoś z zarządu”.

W Co było dalej?

- Minęły trzy dni i miałem telefon od Włodzimierza Chlebka. Umówiliśmy się na spotkanie, na którym był prezes Skomra, trener i pan Włodek. Zabrali mnie do spółdzielni. Sekretarka wypisała skierowanie na badania do pracy. Zabrano mnie do bloku zarządzanego wtedy przez Spomlek. Weszliśmy do mieszkania. Usłyszałem pytanie, czy mi odpowiada pokój. Zgodziłem się. Było to małe pomieszczenie. Wprowadziłem się po kilku dniach i podjąłem pracę. Tak jest do dzisiaj.

W Sądziłeś, że tak będzie wyglądała Twoja przygoda z piłką?

- Miałem 26 lat i nigdy nigdzie nie pracowałem. Byłem na utrzymaniu mamy. Z piłki w Podlasiu ciężko było coś zarobić. Często ciężko było doprosić się o premie meczowe. W Orlętach Łuków coś tam dostawałem. W Radzyniu Podlaskim dostałem prawdziwą pracę, a do tego mogłem grać. Podpisałem kontrakt na dwa lata, później kolejne i kolejne. W sumie reprezentowałem klub przez ponad 13 lat.

W Osiadłeś w Radzyniu Podlaskim na dobre?

- Dokładnie. Zmieniły się czasy, prezes w Spomleku, system zarządzania w klubie, a ja cały czas pracowałem i pracuję w jednej i to stabilnej firmie. Z jednej strony nie pograłem w wyższych ligach, ale również nie wiadomo, jakby wiodło mi się w innym miejscu. Mam dobrą pracę, żyje mi się dobrze.

W Kiedyś Tomasz Brzyski - były zawodnik klubów Ekstraklasy opowiadał o tym, że musiał nosić worki z półproduktami do jogurtów. A jak wyglądały twoje obowiązki?

- Na początku pakowałem dziewięciokilogramowe kregi

serów w kartony do wysyłki. Wówczas nie było embarga z Rosji. Robiło się po czternaście ton dziennie, gdzie przy jednej linii pracowało czterech zawodników Orląt. Każdy musiał podnieść setki kilogramów. Było ciężko.

W Plecy bolały?

- A jak inaczej. Pamiętam, że z Michałem Budzyńskim, który obecnie występuje w Lewarcie Lubartów, potrafiliśmy załadować dwa tiry w ciągu dnia. W jednym było dwadzieścia ton sera.

W Do dzisiaj robisz to samo?

- Już nie. Jestem operatorem linii i pilnuję, aby linia produkcyjna na konfekcji działała sprawnie.

W Chyba nie wyobrażałeś sobie, że będziesz jedną z osób, która bierze udział przy produkcji nabiału?

- Jeszcze raz powtórzę, miałem 26 lat i nigdzie nie pracowałem. Uczyłem się wszystkiego, a oprócz pracy grałem w piłkę za pieniądze. Do klubu z Podlasia przechodzili koledzy z Białej Podlaskiej: Marek Piotrowicz, Marcin Korneluk, Rafał Borysiuk. Z tyłu głowy miałem myśl, że może i ja spróbuję. Przeniósłem się z mojego klubu do Łukowa, a tam zostałem wypatrzonego przez ówczesnego szkoleniowca Orląt - Marka Majkę, który przyjeżdżał na mecze.

W Co dalej?

- Cztery lata temu kupiłem mieszkanie w Radzyniu Podlaskim. Pracuję w Spomleku. Będę ruszał się w Klasie A w Komarówce Podlaskiej. Nie umiem ot tak rzucić grania. Zawsze w soboty był mecz. Nie wyobrażam sobie, by tego mi zabrakło. Gdy tylko pojawi się możliwość, będę na trybunach i wspierał Orlęta.

W Dziwnie będzie nie wejść do budynku klubowego przy ul. Warszawskiej?

- Bardzo dziwne, ale prawdziwe. Ostatnio mieliśmy obiad. Pożegnaliśmy się.

W Istnieje świat bez Krzyska Stęży w Orlętach?

- Oczywiście. Już sześć lat temu była sytuacja, że mnie zabrakło i wszyscy sobie poradzili.



W Ale Krzysiek wówczas wrócił...

- No wrócił (łyż zawodnika - przyp. red.).

W Kiedyś Damian Panek i Rafał Borysiuk, czyli twoi koledzy z boiska, a później trenerzy, powtarzali, że różni zawodnicy przychodzili i odchodzili z Orląt, a Krzysiek zawsze był...

- Ostatniego lata graliśmy z Avią Świdnik. Robert Nowacki kontuzjowany, Bartkowi Klebaniukowi wypadł bark. Wówczas „Borys” wypowiedział głośno: „ja tu mogę sprowadzić dzieściu bramkarzy, ale zobacz-

cie, kto będzie tutaj bronił”. Byłem od zawsze w tej trzeciej lidze, z jednym słabszym sezonem.

W Teraz sytuacja może się powtórzyć?

- Robert ma problemy zdrowotne, Bartek znów cierpi przez bark. Krzysiek Stężała jest potrzebny Orlętom. Niestety, kończy się pewna epoka.

W Zagrasz jeszcze w zespole?

- Myślę, że nie. Żałuję. Serce jest rozdarte, ale rozum zostaje na miejscu i to on zdecydował.



Alan Dąbkowski o „Stężim”

Pamiętny autograf

Krzysiek był moim idolem z lat młodości. Jak byłem mały, zawsze z bratem jeździliśmy na mecze do Radzyna Podlaskiego i byłem zachwycony interwencjami „Stężego”. Nie raz ratował punkty drużynie. Pewnego razu mój brat, wówczas studiujący w Białej Podlaskiej spotkał Krzyska i poprosił go o autograf

dla mnie. Gdy mi przywiózł kawałek kartki z pozdrowieniami od niego i podpisem, aż nie mogłem uwierzyć. Kiedy grałem jeszcze w trampkarzach starszych, kiedyś brakowało bramkarza na treningu seniorów. Trener Edmund Koperwas zadzwonił do mnie, żebym przyjechał, bo będę trenował z pierwszą drużyną. To było coś niesamowitego - możliwość wspólnego treningu ze „Stężim”. Później coraz częściej trenowałem z seniorami i któregoś dnia przyniosłem ten autograf, żeby pokazać Krzyskowi. „Stęzi” to naprawdę super kolega. Dużo od niego się nauczyłem. Nigdy się nie wywyższał. Bym normalnym człowiekiem. Bardzo pomógł mi wejść do zespołu, gdy w młodym wieku zacząłem trenować z seniorami. Mimo że nie wygrałem z nim rywalizacji o miejsce w bramce, to zawsze będę miło wspominał „Stężego” i mam nadzieję, że być może jeszcze kiedyś zagramy razem przeciwko sobie



Bartosz Klebaniuk o „Stężim”

Człowiek bez kręgosłupa

Mimo naszej różnicy wieku, praktycznie zawsze się dogadywaliśmy. To bardzo pozytywna osoba dająca dobre rady. Od zawsze miałem wielki podziw do niego, że mimo swojego wieku nigdy nie schodził z formy. Na treningach mogłem się wiele od niego nauczyć, przede wszystkim spokoju i przewidywania zagrań. Często wyjmował strzały, których nie powinien. Śmiałyśmy się wtedy, że nie ma kręgosłupa. Myślę, że gdyby miał więcej szczęścia, to na spokojnie mógłby grać w wyższej lidze. Bardzo się cieszę, że mogłem z nim dzielić szatnię przez dwa lata. Krzysiu - powodzenia w Serii A



Robert Nowacki o „Stężim”

Mój idol z dzieciństwa

Krzysio Stężała to osoba, dzięki której chciałem zacząć swoją przygodę z piłką, tylko i wyłącznie na pozycji bramkarza. Zielona bluza meczowa firmy TICO, bródka i długie włosy spięte w kucyk przyciągały na stadion Orląt jak magnes od najmłodszych lat. Nawet nie marzyłem o tym, że będę miał możliwość wspólnego treningu z idolem z dzieciństwa. Krzysiu - dziękuję za wszystko, dużo zdrowia i powodzenia w dalszej podróży

W Pamiętasz swoje pierwsze buty piłkarskie?

- Oczywiście. Teraz zawodnicy mają zielone, żółte, pomarańczowe i niebieskie, a ja miałem korkotrampki. Takie najtańsze „kornery”. Grałem w takich bardzo długo. Nie stać mnie było na lepsze. Jak weszły kolory tęczy, zawsze chciałem mieć czarne, jednak coraz trudniej było mi takie dostać. Ostatnią rundę musiałem przegrać w różowych i żółto-zielonych.

W Widziałem, że są czarne, ale kosztują kilka „stówek”...

- Mogłbym to zrobić, to znaczy

nie zrobiłbym tego. Za trzysta złotych kupiłem takie, jakie były.

W Znam przypadek, że gracz kupił sobie ostatnio korki za osiemset złotych, a gra w czwartej lidze...

- Nie wiem, gdzie pracuje, ile zarabia i ile pieniędzy mają rodzice. Zapytałbym się go, czy zapłacił za rachunki oraz czy ma wszystkie niezbędne rzeczy do domu. Mnie nigdy nie było stać. Oprócz butów musiałem zadbać jeszcze o rękawice, a to kolejny wydatek.

mp

Półfinał Pucharu Polski BOZPM: Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - Huragan Międzyrzec Podlaski 3: 1 (0:1, 1:1)

Orleńta nie oczarowały, ale plan wykonany

W sobotę w Radzyniu spotkali się dobrzy znajomi, trener Damian Panek, Mateusz Konaszewski i Paweł Komar tym razem weszli do szatni z tabliczką gości. Trener Artur Bożyk pokonał pierwszą przeszkodę ale poważna weryfikacja przed Orleńtami dopiero za tydzień w Kraśniku

Huragan w pierwszej połowie ustawił gęste zasieki w środku pola i grający z trzema defensywnymi pomocnikami (Arkadiusz Kot, Artur Sułek, Arkadiusz Korolczuk) gospodarze nie mogli przedrzeć się w kierunku osamotnionego w przodzie Karola Kality. Najgroźniej było pod nieudany dośrodkowanie Patryka Szymali, które niespodziewanie trafiło w słupek. Do gości szczęście uśmiechnęło się w 34 minucie: po strzale zza pola karnego Adam Wasiluk odbił piłkę pod nogi Karola Grochowskiego a ten łatwo wbił ją do bramki. W drugiej połowie trener Bożyk zareagował wpuszczając na boisko bardziej ofensywnie usposobionych Bartosza Ciborowskiego i Rafała



Jest napadziór! Poszukiwana napastnika dla Orleńt wyglądały coraz bardziej beznadziejnie, można było odnieść wrażenie, że łatwiej będzie znaleźć np. neurochirurga niż zdrowego młodzieńca, który zagwarantuje w jednej rundzie trzeciej ligi zdobycie dziesięciu goli. Wygląda jednak, że warto było czekać. W minionym tygodniu kontrakt z prezesem Grochowskim podpisał 23-letni Edvinas Baniulis, mający w CV mecze w reprezentacji młodzieżowej Litwy (w tym przeciwko Polsce w marcu na 2018 na Lublin Arenie), ekstraklasie Litwy ale także testy w Sampdorii i Lazio. Na treningach robi korzystne wrażenie, porozumiewa się po angielsku i rosyjsku, zatrudnienie okazało się możliwe m.in. dzięki pozyskaniu prywatnego sponsora. Z Huraganem nie mógł jeszcze zagrać ze względu na brak certyfikatu, ale występ ze Stalą Kraśnik wygląda na niezagrażony

Nowaka. Raz po raz w pole karne zaczęły lecieć silne dośrodkowania w wykonaniu bocznych obrońców. Od 56 minuty goście

musieli grać w dziesiątkę, po drugiej żółtej kartce dla Rafała Korgola. Wyrównanie padło w 64 min: po dośrodkowaniu Szymali

OKIEM TRENERA:



Artur Bożyk Próba generalna na plus

Mecz oceniam pozytywnie, bo wygraliśmy, mimo, że przegrywaliśmy do przerwy. Cieszy że drużyna nie złała się, pokazała gotowość do zrealizowania trudnego wyzwania. Nie kryję, że pomógł nam czerwona kartka dla przeciwnika. Huragan grał dobrze taktycznie, w takim stylu byłoby w stanie znaleźć dobrą odpowiedź na każdą drużynę. Czerwona, duże słowa uznania, Huragan w takim stanie znalazł by odpowiedź na każdą drużynę. Martwi duża ilość błędów technicznych, cieszy, zwłaszcza w drugiej połowie wysoka jakość gry ofensywnej na skrzydłach, zwłaszcza lewym. Nie mógł zagrać jeszcze nowy napastnik, ale po treningach mogą ocenić, że posiada on pożądane cechy, które mu pozwolą się jeszcze rozwinąć i odbudować w Radzyniu pełną formę. Kadra jest już zamknięta.

OKIEM TRENERA:



Damian Panek Nie pomyliłem szatni...

Idąc na stadion myślałem, żeby tylko odruchowo nie pomylić szatni. W piątek długo i w szatni i na boisku pracowaliśmy nad taktyką na ten mecz, długo udawało się realizować założenia doskonale, Orleńta nie byli przed przerwą w stanie nam zagrać. Potem czerwona kartka sprawiła, że już przeciwnikowi było łatwiej. Mam pewien żal, bo w przerwie ostrzegałem obu pomocników, żeby uważali, niestety Rafała poniosło. Do ligi zostały trzy tygodnie, kadra jest już niemal zamknięta, dołącz do nas jeszcze bramkarz Konrad Piskorz, który ostatnio był w GKS Katowice. Nie dam się namówić na ocenę gry Orleńt, ani dziennikarzom ani dzwoniącym z pytaniami trenerowi rywali. To ciągle dla mnie szczególny klub

Huragan Międzyrzec Podlaski
- Orleńta Radzyń Podlaski

1:3 pd.
(0:1, 1:1, 1:3)

Bramki: Karol Grochowski 34 - Mateusz Chyła, Arkadiusz Kot 96, Karol Kalita 99

Huragan: Bierzdzinski (113 Płodowski) - Grochowski (73 Panasiuk), Olszewski, Konaszewski (110 Weregowski), Komar - Czumer (60 Mirończuk), Korgol, H. Łukanowski (103 Chudowski), Radziszewski, Wirszka (68 Tkaczuk) - Waniowski (63 Paczuski).

Orleńta: Wasiluk - Chyła (106 Idzikowski), Kursa, Szymala, Wotos (65 Ciborowski) - Korolczuk (55 Nowak), Kamiński, Sułek (86 Renkowski), Kalita, Kot - Rycaj.

Żółte kartki: Korgol (2), Łukanowski, Konaszewski, Chudowski - Kot, Ciborowski

Czerwona kartka: Korgol 56
Sędziował: Maciej Łasocha (Biała Podlaska).

Widzów 200

chwile potem coraz bardziej zmęczonych gości dobił Kalita. Finał na szczelbu okręgu zostanie rozegrany 6 maja, przeciwnikiem Orleńt będzie zwycięzca meczu Bizon Jeleniec - Podlasie Biała Podlaska.

Zbigniew Smółko

Serbinów w półfinałach



Zespół wystąpił w składzie: Przemysław Peryt, Michał Mirosławski, Adrian Kulawiec, Kamil Juszczyński, Igor Bobruk, Sebastian Jachimski, Dominik Słowik, Maciej Jasiński, Damian Langowski, Jakub Gawęda, Marcel Typa, Maciej Mitura, Hubert Librant. Trenerzy: Paweł Wasiak, Maciej Sobieraj

Od 27 lutego do 1 marca w hali Szkoły Podstawowej nr 6 w Białej Podlaskiej został rozegrany turniej ¼ Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w piłce siatkowej. Znakomicie spisali się w nim zawodnicy UKS-u Serbinów, którzy uplasowali się na drugim miejscu premiowanym awansem do ½ Mistrzostw Polski.

Siatkarze w drodze do sukcesu pokonali 3:0 (25:22, 25:22, 25:22) zespół BAS-u Białystok, 3:1 (25:22, 14:25, 26:24, 25:14) Jedynek Jaworzno oraz 3:1 (25:20, 23:25, 25:17, 25:23) UKS MKS MDK Warszawa. Ulegli jedynie 0:3 (11:25, 19:25, 20:25) zespołowi Trefla Gdańsk.

Podopieczni Macieja Sobieraja oraz Pawła Wasiaka jako jedyna drużyna z województwa

lubelskiego awansowała do ½ mistrzostw Polski. Nie udało się to ani siatkarzom, ani siatkarkom z innych klubów województwa, w kategorii juniora czy juniora młodszego.

Przed Serbinowem kolejna szansa. Tym razem do boju staną młodzicy. Kolejny raz Biała Podlaska będzie gospodarzem turnieju ¼ Mistrzostw Polski Młodzików w piłce siatkowej, które

odbędą się od 20 do 22 marca w białskiej „Szóstce”.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

1. Trefl Gdańsk – awans do ½ MP
2. UKS Serbinów Biała Podlaska - awans do ½ MP
3. UKS MKS MDK Warszawa
4. UKS Jedynka Jaworzno
5. Korona Bełchatów
6. BAS Białystok

Podlasie nie grało



Wygląda na to, że sparing Podlasia z Podlasie Sokół Podlaski był ostatnim przed startem rozgrywek. Lubartowianie odmówili przyjazdu do Białej Podlaskiej ze względu na choroby

Zaplanowany na sobotę sparing z Lewartem Lubartów został odwołany.

To pokłosie chorób w zespole rywali. Szkoleniowiec biało-niebieskich Tomasz Bednaruk był zmuszony odwołać przyjazd do Białej Podlaskiej. - Chcieliśmy zagrać z zespołem z wyższej klasy rozgrywkowej, jednak w drużynie mamy szpital i nie byliśmy w stanie zebrać składu do walki na boisku. Musiałem przeprosić Adriana Jesionka oraz Władimira Geworkiana. Niestety, takie jest życie. Czasami pewnych spraw nie da się przeskoczyć - mówi opiekun lidera IV ligi.

Gdy tylko okazało się, że sparing nie dojdzie do skutku, rozpoczęły się gorączkowe poszukiwania nowego rywala, lecz bez skutku. Białczanie byli zmuszeni odbyć jednostkę treningową we własnym gronie. Nie udało się przeprowadzić próby generalnej przed inauguracją rozgrywek, która zaplanowana została już na sobotę. Biało-zieloni zmierzają się w Krakowie z Hutnikiem. 15 sierpnia na obiekcie PSW w Białej Podlaskiej krakowianie wygrali 2:0 po golach Dawida Lincy oraz Krzysztofa Świątką.

Dziewiętnasty raz piłkarze ręczni zjechali do Ułana

Brawa dla zawodników, kibiców i organizatorów

Cztery sale gimnastyczne, pięćdziesiąt trzy zespoły, dwadzieścia trzy kluby, sto sześćdziesiąt dwa mecze, prawie cztery tysiące goli - przez ostatni weekend maleńki Ulan-Majorat był stolicą młodzieżowego szczyptorniaka.

Dzięki energii, odwadze i pasji grupy nauczycieli, trenerów i fanatyków swojego fachu, pod wodzą Wiesława Zienkiewicza po raz dziewiętnasty do Ułana zjechały drużyny młodzieżowe z województw lubelskiego, mazowieckiego, podlaskiego i świętokrzyskiego oraz goście z Ukrainy, by przez trzy dni rywalizować turnieju pod patronatem Starosty Radzyńskiego i Wójta Gminy Ulan. Organizatorzy po raz kolejny podołali potężnemu, skomplikowanemu organizacyjnie przedsięwzięciu. Wśród uczestników z pewnością kibice mogli zobaczyć wielu przyszłych zawodników ekstraklasy a może i reprezentacji Polski.

Ekipom z Ułana nie udało się tym roku stanąć na podium, na indywidualne wyróżnienie zasłużył Patryk Próchniewicz z UKS Sprint Ulan-Majorat, który ze zdobytymi 46. golami został królem strzelców w kategorii młodzików. - Jeżeli mu warunki fizyczne pozwolą i urośnie, to może być dobry zawodnik - podkreślał trener Zienkiewicz.

Zbigniew Smółko



Piłkarze ręczni Sprintu (w żółtych) ani myśleli kapitulować. W powiecie nie mają sobie równych, na całej Lubelszczyźnie rywalizują z przeciwnikami ze znacznie większych ośrodków (Lublin, Puławy, Łuków)

Wyniki:

Dziewczęta kategoria dzieci (2007/ 2008)

1. KMKS I Kraśnik
 2. KMKS II Kraśnik
 3. UKS Niedźwiadek Węgrów
 8. UKS Sprint Ulan Majorat
- Najlepsza zawodniczka: Martyna Jastrzębska KMKS I Kraśnik, najlepsza bramkarka: Ewa Piekarczyk KMKS II Kraśnik, król strzelców: Julia Jóźwika SPR Łuków I Łuków, najlepsza zawodniczka Sprintu - Karolina Próchniewicz
- Chłopcy kategoria dzieci
1. UKS Niedźwiadek Węgrów
 2. UKS 50 Białystok
 3. UKS Wilanowia Warszawa
 11. UKS Sprint Ulan Majorat

Najlepszy zawodnik: Wojciech Poławski (UKS Niedźwiadek), najlepszy bramkarz: Mateusz Klimowicz (UKS 50), król strzelców: Jakub Kurkus (UKS Niedźwiadek), najlepszy zawodnik Sprintu - Piotr Wróbel

Dziewczęta kategoria młodziczka (2005/ 2006)

1. Kadra Wojewódzka Lubelskie I
 2. UKS Wilanowia
 3. LUKS Lider Winnica
 7. UKS Sprint Ulan Majorat
- Najlepsza zawodniczka: Maja Palczewska (UKS Wilanowia), najlepsza bramkarka: Sylwia Kowalska (LUKS Lider), król strzelców: Oliwia Pniewska (LUKS Lider), najlepsza zawodniczka Sprintu - Katarzyna Lipińska

Chłopcy kategoria młodzik:

1. SKF Wisła Płock
 2. Kadra Podlasia
 3. UKS Wilanowia
 6. UKS Sprint Ulan-Majorat I
 15. UKS Sprint Ulan Majorat
- Najlepszy zawodnik: Piotr Mielczarski (Bursa Puławy), najlepszy bramkarz: Karol Trzciniński SKF Wisła Płock, król strzelców: Patryk Próchniewicz (UKS Sprint Ulan-Majorat)



W kategorii dzieci drużyna dziewcząt z Ułana zajęła ósme miejsce w stawce piętnastu drużyn



Młodziczki z Ułana były siódme na dziesięć zespołów

Sport, historia i dobroczynność w jednym



Rok temu świętowała zwycięstwo Unia Żabików a nagroda trafiła do potrzebującego wsparcia dziecka z rodziny kibicującej klubowi

Po raz szósty pod patronatem Wspólnoty, Starosty, Burmistrza i Wójtów rozegrany zostanie halowy Turniej Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Nagrodę zwycięzca przeznaczy na cel charytatywny

- Sześć lat temu z Robertem Strojkiem wymyśliśmy, żeby namówić środowisko piłkarskie na wspólne przedsięwzięcie, w którym połączymy obchody Dnia Żołnierzy Wyklętych przypadające 1 marca, rywalizację sportową i przy okazji zrobimy coś pożytecznego dla potrzebujących. Hasło padło na podatny grunt, znaleźliśmy wielu sojuszników w osobach byłych i obecnych samorządowców, klubów, stowarzyszeń, biznesmenów, dyrektorów

instytucji - opowiada dziennikarz Wspólnoty Zbigniew Smółko.

W turnieju grają drużyny z powiatu radzyńskiego oraz zaprzyjaźniony LKS Milanów, stawkę do ośmiu uzupełnia w tym roku Victoria Parczew. Współorganizatorem imprezy jest radzyński Inspektorat Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Sale na rozgrywki udostępnia Starostwo, nagrody fundują Burmistrz Radzyna oraz wójtowie gminy Radzyń Podlaski, Komarówka Podlaska, Ulan i Borki i prezes Lokalnej Grupy Działania Zapieček. Wszyscy, z sędziami na czele, pracują charytatywnie. Kwoty z wpisowego i od sponsorów trafiają do zwycięzcy, który wskazuje, na jaki cel charytatywny zostaną przeznaczone. Udało się w ten sposób kilkukrotnie wesprzeć potrzebującego dzieciaki, rodzinę zmarłego

VI Turniej Pamięci Żołnierzy Wyklętych - 8 marca o godzinie 10.

Grupa A w Hali ZSP:

Unia Żabików, Absolwent Domaszewnica, Orzeł Czemierniki, Victoria Parczew. Grupa B w LO na Partyzantów: Grom Kąkolewnica, LKS Agrotex Milanów, AZ BUD Komarówka Podlaska i KS Młodzieżówka Radzyń Podlaski. Półfinały ok. 13.45 w hali ZSP, zakończenie imprezy ok. 16

piłkarza, ale też Hospicjum im. Małego Księcia. Zawody rozgrywane są na halach, w formacie bramkarz plus pięciu w polu, ilość zmian nieograniczona, mecze trwają dwa razy dwadzieścia minut.

Zbigniew Smółko

Rośnie następca Paśnikowskiego

Jakub Prokopiuk czwartym szachistą w Polsce

Mało zabrakło, żeby Kuba Prokopiuk ze Szczyrku wrócił z medalem Mistrzostw Polski. W dziewięciu partiach wygrał sześć razy, dwa razy zremisował, przegrał tylko w pierwszej rundzie. Czwarte miejsce dziecięciolatka jest jednym z największych sukcesów w dziejach radzyńskich szachów.

- Na razie jest dobrze, wynik kręci się koło trzydziestego miejsca, to naprawdę będzie fajny rezultat, jeśli uda się go utrzymać - relacjonował na we wtorek występy swojego podopiecznego Adam Pękała, trener Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Potem jednak Kuba włączył piąty bieg, wygrał białymi i czarnymi pięć partii z rzędu i na koniec rozgrywanych w Szczyрку Mistrzostw Polski Juniorów w kategorii wiekowej do lat 10 zajął czwarte miejsce. Co ciekawe: zebrali tyle samo punktów co zawodnicy z drugiej i trzeciej pozycji, ale oni mieli lepszą punktację pomocniczą (zawodnicy,

z którymi grali, zajęli ostatecznie lepsze miejsca). - Nasz zawodnik imponował walecznością. Kilka pojedynków kończył po około czterech godzinach gry. Ostatecznie osiągnął najlepszy wynik w historii radzyńskich szachów. Poziom gry, który reprezentuje Jakub, można osiągnąć tylko pasją i pracą. Oprócz talentu to setka godzin spędzonych przy szachownicy na turniejach, przy rozwiązywaniu zadań z taktyki i strategii gry, oraz analizach partii. Wielkie podziękowania i gratulacje należą się Rodzicom Kuby za niesamowite wsparcie, które od nich otrzymał - podkreślił w facebookowym wpisie „na gorąco” trener Pękała.

Dzięki wynikowi na MP Kuba uzyskał możliwość reprezentowania Polski na Mistrzostwach Europy i Świata Juniorów.

Radzyńskie szachy - inne wyniki:

28 lutego Lubartów
Turniej błyskawiczny o Puchar Dyrektora MOSiR
2. Hubert Goławski
3. Andrzej Rogoza
17. Tadeusz Skrzymowski
29 lutego Krynka
XI Memoriał Księdza Tadeusza



Niesamowita seria pięciu wygranych pozwoliła Kubie zakwalifikować się na Mistrzostwa Europy i Świata

Bialeckiego

1. Tadeusz Skrzymowski
 5. Hubert Goławski
 6. Andrzej Litwiniec
 7. Zbigniew Litwiniec
 8. Leszek Duk
 - 1 marca Radzyń Podlaski
- Turniej otwarty
1. Andrzej Litwiniec
 2. Leszek Duk
 - 3-4. Zbigniew Litwiniec, Tadeusz Skrzymowski

Zbigniew Smółko



STRONĘ REDAGUJE
Monika Mackiewicz
tel. 502 528 110
e-mail: mackiewicz@24wspolnota.pl

Gmina
Komarówka
Podlaska



Gmina
Czemierniki



Gmina
Wołyń



Zespół z Kąkolewnicy obchodził swój jubileusz

Dwie dekady z ludowym śpiewaniem



Kierownikiem muzycznym zespołu Wrzos jest p. Stanisław Woch (z lewej)

Dwadzieścia lat koncertowania, trzysta piosenek w repertuarze, ponad pięćset występów na całej Lubelszczyźnie, tysiące przejechanych razem kilometrów i zasłuchanych w muzykę ludową widzów i sympatyków. Kąkolewnicki „Wrzos” na koncercie „Z piosenką przez lata” obchodził 23 lutego swój jubileusz.

W niedzielę, 23 lutego, w Gminnym Ośrodku Kultury w Kąkolewnicy spotkali się członkowie, sympatycy i przyjaciele, żeby złożyć gratulacje z powodu rocznicy powstania zespołu. Przy muzyce, pysznym

torcie, otoczeni bukietami kwiatów, których jubilatki otrzymały mnóstwo, z udziałem władz miejscowych i wojewódzkich świętowano przez cały wieczór. Zespół „Wrzos” dobrze zasłużył sobie na benefis. Istnieje przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kąkolewnicy. Swoją działalność rozpoczął w 2000 roku. Obecnie liczy 15 osób. Kierownikiem zespołu były: Stanisława Kośmider (10 lat), Kazimiera Gomółka a obecnie Józefa Iwanowska. Instruktorem muzycznym przez całe 20-lecie jest Sławomir Woch. W swoim repertuarze posiada ponad 300 pieśni ludowych, kolęd, pieśni maryjnych, wielkopostnych, biesiadnych i tematycznych, związanych z uroczystościami.

W większości wykonuje utwory w układzie dwugłosowym, ale i także wykonuje pieśni w sposób tradycyjny, czyli - unisono. Część materiału pieśniowego, zarówno w warstwie muzycznej, jak i tekstowej jest autorska. Zespół bierze udział głównie w uroczystościach lokalnych, organizowanych na szczeblu gminy, m.in. Dzień Kobiet, Dzień Seniora, uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, dożynki i festyny gminne.

Zbigniew Smółko



Obecnie zespół występuje w składzie: Józefa Iwanowska (kierownik), Stanisława Kośmider (była kierownik), Kazimiera Gomółka (była kierownik), Anna Ładna, Anna Dąbrowska, Halina Kazimieruk, Maria Zalewska, Halina Łuba, Stanisława Józwik, Alina Kłos, Anna Gomółka, Jolanta Matejek, Genowefa Komoń, Barbara Kośmider

Fot. GOK Kąkolewnica

Otrzymane nagrody, odniesione sukcesy

2002 - wyróżnienie na Ogólnopolskim Przeglądzie Kolęd w Niepokalanowie

2002 - wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu Kolęd Wschodniostowiańskich.

2003 - I miejsce na powiatowym przeglądzie pieśni maryjnych w Ostrówkach

2006 - występ w auli Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie z koncertem pieśni ludowych.

2008 - koncert na ogólnopolskim sympozjum dot. niepełnosprawności dzieci w Lublinie.

2010 - I miejsce na międzypowiatowym konkursie piosenki ludowej w Milanowie

2013 - I miejsce na powiatowym konkursie pieśni maryjnej w Kolembrodach

2014 - koncert pieśni wielkopostnych w Łukowie

2016 - przegląd pieśni i piosenek strażackich w Siemiatyczach

2016 - koncert z okazji Światowych Dni Młodzieży w Międzyrzeczu Podlaskim.

Dwukrotnie zespół występował na zaproszenie Domu Kultury i zespołu Jubilat w Kraśniku. Dwa razy otrzymał wyróżnienie na Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Seniorów.

Remiza będzie jak nowa



Prace termomodernizacyjne remizy rozpoczęły się 18 lutego. Koniec remontu jest zaplanowany na 30 października tego roku

GM. KOMARÓWKA 7 lutego gmina podpisała umowę na realizację inwestycji przy wsparciu środków unijnych na kompleksową termomodernizację remizy OSP w Komarówce Podl.

Wartość zadania to 7478 tys. zł, w tym kwota dofinansowania 516 tys. W ramach termomodernizacji zostanie m.in.: docieplony strop ostatniej kondygnacji, zostaną wymienione drzwi zewnętrzne, brama garażowa, okna, źródło ciepła kocioł na biomasę (pellet), zostanie zamontowa-

na instalacja fotowoltaiczna o mocy 10,24 kWp na dachu budynku, wykonana instalacja wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła w sali bankietowej.

mm

W SKRÓCIE

Termomodernizacja szkoły w Suchowli - jest wykonawca

GM. WOŁYŃ Na ostatniej sesji rady gminy wójt Tomasz Jurkiewicz poinformował o wynikach gminnych przetargów. Do najdroższego zadania w tej chwili, kompleksowej modernizacji Zespołu Szkół w Suchowli, do przetargu przystąpiło dziewięć firm, najniższą cenę zaproponowało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z Radzyna Pod., cena brutto 956 tys. zł. Wykonawca dał gwarancję 60 miesięcy. Przypominamy, że wartość kosztorysowa zadania wynosiła 1 mln 350 tys. zł, w przetargu spadła do 70 procent spodziewanej przez gminę wartości kosztorysowej. Wykonawca jest bardzo wiarygodny, firma posiada solidny kapitał, jest z lokalnego rynku. Przymierzamy się do zawarcia umowy - ogłosił Jurkiewicz. Realizacja inwestycji jest przewidziana na dwa lata, za-

kończy się w roku 2021. Budynek zyska nową elewację, przejdzie gruntowny remont. Wzmoczone prace nastąpią w okresach przerwy wakacyjnych.

Będzie budowany chodnik w Bezwoli

GM. WOŁYŃ Został rozstrzygnięty przetarg na budowę chodnika w Bezwoli (wiodący do kościołka i na cmentarz). Pojawiło się siedem ofert. Wartość zadania - 254 tys. zł. Chodnik wykona Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich z Łukowa za cenę brutto 226 tys. zł. Udziela gwarancji sześciolatej. Firma Inżynieria skróciła termin wykonania inwestycji do 29 maja 2020 r. Wykonawca ma dobrą opinię, jest rzetelny, nie przewidujemy większych kłopotów - zapowiada wójt. Gmina wcześniej planowała na to zadanie 200 tys. zł, na ostatniej sesji radni podjęli uchwałę o zwiększeniu środków o 27 tys. jako dotację dla powia-

tu radzyskiego na to zadanie. Chodnik po prostu trzeba zrobić, Najwyższy czas, żeby on powstał - sumował Jurkiewicz. Tego chodnika od lat oczekują i mieszkańcy Bezwoli oraz Wołynia.

Gminny Dzień Kobiet w Czemiernikach

GM. CZEMIERNIKI Wójt Gminy Czemierniki oraz Przewodniczący Rady Gminy Czemierniki serdecznie zapraszają wszystkie mieszkanki gminy na Dzień Kobiet. Impreza rozpocznie się 8 marca (niedziela) od godz. 16 w hali sportowej przy Zespole Szkół w Czemiernikach. W programie przewidziany jest m.in. koncert Orkiestry Dętej Czemierniki i chóru szkolnego, występ iluzjonisty Arka Włodarczyka, bezpłatny zabieg dla każdej chętnej Pani wykonywany przez firmę AVON, tzw. „spa dłoni” oraz słodki poczęstunek.

mm

Zarabiają nawet ponad 6 tys. zł

Najlepiej zarabiającym dyrektorem była w listopadzie 2019 r. Iwona Koczkoada, a najmniej zarobiła Anna Koczkoada. Jedna z nauczycielek dostała ponad 6 tys. zł.

W siedmiu podstawówkach z terenu gminy Radzyń zatrudnionych jest łącznie 137 nauczycieli. Najwięcej - 33 jest zatrudnionych w SP w Białce, gdzie łączna kwota przeznaczona na ich wynagrodzenia w listopadzie 2019 roku wyniosła 181 101 zł. Na wynagrodzenia we wszystkich szkołach w tym samym miesiącu wydano łącznie 584 200 zł. Najwięcej wśród

dyrektorów zarobiła Iwona Koczkoada z 5 881 zł, a najmniej Anna Koczkoada z 4 059 zł. Wielu nauczycieli zabrało do domu więcej od swoich dyrektorów z rekordową wypłatą w kwocie 6 013 zł.

Nie podali wymiaru etatów

Zarobki nauczycieli są różne w zależności od stopnia awansu zawodowego, wysługi lat oraz pełnionych w szkole funkcji jak np. dyrektor czy wychowawca klasy, z które nauczyciel dostaje dodatki. Innym dodat-

kiem jest dodatek motywacyjny, który nauczycielowi przyznaje dyrektor. Nauczyciele dostają też dodatkowe pieniądze za godziny ponadwymiarowe oraz zastępstwa. Niektórzy z nich łączą etaty o różnym wymiarze w kilku szkołach i dlatego ich nazwiska figurują w więcej niż jednej tabelce naszego zestawienia. Gmina Radzyń nie podała naszej redakcji wymiaru etatów nauczycieli, o co prosiliśmy we wniosku o dostęp do informacji publicznej.

Jacek Dejneka

Szkoła Podstawowa w Żabikowie			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Małgorzata Czech	dyplomowany	2 926 zł	2 107 zł
Urszula Jastrzębska	dyplomowany	8 048 zł	5 678 zł
Katarzyna Mikulska	dyplomowany	6 458 zł	4 650 zł
Bożena Niewęgłowska	dyplomowany	882 zł	665 zł
Iwona Niewęgłowska	dyplomowany	212 zł	183 zł
Anna Ochnio	dyplomowany	5 624 zł; 4 733 zł – nagroda jubileuszowa	4 018 zł; 3 928 zł – nagroda jubileuszowa
Anna Struczyk	dyplomowany	5 866 zł	4 232 zł
Kinga Kułak	kontraktowy	4 545 zł	3 249 zł
Marta Niewęgłowska	kontraktowy	4 888 zł	3 544 zł
Magdalena Palczewska (absencja)	kontraktowy	261 zł	261 zł
Aneta Sałaga	kontraktowy	2 993 zł	2 163 zł
Magdalena Domańska	mianowany	739 zł	564 zł
Monika Fijałek	mianowany	5 254 zł	3 792 zł
Zbigniew Kania	mianowany	4 753 zł	3 447 zł
Anna Koczkoada, dyrektor	mianowany	5 620 zł	4 059 zł
Katarzyna Kowalczyk	mianowany	675 zł	519 zł
Katarzyna Stolarczyk	mianowany	5 514 zł	3 985 zł
Anna Żurawska	mianowany	5 392 zł	3 898 zł
Magdalena Witkowska (absencja)	stażysta	4 047 zł	2 987 zł

Szkoła Podstawowa w Branicy Radzyńskiej			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Jolanta Ferenc-Cisar	dyplomowany	8 390 zł	6 013 zł
Iwona Koczkoada, dyrektor	dyplomowany	8 203 zł	5 881 zł
Dorota Kowalska (absencja)	dyplomowany	6 509 zł	4 719 zł
Ewa Matuszewska	dyplomowany	1 507 zł	1 149 zł
Jolanta Oniszczyk	dyplomowany	6 878 zł	4 947 zł
Katarzyna Skrzeczkowska	dyplomowany	3 935 zł	2 862 zł
Katarzyna Zesiuk	dyplomowany	8 333 zł	5 974 zł
Agnieszka Domańska (absencja)	kontraktowy	5 184 zł	3 797 zł
Iwona Martyniuk	kontraktowy	4 846 zł	3 514 zł
Aneta Owruszko	kontraktowy	4 574 zł	3 322 zł
Andrzej Dyczko	mianowany	975 zł	904 zł
Violetta Pasztaleniec	mianowany	5 424 zł	3 921 zł

Szkoła Podstawowa w Paszkach Dużych			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Anna Belczącka	dyplomowany	5 828 zł	4 206 zł
Barbara Dudek	dyplomowany	6 018 zł	4 332 zł
Urszula Jastrzębska	dyplomowany	2 401 zł	1 693 zł
Elżbieta Jurek	dyplomowany	1 681 zł	1 228 zł
Ireneusz Mroczek, dyrektor	dyplomowany	6 558 zł	4 720 zł
Grzegorz Niewęgłowski	dyplomowany	2 563 zł	1 850 zł
Mariusz Smeł	dyplomowany	223 zł	192 zł
Barbara Tarłowska (absencja)	dyplomowany	5 857 zł	4 272 zł
Marek Wojtyczka	dyplomowany	874 zł	659 zł
Katarzyna Cisek (absencja)	kontraktowy	3 737 zł	2 760 zł
Joanna Oleksińska	kontraktowy	4 623 zł	3 356 zł
Aneta Owruszko	kontraktowy	1 002 zł	707 zł
Aneta Sałaga	kontraktowy	2 187 zł	1 637 zł
Jarosław Stefaniak	kontraktowy	1 693 zł	1 236 zł
Monika Sobieszek (absencja)	mianowany	5 033 zł	3 676 zł
Aleksandra Badziak (absencja)	stażysta	3 900 zł	2 855 zł

Szkoła Podstawowa w Brzostówcu			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Agnieszka Lewczuk (absencja)	dyplomowany	592 zł	426 zł
Artur Musiejuk	dyplomowany	4 914 zł	3 518 zł
Jolanta Nawrocka	dyplomowany	6 350 zł	4 574 zł
Bożena Nowicka	dyplomowany	1 378 zł	1 015 zł
Waldemar Potęga, dyrektor	dyplomowany	6 617 zł	4 754 zł
Aneta Domańska	kontraktowy	4 190 zł	3 042 zł
Kinga Kułak	kontraktowy	342 zł	241 zł
Anna Rusek (absencja)	kontraktowy	3 406 zł	2 497 zł
Jarosław Stefaniak	kontraktowy	1 368 zł	1 060 zł
Katarzyna Kowalczyk	mianowany	5 398 zł	3 903 zł
Anna Pirog	mianowany	4 720 zł	3 424 zł
Lidia Potęga	mianowany	5 418 zł; 8 855 zł – nagr. jub.	3 908 zł; 7 349 zł – nagr. jub.
Andrzej Radliński	mianowany	5 447 zł	3 937 zł
Małgorzata Żmijewska (absencja)	mianowany	4 225 zł	3 075 zł
Mirosław Brzozowski	stażysta	1 862 zł	1 408 zł
Angelika Dragan	stażysta	1 655 zł	1 299 zł

Zespół Szkół w Zabieliu			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Monika Brus	dyplomowany	6 552 zł	4 717 zł
Wioletta Chmielarz, dyrektor	dyplomowany	7 104 zł	5 106 zł
Agata Drozdek	dyplomowany	7 303 zł	5 247 zł
Joanna Kawka	dyplomowany	6 179 zł	4 454 zł
Grażyna Korulczyk	dyplomowany	6 776 zł	4 875 zł
Marta Niebrzegowska (absencja)	dyplomowany	7 450 zł	5 322 zł
Bożena Niewęgłowska	dyplomowany	1 986 zł	809 zł
Iwona Niewęgłowska	dyplomowany	7 552 zł	5 378 zł
Bożena Pieško	dyplomowany	6 640 zł	4 779 zł
Ewa Rola	dyplomowany	5 702 zł	4 108 zł
Aneta Kozak	kontraktowy	3 823 zł	2 783 zł
Magdalena Łobińska (absencja)	kontraktowy	3 123 zł	2 737 zł
Anna Domańska	mianowany	3 715 zł	2 663 zł
Zbigniew Kania	mianowany	1 652 zł	1 208 zł
Bożena Łobińska	mianowany	6 637 zł	4 769 zł
Agnieszka Norel	mianowany	6 367 zł	4 491 zł
Anna Delmacyńska	stażysta	773 zł	648 zł
Monika Łobejko	stażysta	3 499 zł	3 499 zł
Magdalena Prokopowicz	stażysta	2 142 zł	1 606 zł
Anna Zdunek (absencja)	stażysta	3 085 zł	2 652 zł
Natalia Żurawska (absencja)	stażysta	1 914 zł	1 463 zł

Szkoła Podstawowa w Białej			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Małgorzata Czech	dyplomowany	3 168 zł	2 330 zł
Elżbieta Czubak	dyplomowany	6 286 zł	4 529 zł
Elżbieta Jurek	dyplomowany	5 077 zł	3 675 zł
Elżbieta Jurkowska	dyplomowany	5 733 zł	4 139 zł
Grzegorz Karpiński	dyplomowany	5 304 zł	3 765 zł
Mirosława Knapieńska	dyplomowany	6 992 zł	5 028 zł
Hanna Koncerewicz	dyplomowany	5 115 zł	3 702 zł
Monika Lipska-Zientara (absencja)	dyplomowany	6 389 zł	4 656 zł
Małgorzata Łuba	dyplomowany	7 094 zł	5 099 zł
Bożena Niewęgłowska	dyplomowany	5 191 zł	3 756 zł
Jolanta Odrzygóźdź	dyplomowany	6 525 zł	4 699 zł
Tomasz Odrzygóźdź (absencja)	dyplomowany	6 638 zł	4 803 zł
Jolanta Paszkowska	dyplomowany	5 274 zł	3 815 zł
Anna Piekarska	dyplomowany	5 115 zł	3 694 zł
Andrzej Prokopiuk, dyrektor	dyplomowany	6 395 zł	4 605 zł
Beata Spozowska	dyplomowany	6 269 zł	4 553 zł
Katarzyna Osak	kontraktowy	5 020 zł	3 636 zł
Marta Zajac	kontraktowy	5 532 zł	3 997 zł
Małgorzata Koza (absencja)	mianowany	2 962 zł	2 553 zł
Julita Łuba-Kopacz	mianowany	4 538 zł	3 296 zł

Szkoła Podstawowa w Białce			
Imię i nazwisko	Stopień awansu nauczyciela	Wynagrodzenie brutto za listopad 2019 r.	Wynagrodzenie netto za listopad 2019 r.
Mirosław Chudziak	dyplomowany	5 847 zł	4 220 zł
Andrzej Filipiuk	dyplomowany	5 491 zł	3 969 zł
Teresa Grabowska	dyplomowany	5 636 zł	4 071 zł
Grażyna Hankiewicz (absencja)	dyplomowany	4 934 zł	3 588 zł
Leszek Jesionek	dyplomowany	4 817 zł	3 484 zł
Dariusz Jurek, dyrektor	dyplomowany	7 035 zł	5 057 zł
Marek Kania	dyplomowany	5 293 zł	3 828 zł
Agnieszka Kapczuk (absencja)	dyplomowany	6 044 zł	4 441 zł
Dorota Koncerewicz (absencja)	dyplomowany	7 298 zł	5 444 zł
Ewa Kowalczyk	dyplomowany	6 400 zł	4 565 zł
Małgorzata Kowalska	dyplomowany	5 662 zł	4 089 zł
Grażyna Kryjak	dyplomowany	4 734 zł	3 434 zł
Kazimiera Kwasowiec	dyplomowany	5 338 zł	3 861 zł
Agnieszka Lewczuk (absencja)	dyplomowany	5 435 zł	4 007 zł
Iwona Mańko	dyplomowany	6 153 zł	4 435 zł
Ewa Matuszewska	dyplomowany	5 606 zł	4 049 zł
Halina Mironiuk	dyplomowany	6 840 zł	4 920 zł
Ewa Niewęgłowska	dyplomowany	6 031 zł	4 349 zł
Ewa Danuta Niewęgłowska	dyplomowany	5 695 zł	4 112 zł
Edyta Skrzeczkowska	dyplomowany	6 220 zł	4 388 zł
Małgorzata Tabara (absencja)	dyplomowany	6 420 zł	4 696 zł
Agnieszka Uss	dyplomowany	6 649 zł	4 785 zł
Elżbieta Wierchowiska	dyplomowany	8 245 zł	5 911 zł
Marek Wojtyczka (absencja)	dyplomowany	5 280 zł	3 843 zł
Marek Woroszyło	dyplomowany	5 204 zł	3 671 zł
Alina Wysokińska (absencja)	dyplomowany	6 329 zł	4 611 zł
Artur Dadasiewicz	kontraktowy	1 932 zł	1 449 zł
Małgorzata Sieńska (absencja)	kontraktowy	4 298 zł	3 165 zł
Magdalena Domańska	mianowany	2 048 zł	1 496 zł
Joanna Konieczna	mianowany	4 526 zł	3 288 zł
Piotr Skowron (absencja)	mianowany	4 879 zł	3 565 zł
Ewa Ostapiuk	stażysta	3 532 zł	2 586 zł
Katarzyna Ostrowska (absencja)	stażysta	5 254 zł	3 968 zł

Gmina
Ulan-MajoratGmina
KąkolewnicaSTRONĘ REDAGUJE
Jakub Hapka
tel. 694 609 317
e-mail: hapka@24wspolnota.pl

60.000 zł na sport w gminie Ulan-Majorat

12 lutego Wójt Gminy Ulan-Majorat ogłosił wyniki otwartego konkursu ofert na realizację w 2020 r. zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

Na jego realizację przeznaczono 60 tysięcy złotych. Do 3 lutego wpłynęły dwie oferty, które okazały się zgodne z wymogami konkursowymi. 5 lutego komisja konkursowa pozytywnie oceniła oba zgłoszenia pod kątem formalnym i merytorycznym.

Znamy lokalnych animatorów sportu na orlikach

Trzy oferty złożone na stanowisko animatora w ramach projektu „Lokalny Animator Sportu - Moje Boisko Orlik 2012” na obiektach w Kępach i Ulanie-Majoracie spełniły wymogi formalne. Wybrano następujących kandydatów: Tomasz Odrzygóźdź (Kępki) oraz Marcin Zienkiewicz i Patryk Śmieciński (Ulan-Majorat).

Jakub Hapka

Uczniowski Klub Sportowy „Sprint” otrzymał dotację w wysokości 10 tysięcy złotych na realizację zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu pt. „Organizacja i udział w XIX Międzynarodowym - XIX Ogólnopolskim Turnieju Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców”. Termin realizacji zadania: 21 lutego - 31 marca. Została przyznana w trybie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Nazwa oferenta	Nazwa zadania	Przyznana kwota dotacji
Gminny Klub Sportowy	Wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu GKS ABSOLWENT poprzez szkolenia sportowe, udział w rozgrywkach ligowych i turniejach piłkarskich	30.000 zł
Uczniowski Klub Sportowy	Szkolenie dzieci i młodzieży. Uczestnictwo w turniejach ogólnopolskich oraz w Wojewódzkiej Lidze Piłki Ręcznej	30.000 zł
Razem		60.000 zł

Uczniowie z Ułana przekazali pluszaki dzieciom poszkodowanym w wypadkach



Koordynatorem akcji była Jolanta Strychalska oraz Bożena Osak, które w imieniu placówki przekazały maskotki do służb ratowniczych

Wraz z wolontariuszami z Fundacji Wsparcie 112 oraz Legionu Gerarda – Grupy Ratowniczo-Poszukiwawczej, społeczności szkolnej z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Ulanie-Majoracie, dołączyła do akcji pt. „Misie

Ratownicze”, podczas której zostały zebrane pluszaki dla dzieci poszkodowanych w wypadkach, pożarach lub przebywających w szpitalu.

Jakub Hapka

Ochotnicy z Kąkolewnicy dostali ponad 120 tys. zł dopłat z UE

W dzisiejszym wydaniu publikujemy ciąg dalszy dopłat rolniczych za rok budżetowy 2018.

Łączna kwota dopłat z UE dla rolników z gminy Kąkolewnica to 12 mln 809 tys. 758 zł. Oprócz rolników, wśród beneficjentów jest jednostka OSP z Żakowoli Starej z 70 tys. zł dopłat, jednostka z Kąkolewnicy Wschodniej z 50,1 tys. zł oraz parafia Św. Antoniego Padewskiego z Turawa z 2,2 tys. zł.

Obowiązek publikacji beneficjentów

Państwa członkowskie Unii Europejskiej mają obowiązek publikowania informacji na temat beneficjentów, którzy otrzymali środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji (EFRG) i Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW). Chodzi o dopłaty bezpośrednie, z których korzysta większość rolników, a także płatności za zalesianie, płatności do krów, dla młodych rolników i inne.

JAROSŁAW TERLIKOWSKI 2 579,50
 MARIUSZ TERPIŁOWSKI 18 412,07
 WOJCIECH TERPIŁOWSKI 9 697,69
 PAWEŁ TOMASZEWSKI 6 505,57
 GRZEGORZ TOPOROWICZ 62 017,05
 ZBIGNIEW TROCHYMIK 19 046,26
 WŁADYSŁAW TROKOWICZ 9 702,30
 ROBERT TRYC 5 024,57
 MONIKA TURSKA 48 000,00
 DAWID TURSKI 9 256,61
 ANNA WARDZIAK 20 646,58
 DOROTA WARDZIAK 7 245,32
 ADAM WASĄG 13 987,14
 WIESŁAW WASĄG 13 683,93
 WOJCIECH WASĄG 5 765,91
 ARKADIUSZ WASZKIEWICZ 15 016,11
 GRZEGORZ WAWRUCH 28 295,51
 ADAM WIĄCEK 26 196,21
 DOROTA WIĄCEK 8 079,82
 JOLANTA WIĄCEK 8 640,60
 MARIUSZ WIĄCEK 18 568,21
 DAMIAN WIECZOREK 22 479,98
 PAWEŁ WIECZOREK 24 336,73
 JÓZEFA WIERZBICKA 6 222,73
 BOGDAN WIERZBICKI 8 269,54
 JAN WIERZBICKI 16 580,26
 JAROSŁAW WIERZBICKI 6 553,04
 JÓZEF WIERZBICKI 17 472,12

PIOTR WIERZBICKI 5 927,14
 BARBARA WIERZCHOWSKA 15 632,96
 KATARZYNA WIERZCHOWSKA 30 921,42
 ARKADIUSZ WIERZCHOWSKI 12 784,35
 PAWEŁ WIERZCHOWSKI 34 056,85
 SŁAWOMIR WIERZCHOWSKI 13 314,55
 RADOŚLAW WIERZEJSKI 7 661,50
 MAREK WILCZYŃSKI 14 463,87
 ZBIGNIEW WILCZYŃSKI 7 946,55
 SŁAWOMIR WISZNICKI 5 455,81
 MARTA WISZNIEWSKA 14 391,11
 BEATA WIŚNICKA 48 000,00
 ADAM WIŚNICKI 16 180,89
 GRZEGORZ WIŚNICKI 24 141,10
 JACEK WIŚNICKI 10 108,31
 GRZEGORZ WIŚNIEWSKI 20 988,17
 WALENTY WIŚNIEWSKI 8 726,35
 BARBARA WOCH 11 841,83
 MARIAN WOCH 7 510,86
 MIROŚLAW WOCH 10 762,77
 RADOŚLAW WOCH 2 544,42
 ROBERT WOLIŃSKI 9 698,68
 MONIKA WOSZCZAK 21 550,27
 MAREK WÓJCİK 12 134,10
 STEFAN WÓJCİK 8 136,77
 MONIKA WRÓBEL 6 554,89

EWA WYSOCKA 6 941,86
 MAGDALENA WYSOKIŃSKA 5 412,68
 RENATA WYSOKIŃSKA 6 531,73
 ADAM WYSOKIŃSKI 7 451,62
 ADRIAN WYSOKIŃSKI 7 215,58
 ALFRED WYSOKIŃSKI 7 368,61
 BOGDAN WYSOKIŃSKI 3 211,87
 GRZEGORZ WYSOKIŃSKI 21 339,39
 STANISŁAW WYSOKIŃSKI 15 908,42
 BARBARA ZABIELSKA 3 973,56
 MONIKA ZABIELSKA 7 380,41
 STANISŁAW ZACHARIASZ 4 096,84
 JERZY ZAJĄC 10 483,97
 RAFAŁ ZAJĄC 22 858,84
 ANTONI ZAKRZEWSKI 26 711,88
 BOGDAN ZAKRZEWSKI 16 143,19
 JANUSZ ZAKRZEWSKI 11 436,24
 KAROL ZAKRZEWSKI 5 146,58
 PAWEŁ ZAKRZEWSKI 20 537,77
 ADAM ZALEWSKI 7 912,83
 CZESŁAW ZALEWSKI 13 261,86
 ERYK ZALEWSKI 2 002,18
 JAN ZALEWSKI 40 578,62
 MARCIN ZALEWSKI 7 623,97
 MIROŚLAW ZALEWSKI 12 284,52
 RADOŚLAW ZALEWSKI 11 242,29

STANISŁAW ZALEWSKI 14 828,54
 STANISŁAW ZALEWSKI 9 861,91
 WIESŁAW ZALEWSKI 9 336,52
 WITOLD ZALEWSKI 18 838,43
 ANNA ZANIEWICZ 1 498,94
 PATRYK ZARZECKI 6 971,33
 HANNA ZARZYCKA 5 822,82
 JANUSZ ZARZYCKI 6 638,39
 BOGDAN ZBARACKI 5 434,00
 PAWEŁ ZBOROWSKI 7 258,47
 DOROTA ZESIUK 6 496,15
 MICHAŁ ZESIUK 8 136,77
 MONIKA ZESIUK 3 857,83
 BOGUSŁAW ZGORZAŁEK 54 783,20

PIOTR ZGORZAŁEK 10 413,27
 PIOTR ZIELIŃSKI 6 447,90
 JERZY ZIENI 11 020,44
 GMINA KĄKOLEWNICA 527 458,36
 OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W ŻAKOWOLI STAREJ 70 000,00
 OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W KĄKOLEWNICY WSCHODNIEJ 50 100,00
 PARAFIA RZYMSKO-KATOLICKA ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO W TUROWIE 2 198,26

Jacek Dejneka

Wójt Gminy Kąkolewnica

ogłasza, że w dniu 10.03.2020r. o godz. 11.00 odbędzie się publiczny przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż autobusu marki Fiat Ducato Minibus 2.8TD

Rok produkcji: 2000.

Pojemność/moc silnika: 2800ccm / 90kw (122KM).

Rodzaj silnika: diesel.

Rodzaj autobusu: 4 drzwiowy, 15 osobowy.

Przebieg: 374092 km.

Cena wywoławcza: 6900.00 PLN brutto.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.03.2020 w siedzibie Urzędu Gminy w Kąkolewnicy, ul. Lubelska 5, pokój nr 20. godz. 11.00.

Więcej informacji na www.kakolewnica.lublin.pl

Grzegorz Bierecki: Walka o Polskę nie jest dokończona

Mszą świętą w kościele Św. Trójcy rozpoczęły się radzyńskie obchody Dni Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Po zakończeniu liturgii przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych udali się pod ścianę byłego aresztu Gestapo/UB, gdzie złożono kwiaty i odczytano Apel Pamięci.



Więzankę pod ścianą aresztu Gestapo/UB złożyli: starosta radzyński, Szczepan Niebrzegowski, wójt gminy Radzyń, Wiesław Mazurek oraz burmistrz Radzyna, Jerzy Rębek



Delegacja Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” Inspektorat Radzyń



Dariusz Magier
prezes Instytutu Bronisława Szlubowskiego
Formuła Marszu się wyczerpała

- Cel, dla którego organizowano pierwsze Marsze, został osiągnięty – święto zakorzeniło się w lokalnej świadomości, a ciężar jego przygotowania przejęła administracja. Sposprzeżenie z ubiegłorocznego Marszu, „upupionego” urzędowym udziałem oficjeli, stonowanego usunięciem mogących razić wyborcę i parafianina radykalizmem haseł i odsunięciem w cień środowisk zaangażowanych w organizację, utwierdza w przekonaniu, że formuła Marszu się wyczerpała

„Gdyby nie ofiara Wyklętych, byłibyśmy narodem niewolników”

- Niezlomnymi kierowała wiara. Pozwoliła przeżyć im ogromne trudy. Wielu im współczesnych pytało: „skąd jest w nich ta siła?”. Wielu mówiło: „nie warto, poddajcie się, to i tak nic nie da. I tak ich jest więcej, wytropią was, zabiją. Najlepiej się schować, poddać lub uciec” - mówił w homilii ks. Przemysław Radomyski.

Wieńce złożyli: Kamil Paszkowski, reprezentujący wicepremiera rządu RP, Jacka Sasina; senator Grzegorz Bierecki, wicewojewoda lubelski, Robert Gmitruczuk, przedstawiciel marszałka Dariusz Litwiniuk, władze powiatu, miasta i gminy Radzyń, NSZZ Solidarność Oddział Radzyń Podl., Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Inspektorat Radzyń oraz delegacja Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II.

- To miejsce, dzięki pomocy senatora Biereckiego, niebawem stanie się muzeum, upa-

miętniającym męczeństwo narodu polskiego - po raz kolejny zadeklarował burmistrz Radzyna, Jerzy Rębek.

Jak poinformował Robert Mazurek, prowadzący uroczystość przy Warszawskiej 5A, wieńczone cele odwiedziło w piątek 300 osób. W poniedziałek, od 9:00 do 12:00 przyszłe muzeum Ofiar Nazizmu i Komunizmu zwiedziło kolejne 400 osób.

W tym roku nie odbył się tradycyjny Marsz Żołnierzy Wyklętych. Środowiska narodowe chciały zachęcić do uczestniczenia w lubelskim marszu, wieszając plakaty z informacją o wyjeździe. Dyrektor ROK, Robert Mazurek nie zgodził się na ich bezpłatną ekspozycję na słupach ogłoszeniowych. - Musieliśmy komercyjnie wykupić takie miejsce - powiedział nam Maciej Michniewicz z lubelskiej Brygady Obozu Narodowo-Radykalnego.

Jakub Hapka



Grzegorz Bierecki
senator RP

Miejsce uświęcone krwią męczenników

- 1 marca przypomina bohaterów i zdrajców, którzy nie są bezczynni. Są tacy, którzy wciąż mają cześć nazywać ich bandytami, podważać świętość ich pamięci. Wciąż czynni są ci, którzy męczą żołnierzy wyklętych. Walka o Polskę nie jest dokończona. Jest walka o niepodległość i demokrację



Robert Gmitruczuk
wicewojewoda lubelski

Wspominamy cierpienie Wyklętych

- Mogli ich zabić, nie mogli złamać. Byli tymi, którzy wbrew wszystkiemu, mieli wiarę. W to, że na tej ziemi zapanuje wolność



Szczepan Niebrzegowski
starosta radzyński

Nie ma dwóch historii Polski

- Naród, jeśli chce iść do przodu, musi mieć uzgodnioną, jedną historię. Jako cały naród wciąż nie mamy jednej wersji historii. Ci, którzy dla nas są bohaterami, dla niektórych są zdrajcami



Kamil Paszkowski
reprezentujący wicepremiera Jacka Sasina

- Pan premier odwiedzi Radzyń. Mam nadzieję, że razem z senatorem Grzegorzem Biereckim i fundacją Kocham Podlasie budynek aresztu będzie piękny i okazały

Kolejny raz pobiegli „Tropem Wilczym”

1 marca już od 2011 r. wpisał się w kalendarz jako Narodowy dzień pamięci Żołnierzy Wyklętych. W Radzynie mieszkańcy już ósmy raz pobiegli „Tropem Wilczym”, jest to bieg pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Dystans jaki przebiegli uczestnicy to 1963 metry, nie jest on przypadkowy, ponieważ rok 1963 to data śmierci ostatniego żołnierza antykomunistycznego podziemia, Józefa Franczaka, ps. „Lalka”. Z mety, znajdującej się na dziedzińcu Pałacu Potockich o 12, wystartowało blisko 100 osób. Nie zabrakło wśród nich starosty Szczepana Niebrzegowskiego, przewodniczącego Rady Miasta Adama Adam-

skiego oraz przewodniczącego Rady Powiatu Roberta Mazurka. Rywalizacja odbyła się w trzech kategoriach: mężczyźni, kobiety i nordic walking. Każdy z uczestników biegu dostał pamiątkowy medal, który wręczał burmistrz miasta Jerzy Rębek. Po dotarciu na metę na zawodników czekała zupa i ciepłe napoje.

WYNIKI:

Kategoria mężczyzn:

1. Damian Bocian
2. Bartosz Trykacz
3. Igor Melchior

Kategoria kobiet:

1. Anna Adamska
2. Iwona Lecyk
3. Urszula Stecka

Kategoria Nordic Walking:

1. Stanisław Wysokiński
2. Beata Osak
3. Joanna Świć

Aleksandra Smolek



Najlepsze w kategorii kobiet



Najlepsi w kategorii mężczyzn



Zwycięcy w kategorii Nordic Walking